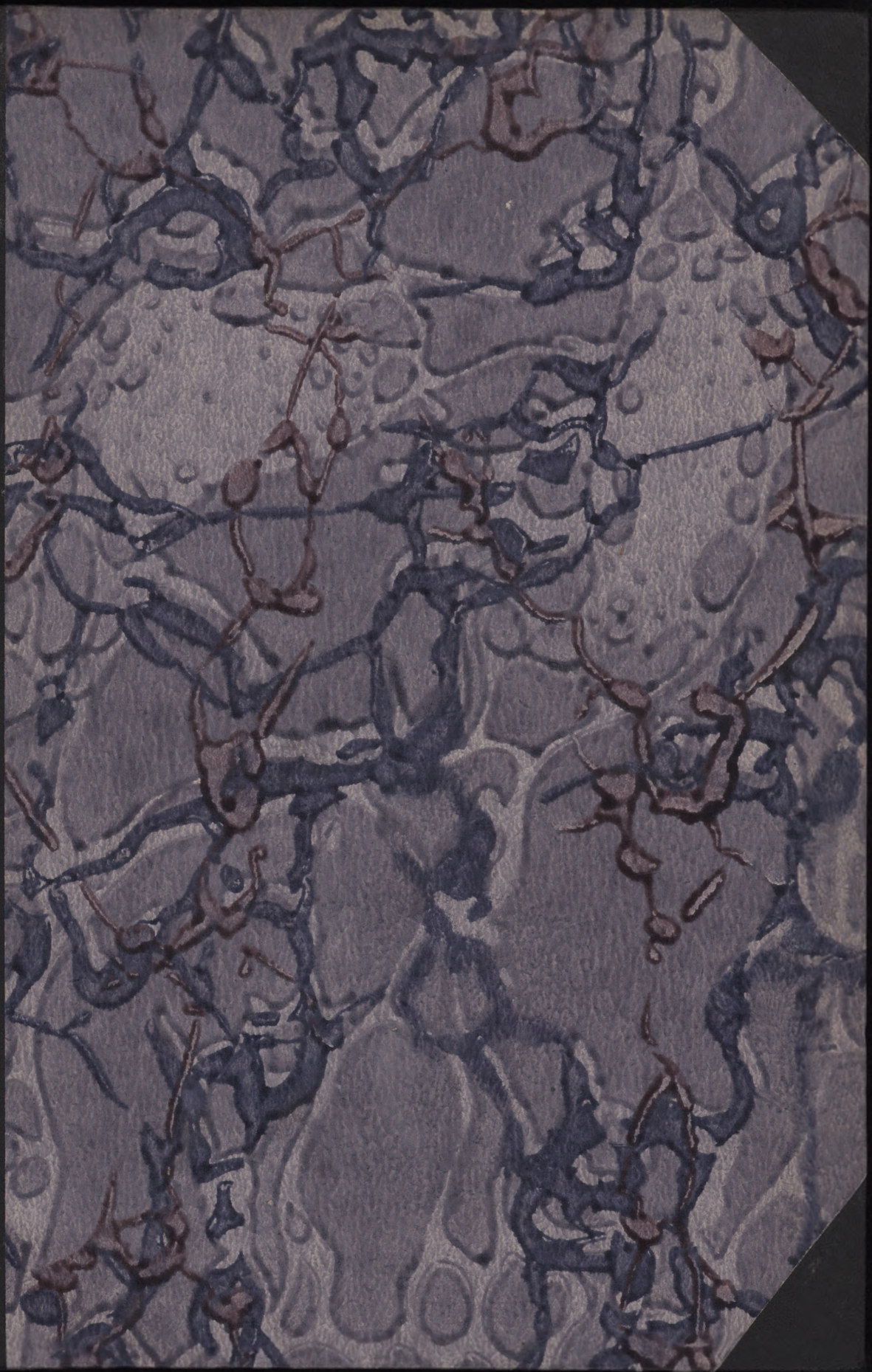

1475
Dbl III c 2828

Wielkie Księstwo Poznańskie.

KAROL RZEPECKI

Pobudka wyborcza

w Poznaniu
1907

Wszelkie prawa:
przedruku, tłomaczenia, publikacyi wyjątków tekstu lub tabel statystycznych
zastrzega sobie autor i wydawca.
Zastrzeżenie to nie dotyczy polskich władz wyborczych, uznających „Polski Centralny Komitet Wyborczy“ oraz dzielnicowe „Regulaminy wyborcze.“

Pobudka wyborcza.

Wedle źródeł autentycznych

zestawił i opracował

Karol Rzepecki
delegat wyborczy miasta Poznania.

Zbiór wiadomości elementarnych o parlamencie niemieckim.

Krytyczne uwagi nad wynikiem ostatnich wyborów do parlamentu na podstawie statystycznych danych.

Pogląd na naszą organizacyą wyborczą i wykaz rezultatów wyborczych w poszczególnych dzielnicach, okręgach i powiatach.

Projekty ulepszeń — wzory ustaw, odezw i t. d.

W Poznaniu.
Nakładem autora. — Czcionkami „Pracy“ Sp. z o. p.
1907.

8888 Ś

321 : 342] (430)

ZBIORY ŚLĄSKIE

Akc K 341/75

Inicyatorom i Krzewicielom

Idei

Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego

na rzeszę niemiecką

Posłowi

Leonowi Czarlińskiemu

pod którego hasłem

zwycięzko walczyliśmy na kresach

oraz

PAMIĘCI

Władysława Dra. Niegolewskiego

i

Ludwika Dra. Rzepeckiego

pracę tę

poświęca

AUTOR.

Zródła.

1. Urzędowe okólniki powiatowe (Kreisblätter) Księstwa, Prus i Śląska.
2. Akta „Komitetów Prowincyonalnych“ Księstwa, Prus i Śląska.
3. Dr. Leo Wegener „Der wirtschaftliche Kampf der Deutschen mit den Polen um die Provinz Posen.“ Poznań 1903. Nakładem Józefa Jolowicza.
4. Hillgers Wegweiser für die Reichstagswahl 1907 (Dr. Anton Blaustein i Hermann Hillger) Berlin-Lipsk 1907.
5. Kürschners Deutscher Reichstag. Hermann Hillger. Berlin 1907.
6. Handbuch für Reichstags-Wähler. Hermann Schönfeld. Drezno 1898, 1903, 1907.
7. Statystyki „Kuryera Poznańskiego“. Rocznik 1907, nra. 34—40.
8. Ogłoszenia i komunikaty z „Wiarusa Polskiego“. Bochum 1907.
9. „Nauka o wyborach“. Józef Mycielski z Kobylopola. Poznań 1898.
10. „Reichsanzeiger“. Rocznik 1907.
11. Deutsche Reichstagswahlen. Moritz Ruhl. Lipsk 1907.
12. Gustav Freytag. Reichstags-Wahlkarte. G. Freytag & Berendt. Lipsk 1907.
13. Akta „Komitetów Powiatowych“ Księstwa, Prus i Śląska.

PRZEDMOWA.

Wynik ostatnich wyborów do parlamentu — na pozór tak zwycięzkich a w rzeczywistości dowodnie wykazujących cofnięcie się na całej linii z wyjątkiem Śląska i Wychodźtwa — spowodował mnie do napisania niniejszego podręcznika.

Pomimo że od lat 40-stu społeczeństwo nasze co kilka lat stawało do urny wyborczej, nie znalazł się nikt, ktoby szerszym warstwom ludności polskiej uprzystępnił całokształt wyników naszych walk wyborczych oraz elementarnych wiadomości o ciele ustawodawczem rzeszy niemieckiej, do której przykuły nas losy. Prócz ulotnych, przemijających nauk, jakie społeczeństwo nasze czerpać mogło z wielce zasłużonego bądź co bądź na tem polu dziennikarstwa polskiego, nie stworzono niczego uchwytnego, nie zdobyliśmy się na żaden podręcznik, któryby każdego czasu informował nietylko inteligentne warstwy, ale także lud polski o naszym stanie posiadania, o naszej przeszłości, o naszych widokach na przyszłość.

Ten brak postanowiłem raz wreszcie choć w części uzupełnić.

Materyału rodzimego znalazłem niestety mało; musiałem się przeto z konieczności oprzeć nieraz na podręcznikach obcych, zastosowując ich treść do naszego położenia. Za to dział statystyczny jest wyłącznie opracowaniem własnem, tak samo jak wszelkie szczegóły co do powiatów i wyników pracy wyborczej w takowych są rezultatem moich kompilacyi i badań.

Starałem się zebrać materyał jaknajdokładniejszy, mogący służyć za niechybną podstawę do dalszego naszego działania politycznego, a przedstawiłem go tak, iż inteligentny obywatel sam sobie odnośne wysnuje z niego wnioski.

Do przejrzystości i lepszego zrozumienia naszego politycznego położenia przyczynią się niewątpliwie liczne tabele oraz notatki statystyczne, w których umyślnie w świetle porównawczem przedstawiłem postęp, jakiego dokonaliśmy tak od roku 1871-go począwszy, jako i w ostatnich latach dziewięciu. Tylko takie porównanie bowiem może nam dać prawdziwy obraz naszego położenia i może przynieść korzyść społeczeństwu.

Publikacyą „regulaminów wyborczych“ poszczególnych dzielnic uważałem za niezbędną, zważywszy iż treść takowych znaną była zaledwie naszym władzom wyborczym. Co do „wzorów“ rozmaitych, jakie dołączyłem, sądzę, że nabyte przezemnie w tym względzie doświadczenie niejednemu dzielnemu obywatelowi ułatwi jego pracę.

W końcu zaznaczam z wdzięcznością, iż w pracy nad dziełkiem niniejszem pomogli mi łaskawie sekretarze „Komitetów Prowincyonalnych“, pp. dr. Bolesław Krysiewicz z Poznania, Stanisław Sikorski z Wielkich Chełmów i dr. Piotr Hylla z Katowic, oraz p. poseł Wojciech Korfanty z Berlina; niemniej liczni Panowie Prezesi „Komitetów Powiatowych“ w Księstwie, Prusach i na Śląsku raczyli mi udzielić cennego materyału. Za pomoc tę, bez której trudno byłoby mi służyć dobrej sprawie, składam wszystkim interesowanym serdeczne podziękowanie.

W Poznaniu, w maju 1907 r.

Karol Rzepecki.

Kilka słów o parlamencie niemieckim.

Członków parlamentu wybieramy w powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem głosowaniu na mocy ustawy wyborczej z roku 1869-go i regulaminów z lat 1870 i 1903; regulamin z roku 1903-go zaprowadził nowość kopert i zasłon wyborczych. Każdy obywatel rzeszy niemieckiej, który ukończył lat 25 w dniu wyborów ma prawo oddania głosu.

Parlament liczy 397 posłów. Na ziemiach niegdyś niepodległej Polski wybieramy w Księstwie 15, w Prusach Królewskich 13, na Śląsku w obwodzie opolskim 12 posłów, razem 40-tu. Z tych 40 mandatów dzierżymy obecnie w Księstwie 11, w Prusach 4, na Śląsku 5, razem 20. Wobec postępującego dość szybkim krokiem uświadomienia narodowego Ślązaków możemy liczyć, że w niedalekiej przyszłości da nam Śląsk jeszcze 2 posłów o własnych siłach; większe uświadomienie ludu i przyrost naturalnych przywódźców czyli inteligencyi w Prusach Królewskich powinny nam przysporzyć jeszcze 4 posłów z Toruńskiego, Grudziązkiego, Lubawskiego i Sztumskiego, tak że o własnych siłach możemy kiedyś po należytem spełnieniu obowiązków szerzenia narodowego uświadomienia i ekonomiczo-kulturalnego rozwoju doczekać się posłów 26.

Umiejętne kierownictwo „Polskiego Komitetu Centralnego“ i korzystne konjunktury polityczne mogą nam w razie kompromisów z stronnictwami centrowem, socyalistycznem i Morawianami przysporzyć 5 mandatów w Leszczyńskiem, Babimojskiem, na Warmii, oraz w Raciborskiem i Prudnickiem na Śląsku — lecz tylko przy nader szczęśliwej konstelacyi — w żadnym zaś razie ponad tę cyfrę 31 mandatów na ziemiach ongi do Polski należących nie osięgniemy nigdy.

Zagrożonych okręgów mamy niestety także kilka a mianowicie: Szamotulsko-Obornicki, Wyrzysko-Szubiński w Księstwie i Swiecki w Prusach; potrzeba będzie wytężonej pracy wszelkich czynników narodowo-społecznych, aby tych kresowych placówek nie stracić, gdyż przy naszej rozbieżności i braku silnej władzy naczelnej prawdopodobnie okręgi te stracimy.

Na liczbę 397 posłów parlamentarnych składają się poszczególne państwa rzeszy niemieckiej jak niżej:

Prusy dostarczają 236, Bawarya 48, Saksonia 23, Wyrtembergia 17, Badenia 14, Hesya 9, Meklemburgia 6, Wejmar, Oldenburgia, Brunświk i Hamburg po 3, Meiningen, Koburg, Anhalt po 2, Alzacya i Lotaryngia 15, a 11 mniejszych księstw i miast wolnych po 1.

Parlament niemiecki rzeszy powstał na miejscu parlamentu związku północnego, który po wojnie austryackiej obradował po raz pierwszy w roku 1867-ym. Dawniej wybierano parlament na 3 lata; od roku 1898-go obieramy parlament zawsze na lat 5, tak że obecni posłowie wybrani są do roku 1912-go.

Ustawodawczych sejmów miał parlament dotąd 11:

1	Wybory	3. 3. 1871	Sejm od	21. 3. 71—25. 6. 73	Sesyi	4	Rozwiązanie	29. 11. 73
2.	„	10. 1. 1874	„ „	5. 2. 74—22. 12. 76	„	4		
3.	„	10. 1. 1877	„ „	22. 2. 77—24. 5. 78	„	2	„	11. 6. 78
4.	„	30. 7. 1878	„ „	9. 9. 78—15. 6. 81	„	4		
5.	„	27.10. 1881	„ „	17.11. 81—28. 6. 84	„	4		
6.	„	28.10. 1884	„ „	20.11. 84—14. 1. 87	„	4	„	14. 1. 87
7.	„	21. 2. 1887	„ „	3. 3. 87—25. 1. 90	„	5		
8.	„	20. 2. 1890	„ „	6. 5. 90— 6. 5. 93	„	2	„	6. 5. 93
9.	„	15. 6. 1893	„ „	4. 7. 93— 6. 5. 98	„	5		
10.	„	16. 6. 1898	„ „	6.12. 98—30. 4. 03	„	2		
11.	„	16. 6. 1903	„ „	3.12. 03—13. 12. 06	„	2	„	13. 12. 06
12.	„	25. 1. 1907	„ „	14. 2. 07 – trwa obecnie.				

Rozwiązano parlament 5 razy przedwcześnie.

1. 29. 11. 1873 ażeby módz przyspieszyć nowe wybory.
2. 11. 6. 1878 z powodu przepadnięcia wniosku rządu przeciw socyalistom.
3. 14. 1. 1887 } z powodu odrzucenia wniosków o powiększenie wojska
4. 6. 5. 1893 } i floty.
5. 13. 12. 1906 z powodu odrzucenia wniosku o wydatki na kolonie afrykańskie.

Przez rozwiązanie parlamentu zyskiwał rząd w latach 1878 (38 krzeseł) 1887 (63 krzeseł) i 1907 (49 krzeseł), podczas gdy rozwiązanie z roku 1893-go nie przyniosło rządowi oczekiwanych korzyści.

Marszałkami parlamentu byli:

1867 — 73 Dr. Simson (liberał),
1874 — 79 M. v. Forckenbeck (liberał),
1879 — 79 T. v. Seydewitz (konserwatysta),
1880 — 81 hr. Arnim (rzeszowiec),
1881 — 81 G. v. Gossler (konserwatysta),
1881 — 84 A. v. Levetzow „
1884 — 88 W. v. Wedell „
1888 — 95 A. v. Levetzow „
1895 — 98 R. v. Buol (centrowiec),
1898 — 06 Fr. hr. Ballestrem (centrowiec),
1907 — ? S. hr. Stollberg (konserwatysta).

Najdłużej zatem był marszałkiem centrowiec hr. Ballestrem, bo przez 8 lat, z krótką przerwą w roku 1903-cim.

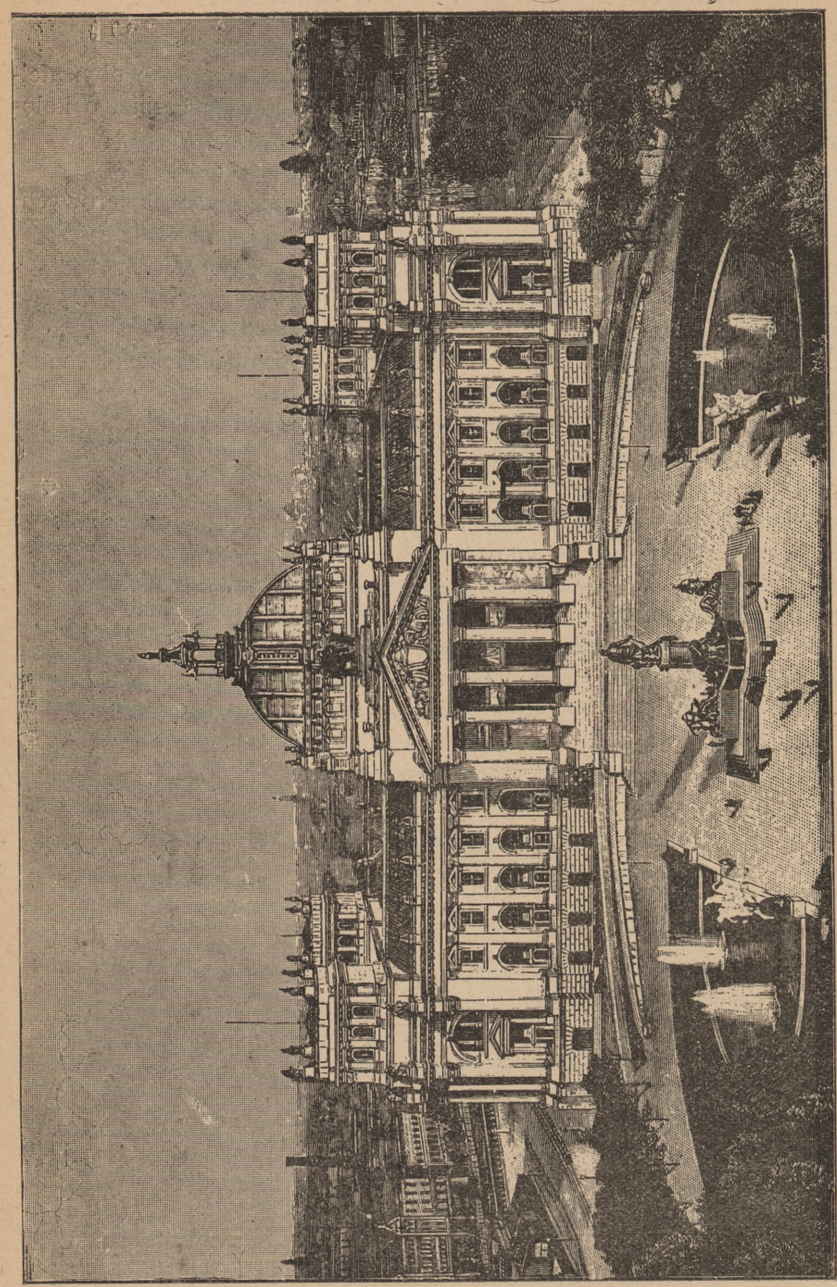

Gmach parlamentu niemieckiego w Berlinie.

Parlament i rada związkowa (Bundesrat)

mają prawo załatwiać i rozstrzygać następujące sprawy Rzeszy:

1. Ustawy o wolności miejsca pobytu i osiedlania się, o prawie obywatelskiem, o paszportach, o prawie procederowem i zabezpieczenia, o kolonizacyi zamorskiej i emigracyi;
2. ustawy celne i handlowe również podatkowe dla Rzeszy;
3. ustawy o monecie, wagach, miarach; o uchwalaniu pieniędzy papierowych;
4. ustawy o bankach;
5. ustawy o patentach i przywilejach wynalazców;
6. ustawy o prawie duchowej własności;
7. ustawy o handlu zamorskim, o żegludze i o konsulach zagranicznych;
8. ustawy o kolejach państwowych i prywatnych, o drogach i kanałach tak pod względem wojskowym jako i komunikacyjnym;
9. o ruchu spławniczym i żegludze na wodach i rzekach do kilku państw nażących, o cłach wodnych i t. p.;
10. o poczcie, telegrafach, telefonach i t. d.;
11. o wyrokach i rekwizycyach jednego państwa wobec drugiego;
12. o potwierdzaniu publicznych dokumentów;
13. ustawy o prawie obywatelskiem, o prawie karnem i o sądownictwie;
14. ustawy dotyczące wojska i marynarki;
15. ustawy o zdrowotności ludzi i zwierząt;
16. ustawy o dziennikarstwie, piśmiennictwie oraz o stowarzyszeniach.

O stronnictwach w parlamencie.

Posłowie parlamentu niemieckiego dzielą się na kilkanaście stronnictw, czyli, jak ich od „ułamka“ nazywamy, „frakcyi“. Ludzie jednych przekonań politycznych, ludzie zbliżeni bądź to jednością wiary religijnej, bądź wspólnością narodową lub też interesów ekonomicznych, łączą się w partye, aby silniejsi solidarnością walczyć za swoje przekonania, za swe ideały, lub też swój interes materyalny.

Walka wyborcza ludzi dzieli, ale jednoczy także z drugiej strony poszczególne jednostki w oddzielne obozy; walka wyborcza budzi w duszy ludzkiej popędy idealne, jak u nas Polaków, którzy pragniemy, aby posłowie naszych praw bronili; ale ona też budzi instynkty nieczyste, powoduje dążności materyalne. W walce wyborczej poznajemy siłę lub niemoc poszczególnych ludzkich organizacyi, poznajemy wpływy i potęgę jednostek, ich popularność lub zanik takowej; tam osoba kandydata nieraz rozstrzyga o klęsce lub zwycięztwie; w tej walce podziwiamy potęgę dziennikarstwa, silimy się na zręczną taktykę wyborczą i uprawiamy agitacyą, budzącą do życia umysłowego najbardziej duchowo śpiącego.

W żadnem państwie europejskiem nie ma w parlamencie tylu stronnictw, ile w parlamencie niemieckim i nigdzie nie znajdziemy takiej kastowości oraz takiego odgraniczania się od innych partyi, jak się to dzieje u frakcyi w Berlinie.

W państwach zachodnich, jak w Anglii, Hiszpanii, oraz w Ameryce północnej, zwalczają się zwykle tylko dwa stronnictwa; we Francyi i Włoszech partye zlewają się z łatwością jedna w drugą, w Niemczech natomiast istnieją zawsze conajmniej cztery wielkie stronnictwa: konserwatywnych czyli zachowawców, liberałów czyli wolnomyślnych, klerykałów czyli katolików i socyalistów. A obok tych czterech silnych partyi grupuje się jeszcze kilkanaście mniejszych stronnictw, wśród których nasze „Koło Polskie“ zajmuje niepoślednie miejsce. Takich stronnictw istnieje dzisiaj razem w parlamencie 20. Znamienną jest, że podczas gdy w krajach romańskich, słowiańskich i północnych, jak np. Francyi, Włoszech, Austryi, na Węgrzech, w Niderlandach, Szwecyi i Norwegii władza państwowa spoczywa w ręku tych ministrów, których sobie poszczególna większość w izbie upatrzyła i wybrała, to w Niemczech władza bynajmniej nie spoczywa w ręku parlamentu, lecz w ręku rządu czyli ministrów. Administracya państw a prawodawstwo są tutaj zupełnie rozgraniczone. W Niem-

czech dla tego nie ma systemu „rządów parlamentu“, iż nie ma ani jednej partyi, któraby miała stanowczą większość czyli 200 głosów. A ponieważ niema najmniejszych widoków na to, aby dwie partye z onych 4 silnych zlały się w jedną, a także nie na to, aby która kiedykolwiek do przewagi 200 głosów doprowadziła, przeto rząd monarchiczny i ministrowie prawdopodobnie zawsze a przynajmniej przez długie lata dzierżyć będą „władzę“.

Posłowie parlamentu dzielą się na trzy wielkie odłamy:

prawicę **środek** **lewicę.**

Wedle stronnictw należą do nich:

Niem. Konserwatyści	Katolicy niemieccy	Narod. Liberalni
Niem. Rzeszowcy	Polacy	Wolnomyślni (3-ch odcieni)
Antisemici (przeciwn. żyd.)	Alzatczycy	Socyaliści.
Agraryusze (ziemianie)	Lotaryńczycy	
	Welfowie	
	Duńczyk	

Prawica.

Niem. konserwatyści, niegdyś prawie sami Prusacy, uważają państwo i kościół za ustrój przez Boga zesłany, życzą sobie wzmocnienia idei chrześciańskiej, zwalczają wpływy żydostwa i uważają monarchią czyli królestwo lub cesarstwo za instytucyą boską (My z Bożej łaski itd.) Żądają powolnego rozwoju stosunków społecznych bez wstrząśnień i nagłych skoków w ustawodawstwie, pragną silnego wojska i floty celem obrony kraju i chcieliby mieć zdrowy i silny stan chłopski. Posłowie konserwatywni wybierani są przeważnie z Prus Wschodnich, Pomorza i Meklemburgii, a $^3/_5$ zalicza się do szlachty niemieckiej; są to przeważnie wielcy posiedziciele ziemscy, uważający się za podstawę państwa; wielu jest między nimi dawnych urzędników, oficerów, a tylko trzech rzemieślników. Na konserwatystów padło 1.700.000 głosów przeważnie (70%) po wsiach; tam też są oni małymi „królikami“. Do najwybitniejszych posłów konserwatywnych należą obecnie: Dr. Heydebrandt, książę Hohenlohe-Oehringen, hr. Kanitz, v. Kröcher, hr. Limburg-Stirum, Dr. v. Saldern, von Staudy, który aresztował i wywiózł ś. p. kardynała Ledóchowskiego do Ostrowa, i v. Richthofen. Konserwatystów jest 60. Konserwatyści są nam zawsze wrogo usposobieni i po nich niczego dobrego spodziewać się nie możemy.

Niem. stronnictwo rzeszy czyli rzeszowcy, którzy w sejmie pruskim nazywają się „wolnokonserwatystami“, odłączyli się od konserwatystów, gdy ci ostatni nie chcieli popierać narodowej niemieckiej polityki Bismarcka. Oni mieli i mają do dnia dzisiejszego wielki wpływ na sfery rządowe, a ochrona celna dla wielkiej industryi niemieckiej i rolnictwa jest najważniejszym punktem ich programu. Największa arystokracya niemiecka zasiadała niegdyś w tem stronnictwie. Dziś wodzami onegoż są v. Kardorff, Dr. Arendt, Gamp, Zedlitz-

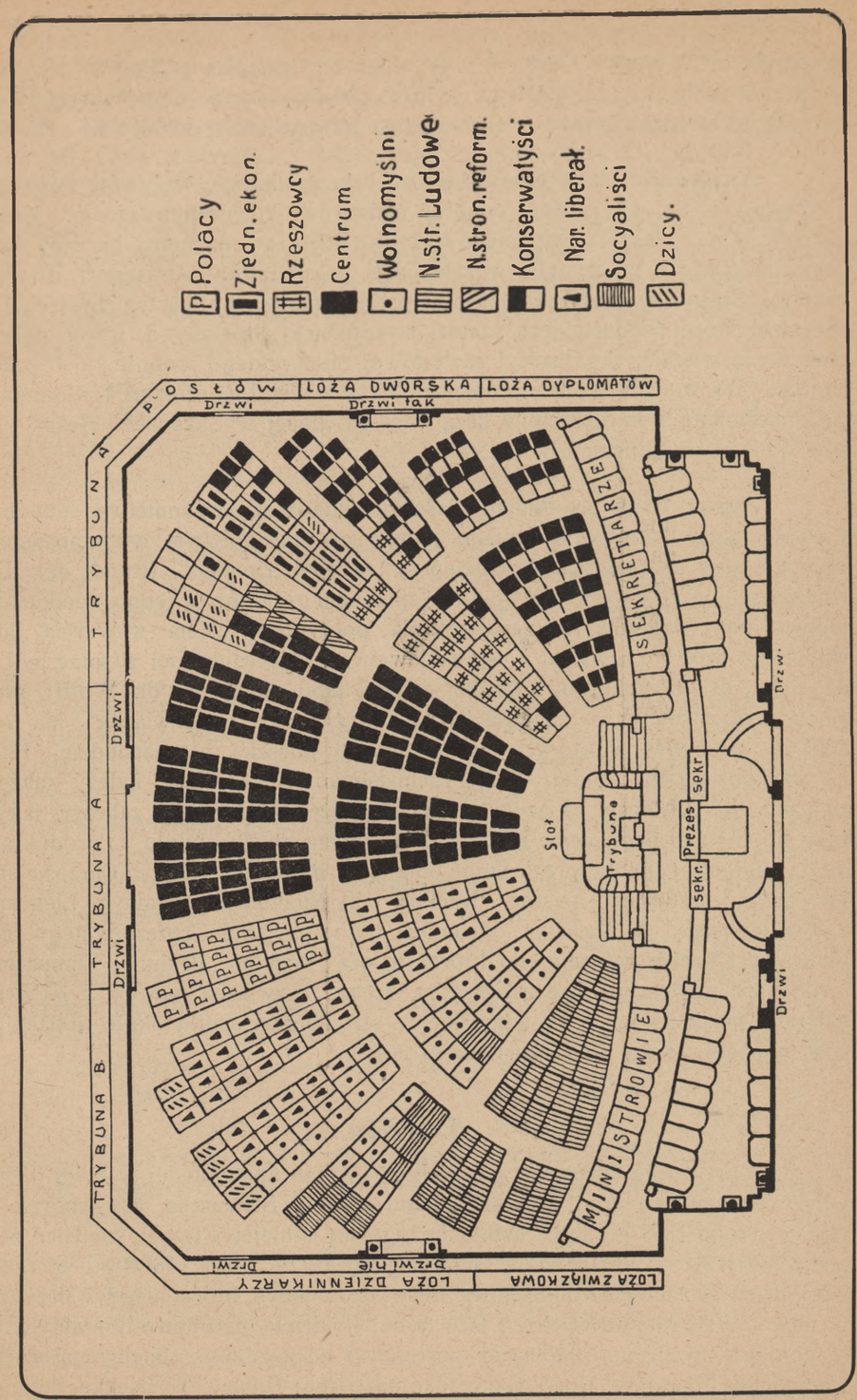

Pogląd na rozkład stronnictw parlamentu niemieckiego z roku 1907-go.

Neukirch, hr. Arnim, v. Oertzen, a organem ich jest pismo „Post“. Na posłów tej partyi padło w roku 1907-ym 447.000 głosów, a więc mniej więcej tyle, co na naszych polskich posłów. Stronnictwo Rzeszy liczy posłów 23.

Antisemici mają przeważnie na celu zwalczanie wpływów żydowskich i życzyliby sobie, aby żydom odebrać państwowe równouprawnienie. Uważają oni żydów a zwłaszcza kapitalistów żydowskich za element, burzący dawny porządek rzeczy i za czynnik wyzyskujący pracę ludu. Antisemici dzielą się na dwa odłamy: a) niemiecko-socyalną partyą reformy i b) partyą chrześcijańsko-socyalną, której wodzem jest pastor ewangielicki Stöcker, a który dąży do stworzenia wielkiej organizacyi zawodowej niemieckiego robotnika i przemysłowca. Do wodzów tych stronnictw należą także Liebermann v. Sonnenberg i Zimmermann, a zwolenników liczą one najwięcej w Saksonii i Hesyi. Głosów oddano na antisemitów 95.000.

Agraryusze nie tworzą właściwie jednolitego stronnictwa, lecz razem z antisemitami i innymi odcieniami należą do stronnictwa, nazywającego się „zjednoczenie gospodarcze“. Odcień a) „związek ziemian“ (Bund der Landwirte) pragnie zjednoczyć wszystkich ziemian i rolników w jedno wielkie stronnictwo bez względu na zapatrywania polityczne, celem wywarcia jaknajwiększego wpływu na rząd i ustawodawstwo. Przywódzcami ziemian byli ongi dr. Hahn, dr. Rösicke i dr. Oertel, dziś są nimi Stauffer i dr. Wolff; głosów zjednoczyło stronnictwo znaczną liczbę, zważywszy że „związek“ ma około 300.000 członków, z których około 150.000 mieszka na zachodzie, 120.000 na wschodzie Łaby; około 40.000 rzemieślników i kramarzy należy także do związku. b) „Chłopski związek bawarski“ także dotąd należy zaliczyć, jako dążący do tego samego celu: podniesienia cen na zboże, bydło i produkta rolnicze, ulgi dla rolnictwa, zniesienie podatków na wojsko itd. c) Chrześcijańsko-socyalnym przewodzi pastor Stöcker. d) Niemiecko-socyalnym Liebermann v. Sonnenberg. e) Dalszym odcieniem tego ogromnie rozszerzonego stronnictwa jest partya reformy, do której należą Böckler, Bruhn i Zimmermann; a nie dość na tem, jeszcze zaliczyć tu trzeba f) związek ludowy i g) związek chłopów frankońskich. Na wszystkie te stronnictwa padło około 700,000 głosów, a posłów liczą one razem około 30-stu.

Lewica.

Narodowo-liberalni powstali po wojnie austryackiej w roku 1866-ym i byli od samego początku zwolennikami polityki Bismarcka. Ich program, datujący z roku 1881-go żąda ustalenia tego co istnieje, a trzeba wiedzieć, że całe prawodawstwo od czasu wojny austryackiej aż do roku 1880-go zawdzięcza swe piętno narodowo-wolnościowe temu stronnictwu, które niegdyś liczyło 150 posłów. Walka kulturna przed laty 30-tu, to dzieło narodowo-liberalnych. Najwybitniejsi myśliciele, najwięcej postępowo usposobione duchy należały do stronnictwa liberałów. Dość wspomnieć nazwiska: Gneist, Treitschke, Bennigsen,

Lasker, Miquel, Forckenbeck, aby poznać, iż cała inteligencya niemiecka łączyła się niegdyś w tem potężnem stronnictwie. W roku 1880 stronnictwo się rozpadło; lewe skrzydło (liberalne zjednoczenie), złączywszy się z dawną niemiecką partyą postępową, nazwało się partyą niem. wolnomyślną (Deutsch-freisinnige Partei), a już poprzednio opuścili jego szeregi socyaliści, którzy w roku 1869 zawiązali swe stronnictwo własne na zjeździe w Eisenach.

Liczba członków stronnictwa spadła ze 150 do 56; między nimi zaledwie połowa jest Prusakami, reszta to południowi Niemcy, lub Hesowie i Palatyńczycy. Podczas gdy w roku 1871 stronnictwo to jednoczyło na siebie 40% wszystkich oddanych głosów wyborczych, to dziś tylko 1,650,000 ludzi głosowało na liberałów, co daje 13%.

Do przywódzców stronnictwa należą dzisiaj: Bassermann, Dr. Paasche (II prezydent), Büsing a w sejmie pruskim Hobrecht, Friedberg i Krause. Z pism ma to stronnictwo „Kölnische Zeitung“ i „National Zeitung“. Nowe życie wlała w stronnnictwo partya młodo-liberałów (Jungliberale), których jest zorganizowanych około 15,000 członków (z tego 5,000 w Badenii).

Od tego stronnictwa „wolnościowych“ zwolenników polityki rządu także nie możemy się niczego spodziewać; jest ono nam bardzo wrogo usposobione i najchętniej widziałoby, abyśmy się szybko zgermanizowali i stali wiernymi Prusakami.

Wolnomyślni są wprawdzie obecnie podzieleni na trzy odłamy, mają atoli wiele wspólnych punktów programowych. I tak żądają wszystkie trzy odłamy: równouprawnienia wszystkich obywateli, tajnego głosowania do sejmów krajowych na wzór wyborów do parlamentu, wolności sumienia, swobody dla sztuk pięknych, równouprawnienia dla wszystkich wyznań religijnych, polepszenia losu robotnika i rozszerzenia praw kobiety. a) Zjednoczenie wolnomyślnych (Freisin. Vereinigung), do którego należą przywódzcy: Barth, Schrader, Gothein, Brömel (niegdyś Rickert), Naumann i v. Gerlach, dążą do stopniowego zupełnego zniesienia ceł na środki spożywcze i surowce. Organem tego odłamu jest „Berliner Tageblatt“; odłam ma 14 posłów, na których padło ogółem 343,000 głosów. b) Wolnomyślna partya ludowa (Freisin. Volkspartei) liczy w łonie swem wielu żydów. Wodzami byli ongi Eugeniusz Richter, Schulze-Delitsch, Waldeck, prof. Virchow i Munkel; dziś stoją na czele: Kaempf (III prezydent) Traeger, Müllerowie z Fuldy i Meiningen. Organami są „Freisinnige Ztg.“ „Vossische Ztg.“. Posłów liczy stronnictwo 28; głosów oddano 734,000. c) Najsłabszym odcieniem jest niem. partya ludowa (Deutsche Volkspartei). Są to południowcy; organem ich jest „Frankfurter Ztg.“; posłów liczą 7, a głosów zjednoczyli 148,000.

Niegdyś liczyli „wolnomyślni“ 114, potem 76 posłów; dziś wszystkie trzy odcienia liczą razem 49 głów. Siedliskiem wolnomyślnych jest Dolny Śląsk (8 mandatów) Pomorze zachodnie, Holsztyn i księstewka saskie.

Ludowcy mają swą siedzibę w Bawaryi.

Socyalno-demokraci, czyli jak krótko nazywamy socyaliści, powstali z dawniejszej partyi robotniczej. Ich program ostatni datuje z roku 1891, z czasów kongresu w Erfurcie. Żądają oni równego podziału ziemi i jej skarbów i równouprawnienia wszystkich uciśnionych. Przeprowadzenia programu spodziewają się jedynie od robotnika i drobno-mieszczaństwa, albowiem majętniejsze sfery nie zgodzą się, jak sami to twierdzą, nigdy na ich zasady. Dalszemi żądaniami są: zupełny samorząd ludowy w państwie i gminie, przy wyborach, w prawodawstwie, w wojsku, sądownictwie, w administracyi państwowej, w szkole i Kościele, swoboda uciśnionych, a więc robotników i także kobiet, rozdział państwa od Kościoła; wiara ma być sprawą prywatną każdego; praca dzienna nie dłuższa nad 8 godzin, podatki wzrastające w miarę majątku, jaki kto posiada. Stronnictwo socyalistów liczyło już przed paru laty 81 posłów, dziś liczba spadła na 43, a tych 3-ch zawdzięczają jeszcze nam Polakom na obczyźnie. Do stronnictwa należeli niegdyś Marx, Lassalle i Liebknecht, teoretycy czyli akademicy; dziś partya jest głównie partyą robotniczą, a przywódzcy Bebel, Auer, Grillenberger, Hasenclever, Molkenbuhr i Hase byli niegdyś prostymi robotnikami. Tuzin teoretyków, jak adwokaci Heine, Stadthagen, jak v. Vollmar, dawniejszy oficer papieski, jak Singer i Bernstein, fabrykanci, ma swe przedstawicielstwo w pismach: „Neue Zeit“ (Kautsky i Mehring), „Gleichheit“ (Klara Zetkin) i „Sozialistische Monatshefte“. W ostatnich latach powstał rozłam, gdyż rewizyoniści chcą zmienić program socyalistyczny, ale większość trzyma się Bebla, Ledeboura, Singera i młodego Liebknechta. Nieomal wszyscy posłowie z królestwa saskiego byli przed kilku laty socyalistami; zjednoczyli oni w roku 1907-ym 3,259,000 głosów na ogólną liczbę 11,260,000 głosów, a więc przeszło trzecią część wszystkich. Organem głównym jest „Vorwärts“. Najsilniejszymi są po wielkich miastach (55%) gdzie wielu jest robotników, najsłabszymi w dzielnicach katolickich i na ziemi polskiej. Księstwo, Prusy Królewskie i Śląsk nie wybierają ani jednego socyalisty. Do sejmu pruskiego z powodu trójklasowego systemu socyaliści nie wybierają ani jednego posła.

Środek.

Centrum było partyą tak w Rzeszy jako i w Prusach najwięcej wpływową w ostatnim lat dziesiątku. W Bawaryi Centrum katolickie jest partyą rządzącą od lat dawnych. Założone w roku 1870, miało poprzedników w katolickich frakcyach sejmu pruskiego (od 1857), a także w Bawaryi, Badenii i Wyrtembergii istniały oddawna klerykalne obozy. Gdy po ogłoszeniu dogmatu nieomylności papieża, oraz zabraniu Państwa Kościelnego przez Włochy powstała walka z Kościołem, wtenczas zjednoczeni katolicy niemieccy ułożyli program (1871), w którym domagali się wolności i niezawisłości Kościoła. Centrum nie jest stronnictwem jednego zawodu lub jednej warstwy, lecz całego du katolickiego. Centrum uznaje rzeszę jako i prawa poszczególnych państw 'oi na straży interesów katolickich. Przywódzcami Centrum byli przeważnie owni, adwokaci, sędziowie i wysocy urzędnicy. Windhorst, Reichensper-

gerowie, Ks. Majunke, Dr. Lieber, Mallinkrodt, dalej ziemianie Huene, Schorlemer z Alst, v. Frankenstein byli katolikami w rzeczywistem tego słowa znaczeniu, bo chociaż Niemcy, byli szczerymi przyjaciółmi i obrońcami Polaków, jako prawdziwi przedstawiciele hasła: „Za prawdę, wolność i prawo“ (für Wahrheit, Freiheit und Recht). Dzisiejsi przywódzcy: Spahn, Groeber, Porsch, ks. Schädler, ks. Dasbach, ks. Glowatzky, to ludzie spragnieni rządów, posad i dóbr ziemskich, a tylko bracia Bachem i Roeren zasługiwać mogą jeszcze na naszą życzliwość i uznanie. Szlachta katolicka, jak Ballestrem, Hompesch, Strachwitz, Hertling, Praschma itd zatraciła już także dawno poczucie prawdziwej, jedynej sprawiedliwości, a wychowanek jezuitów, dobrze po polsku niegdyś mówiący, hr. Ballestrem wprost wrogo nieraz występował przeciwko Polakom. Centrum liczyło zawsze około 100 posłów; na Ślązku miało w obwodzie opolskim 11—12 mandatów, z tych musiało oddać nam już 5, a oddać nam musi jeszcze 2—4. Organami stronnictwa są pisma: „Germania“, „Kölnische Volkszeitung“ i Schlesische Volkszeitung“. Obecnie należy do Centrum 109 posłów, albowiem Alzatczycy katoliccy także przystąpili do partyi. Głosów zebrało Centrum w roku 1907-ym 2,275,000, czyli piątą część wszystkich oddanych. Wyborcy rekrutują się przeważnie z włościan i drobnego mieszczaństwa. Twierdzą centrową jest Bawarya, dalej Alzacya, Nadrenia, Westfalia, a także Warmia (2 posłów) i Górny Śląsk, gdzie Centrum liczy jeszcze 9 mandatów, z których 3—4 powinny być kiedyś jeszcze w ręku Polaków. Poseł Franciszek Strzoda, biorący niegdyś udział w wycieczce Górnoślązaków do Poznania, mógłby łatwo, gdyby tylko chciał, otrzymać mandat poselski z rąk Polaków i niepotrzebnie siedzi w Centrum, zamiast w Kole Polskiem.

Polacy tworzą tak zwane „Koło Polskie“ i są najsilniejszem z narodowych nie-niemieckich stronnictw w parlamencie. Gdy nie było zgody i organizacyi, mieliśmy dawniej tylko 11 posłów. Zwolna liczba ta rosła na 14, 16, nawet na 19 (w roku 1893 przy pomocy rządu i centrum — polityka ugodowa!) spadła znowu na 15, 14, aż ostatecznie znowu urosła do niebywałej cyfry 20! Bo Śląsk górny się odrodził! Polacy nie dzielą się na warstwy, na klasy, bo mają ważniejszą sprawę na oku: bronią Ojczyzny, rozszarpanej na troje, bronią resztek praw, jakie nam mimo konstytucyi i przyrzeczeń gwarantowanych słowem królewskiem coraz to bardziej uszczuplają. Wszyscy posłowie walczą pod jednym sztandarem, a na nim hasło: polskość! „Koło Polskie“ ma przymus frakcyjny, to znaczy musi głosować tak, jak uchwali większość. Do „Koła“ należy obecnie 4 adwokatów, 4 księży, 4 redaktorów i 8 ziemian = 20! Podczas gdy dawniej „Koło Polskie“ przez lata całe prawie wyłącznie składało się ze szlachty, to obecnie mamy w niem tylko 11 pochodzenia szlacheckiego a 9 posłów pochodzi z ludu. Z dawniejszych przywódzców Koła Polskiego wspomnieć należy dr. Władysława Niegolewskiego (od 1848), Kantaka, Magdzińskiego, Kościelskiego i ks. Stablewskiego; dziś prezesem jest książę Radziwiłł, wiceprezesem Leon Czarliński, obaj zasłużeni weterani na polu walki parlamentarnej. Organu własnego Koło Polskie nie ma i dobrze tak, bo komunikaty powinno Koło przesełać wszystkim politycznym pismom polskim.

zwłaszcza że tychże jest tylko zaledwie 30. Koło Polskie nie ma właściwego programu, co uważać należy za błąd już ze względu na to, iż ustawicznie Niemcy je zaczepiają o dążności oderwania się od Rzeszy. Także ze względu na wyborców w kraju program polityczny uważać należy za konieczny. „Koło Polskie“ po wstąpieniu na tron Wilhelma II zainaugurowało „politykę ugodową“ dla rządu przychylną na podstawie zasady (dajcie nam — damy wam). Kierunek ten trwał od roku 1888 do 1898-go, a więc przez lat dziesięć. Gdy się Koło przekonało, iż „dobrodziejstwa i ulgi“ były nieszczere i mało znaczące — tylko jednostkom korzyści przynoszące, a nie całemu narodowi, — wówczas „Koło“ zerwało z rządem i należy dzisiaj do skrajnej opozycyi. Jako takie przyczyniło się już nieraz do tego, iż wniosek rządu przepadł z powodu polskich głosów przeciwnych. Tak było np. przy wydatkach na kolonie w Afryce i ten wynik spowodował Radę Związkową (Bundesrat) do rozwiązania parlamentu. Widać z tego, że przedstawiamy jednak w „Kole“ pewną siłę!

Na posłów polskich padło głosów w roku 1907 przeszło 458,000, podczas gdy w roku 1871 oddaliśmy tylko głosów 176,000, w r. 1877 216,000, 1887 220,000, 1898 244,000. Przyrost od lat 10 wynosi — 200.000!!

Alzatczycy i Lotaryńczycy tworzyli niegdyś stronnictwo „protestujących“ przeciwko wcieleniu ich do Rzeszy niemieckiej. Z czasem stronnictwo to się rozchwiało, a z liczby 15 posłów jednolitej partyi powstała partya: alzacko-lotaryńska o 6 członkach, partya liberalna, partya ludowa i alzacko-klerykalna. Z 15 posłów wstąpiło 5 Alzatczyków katolików do Centrum; reszta wsiąkła w inne stronnictwa niemieckie. „Protestujących“ zatem dziś już w Alzacyi i Lotaryngii nie ma.

Welfowie, których ongi było 11, stali na stanowisku, iż zabór Hanoweru był bezprawiem i żądali przywrócenia swego królestwa, oraz powrotu swego domu panującego. Organem ich jest „Deutsche Volkszeitung“ w Hanowerze. Dziś zasiada w parlamencie jeden poseł welficki (v. Obenhusen); jest on hospitantem, czyli gościem w Centrum.

Duńczycy mieli dawniej dwóch posłów, ale gdy tak jak niemczyzna w Alzacyi i Lotaryngii, prusactwo w Szlezwigu czynić postępy zaczęło, pozostał im tutaj także jeden jedyny przedstawiciel. Nazywa się Hanssen, a padło na niego głosów 15,000.

Z powyższego wynika, że w parlamencie istnieje prawie 20 stronnictw. Broń nas Boże od podobnej mięszaniny w łonie naszego społeczeństwa!

Pod względem wyznawania wiary

jest posłów w parlamencie niemieckim:

141 katolików (103 Centr., 20 Polaków, 5 Alzat., 3 Lotar., 3 Lib., 3 Konserw. 2 Soc. 1 Rzesz. 1 Woln.

220 ewangelików (54 lutrów, 3 reformowanych, a mianowicie 56 Kons. 50 Lib. 25 Woln., 21 Rzesz., 17 Zjedn. Gosp., 14 Lud. Woln. 11 Soc., 8 Kons. luzaków, 7 Woln. zjed., 5 Ref., 3 Liber. luzaków, 1 Welf, 1 Duńczyk, 1 Alzatczyk).

18 bezwyznaniowych (17 Soc., 1 Soc. bez wyznania wogóle, 1 Woln.)

5 dysydentów (5 Soc. odpadłych od Kościoła).

3 żydów (3 Soc.).

2 starokatolików (1 Lib., 1 Ref.)

1 mennonita (1 Związek chłopski).

1 nie podał szczegółów (1 Soc. z zasadniczych względów).

Zyski i straty stronnictw w wyborach 1907-go roku

wykazuje następujące zestawienie:

głosów

zyskali:		utracili:	
Nar. Liberalni	540.337	Związ. rolników	29.195
Centrum	401.585	„ chłopów	23.154
Socyaliści	247.854	Litwini-Mazurzy	2.012
Lud. Wolnom.	206.841	Welfowie	1.252
Rzeszowcy	178.097		
Zjedn. Wolnom.	112.573		
Polacy	110.905		
Konserwatywni	108.924		
Antisemici	65.439		
Ludowcy	45.425		
Alzatczycy	5.113		
Duńczycy	557		

mandatów

zyskali:		utracili:	
Konserwatywni	9	Socyaliści	36
Lud. Wolnomyślni	8	Welfowie	5
Liberalni	7	Związek chłopów	2
Zjednocz. Wolnom.	4	Lotaryńczycy	1
Polacy	4		
Antisemici	4		
Związek rolników	3		
Alzatczycy	2		
Zjednocz. reform.	2		
Ludowcy	1		
	+ 44		— 44

Obecnie zwalczają się w parlamencie niemieckim:

Opozycya.		Stronnictwa rządowe.		
Centrum	103 głosy	Konserwatywni	61 głosów	
Socyaliści	43 „	Liberalni	57 „	
Polacy	20 „	Antisemici	30 „	
Lotaryńczycy	5 „	Rzeszowcy	23 „	
Alzatczycy	4 „	Lud. Wolnomyślni	28 „	48
Welf	1 „	Zjedn. Wolnomyśln.	14 „	
Duńczyk	1 „	Ludowcy z Bawaryi	7 „	
Razem **177** głosów.		Razem **220** głosów		

Na trzy stronnictwa wolnomyślnych bezwzględnie rząd liczyć nie może.

Siły stronnictw w parlamencie niemieckim od roku 1871 — 1907.

Mieli posłów w roku:	1871	1874	1877	1878	1881	1884	1887	1890	1893	1898	1903	1907
Konserwatyści . .	57	22	40	58	50	76	80	72	67	53	51	60
„ luzacy	—	—	—	1	1	2	—	1	5	4	7	1
Rzeszowcy . . .	37	33	38	57	28	28	38	20	28	23	19	23
Liberalni rzeszowcy	30	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—
Lib. bezfrakcyjni .	—	3	13	10	1	—	2	1	1	4	2	1
Nar. liberalni . .	125	155	128	99	46	51	10?	42	53	47	49	56
Zjedn. „	—	—	—	—	47	—	—	—	—	—	—	—
Postępowcy . . .	46	49	35	26	59	—	—	—	—	—	—	—
Niem. wolnomyślni.	—	—	—	—	—	67	32	66	—	—	—	—
Zjedn. wolnom. .	—	—	—	—	—	—	—	—	13	13	9	14
Lud. wolnomyślni.	—	—	—	—	—	—	—	—	24	29	21	28
Centrum	63	91	93	94	100	99	99	106	96	102	100	103
Polacy	**13**	**14**	**14**	**14**	**18**	**16**	**13**	**16**	**19**	**14**	**16**	**20**
Socyaliści . . .	1	9	12	9	12	24	11	35	44	56	81	43
Ludowcy	2	1	4	3	9	8	—	10	11	8	6	7
Welfowie	5	4	4	10	10	11	4	11	7	9	7	1
Partykularyści . .	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Autonomiści . . .	—	—	5	4	—	—	—	—	—	—	—	—
Alzatczycy . . .	—	15	10	11	15	15	15	10	8	10	10	4
Duńczycy	1	1	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1
Litwini	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
Antisemici . . .	—	—	—	—	—	—	1	5	16	13	11	14
Związek rólników.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	3	7
„ chłopów .	—	—	—	—	—	—	—	—	4	5	3	1
Nar. socyalni . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	8
Lotaryńczycy . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5

Wyniki wyborów od roku 1871 — 1907

pod względem głosów oddanych ogólnie i przez poszczególne stronnictwa. (Cyfry górnej tabelki oznaczają: „tysiące").

W roku	1871	1874	1877	1878	1881	1884	1887	1890	1893	1898	1903	1907
Ludność	40,997	42,004	43,610	44,129	45,428	46,336	47,630	49,241	50,757	54,406	58,571	62,000
Uprawn. do głosowania	7656	8523	8943	9128	9090	9383	9770	10,146	10,628	11,441	12,531	13,418
„ na sto	18.7	20.3	20.0	20.7	20.0	20.2	20.5	20.6	20.9	21.0	21.4	22.0
Głosowało	3885	5190	5401	5761	5098	5663	7541	7229	7674	7753	9496	11,259
„ na sto	51.0	61.2	60.6	63.3	56.3	60.6	77.5	71.6	72.2	68.1	75.8	85
Konserwatywni . . .	536,257	353,395	522,965	742,303	812,185	861,063	1,147,200	895,103	1,038,353	859,172	859,510	1,070,658
„ luzacy .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	102,224	—
Rzeszowcy	347,864	390,999	424,228	790,062	381,781	387,687	736,389	482,314	438,435	343,692	269,211	447,308
Liberalni rzeszowcy .	274,068	98,072	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Liberalni bezpartyjni .	77,369	92,618	85,388	116,644	115,909	—	38,764	8,783	10,794	20,666	45,333	—
Narodowo liberalni . .	1,128,289	1,394,020	1,446,363	1.296,137	614,287	997,033	1,677,979	1,177,807	996,980	84,190	1,069,068	1,654,738
Zjedn. „	—	—	—	—	450,166	—	—	—	—	—	—	—
Grupa Löwe-Berger .	—	—	89,337	69,376	—	—	—	—	—		—	—
Postępowcy	348,833	458,067	402,710	388,007	645,851	—	—	—	—	—	—	
Niem. wolnomyślni .	—	—	—	—	—	996,997	973,104	1,159,915	—	—	—	—
Zjedn. „ . .	—	—	—	—	—	—	—	—	258,481	208,015	230,796	343.369
Ludowo „ . .	—	—	—	—	—	—	—	—	666,439	558,314	527,741	734,582
Centrum	718,248	1,438,792	1,344,415	1,316,599	1,177,033	1,282,006	1,516,222	1,342,113	1,468,501	1,455,139	1,873,415	2,275,000
Polacy	**176,342**	**208,797**	**216,157**	**216,148**	**200 734**	**203,188**	**219,973**	**246,773**	**229,531**	**244,128**	**347,784**	**458,689**
Socyaliści	101,927	351,670	493,447	437,158	311,961	549,990	763,128	1,427,298	1,786,738	2,107,076	3,011,114	3,258,968
Ludowcy	50,112	39,110	44,894	68,990	103,665	95,891	88,878	147,570	166,757	108.528	102,508	147,933
Welfowie	73,470	72,091	85,591	106,555	86,704	96,345	112,827	112,675	101,810	105,161	94,252	93,000
Autonomiści	—	44,415	50,829	48,389	5,800	—	—	—	—			—
Alzatczycy	—	190,130	149,147	130.494	147,191	165,571	233,685	101,156	114,702	107,415	89,887	95,000
Duńczycy	21,143	19,856	17,277	16,145	14,398	14,447	12,360	13,672	14,363	15,439	14,843	15,400
Antisemici	—	—	—	—	—	—	11,663	47,536	263,861	284,250	244,561	310,000
Związek rólników . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	110,389	122,195	93,000
Litwini i Mazurzy . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8,371	6,012	4,000
Nar. socyalni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	27,208	30,204	—
Związek chłopów . .	—	—	—	—	—	—	—	—	44,719	140,304	129,275	106,121
Głosy rozstrzelone . .	25,725	19,578	16,621	15,654	30,095	12,689	47,590	50,957	56,028	111,123	70,155	8,342

Wynika z tego, iż udział we wyborach od początku Rzeszy nigdy jeszcze nie był tak żywym, jak w roku obecnym, gdyż wynosił 85 głosujących na 100 uprawnionych.

Socyaliści	oddali w roku 1907	3	miliony	258,968	głosów.
Centrowcy	„ „ „	2	„	275.000	„
Liberałowie	„ „ „	1	„	654,738	„
Konserwat.	„ „ „	1	„	70,658	„
Polacy	„ „ „			458,689	„

Regulamin parlamentu niemieckiego

z dnia 12-go czerwca 1868-go r.

z uwzględnieniem poprawek z lat: 1869, 70, 72, 74, 76, 95, 97, 1902.

(W skróceniu.)

I. Zwołanie parlamentu i rugi wyborcze.

Zwołanie parlamentu § 1. Na początku nowego peryodu ustawodawczego zbierają się posłowie po otwarciu parlamentu pod przewodnictwem posła najstarszego wiekiem. Urząd najstarszego wiekiem przewodniczącego może być przez tego przelany na następnego najstarszego. Przy rozpoczęciu każdej sesyi zachowują prezydenci urząd, dopóki nowy prezydent nie jest obrany. Przewodniczący mianuje prowizorycznie 4 sekretarzy.

Tworzenie oddziałów § 2. Parlament dzieli się losem na 7 oddziałów o możliwie równej liczbie posłów. Każdy oddział wybiera absolutną większością przewodniczącego, sekretarza oraz ich zastępców. Oddziały są zdolne do uchwał bez względu na liczbę obecnych posłów.

Rugi wyborcze § 3. Celem kontroli wyborów przekazuje się losem każdemu oddziałowi możliwie równą ilość protokółów wyborczych. § 4. Protesty, wniesione później niż 10 dni po otwarciu parlamentu, nie doznają uwzględnienia. § 5. Oddziały przekazują protokóły odnośne wyborcze specyalnej „Komisyi rugów wyborczych“, jeżeli 1) nadszedł protest, 2) jeżeli większość oddziału oświadczy, że wybór jest wątpliwy, 3) 10-ciu obecnych członków umotywuje wątpliwość co do ważności wyborów. „Komisya rugów“ wybrana jest na cały czas trwania sesyi; obraduje ona wedle §§ 26, 27, 29—31 regulaminu obrad. § 6. Jeżeli oddział ma inny jaki powód do wątpliwości, natenczas referuje o tem parlamentowi. § 7. Wybory posłów niezaczepione ogłasza prezydent parlamentowi. § 8. Aż do chwili unieważnienia wyboru ma odnośny poseł prawo zasiadania i głosu w parlamencie. Członkowie, których wybór zaczepiono, mogą dawać wyjaśnienia, atoli głosować im przytem nie wolno.

II. Zarząd Parlamentu.

Wybór prezydenta § 9. Skoro parlament przez imienne wywołanie obecnych stwierdzi prawomocność uchwał, izba wybiera prezydenta i sekretarzy. Prezydenta i dwóch zastępców wybiera się tajnie kartkami absolutną większością głosów. W razie braku większości przychodzi pięciu kandydatów, którzy najwięcej głosów otrzymali, do ściślejszego wyboru. W razie ponownego braku większości głosuje się na dwóch, którzy najwięcej głosów otrzymali; w razie równości głosów rozstrzyga los.

§ 10. W jednym akcie wyborczym wybiera się 8-miu sekretarzy zwyczajną większością głosów. W razie równości rozstrzyga los.

Czas urzędowania. § 11. Prezydentów obiera się nasamprzód na 4 tygodnie, potem ponownie na czas trwania sesyi. W następnych sesyach wybiera ich się tylko raz na cały czas trwania sesyi.

Ukonstytuowanie się parlamentu. § 12. O ukonstytuowaniu się i wyniku wyborów donosi prezydent cesarzowi.

Prezydent. § 13. Prezydent reprezentuje parlament na zewnątrz, ma prawo uczestniczyć w oddziałach i komisyach z głosem doradczym. § 14. Prezydent rozstrzyga o przyjęciu i wydaleniu urzędników parlamentu, oraz o wydatkach potrzebnych na istnienie parlamentu w obrębie prawnego etatu.

Sekretarze. § 15. Sekretarze dbają o protokół i druk sprawozdań z obrad; czuwają zatem nad rewizyą stenograficznych zapisków. Odczytują pisma, wygłaszają nazwiska posłów w czasie głosowania i pomagają prezydentowi w załatwianiu spraw zewnętrznych.

Kwestorowie. § 16. Prezydent mianuje dwóch kwestorów do wydziału kasy i rachunkowego.

III. Projekty ustaw, wnioski, petycye.

§ 17. Projekty ustaw Rady Związkowej (Bundesrat) każe prezydent drukować i rozdaje je posłom. Obraduje się:

a) *W plenum parlamentu.* § 18. Pierwsze czytanie czyli obrady nad projektem mogą nastąpić najrychlej w 3 dni po doręczeniu projektu posłom i ograniczają się na dyskusyi ogólnej. Po skończeniu czytania decyduje parlament, czy projekt przekazać komisyi. § 19. Drugie obrady mogą nastąpić dopiero w dwa dni po ukończeniu pierwszych, lub, jeżeli obrano komisyą, drugiego dnia po rozesłaniu posłom wniosków komisyi. Nad każdym artykułem otwiera się po kolei dyskusyą, takową zamyka i zarządza głosowanie. Gdy projekt odrzucono we wszystkich częściach, lub gdy przeszedł parlament nad nim do porządku obrad w drugiem czytaniu, natenczas nie wolno już go brać pod trzecie obrady. § 20. Trzecie czytanie może nastąpić w dwa dni po ukończeniu czytania drugiego. Wnioski o zmianę artykułów muszą mieć poparcie 30 posłów. Na końcu obrad głosuje się nad przyjęciem lub odrzuceniem projektu. § 21. Do skrócenia terminów w § 18, 19 i 20 zawartych wolno przystąpić, również wolno pierwsze i drugie czytanie uskutecznić na jednem posiedzeniu, jeżeli się temu 15 posłów obecnych nie sprzeciwi. § 22. Wszelkie wnioski z łona posłów wychodzące, muszą nosić podpisy 15 posłów i rozpoczynać się formułką: „Parlament zechce uchwalić“. W następnem posiedzeniu, atoli nie prę-

dzej, niż trzeciego dnia po doręczeniu wniosku posłom, otrzymuje wnioskodawca głos do umotywowania swego wniosku. Zaraz potem następuje pierwsze czytanie, jeżeli wniosek zawiera projekt ustawy. § 23. Wnioski, nie zawierające projektu ustawy tylko raz potrzebują być obradowane i raz się nad nimi tylko głosuje. § 24. Każdy wniosek można cofnąć; każdy wniosek może też być podtrzymanym przez innego posła. § 25. Wnioski Rady Związkowej traktuje się wedle przepisów §§ 17—21

b) *W Komisyach.* § 26 Dla spraw 1) porządku czyli regulaminu obrad izby, 2) petycyi, 3) handlu i przemysłu, 4) finansów i ceł, 5) sądownictwa, 6) etatu Rzeszy wolno wybierać osobne komisye. Prócz tego wolno parlamentowi mianować komisye specyalne dla innych spraw. Wszelkie oddziały wybierają równą ilość członków komisyi kartkami absolutną większością obecnych posłów. § 27. Komisye konstytuują się pod przewodem z łona ich wybranego prezesa i sekretarza i mają prawo uchwały, skoro przynajmniej połowa członków ich jest obecną. Po ukończonych obradach wybiera komisya z łona swego referenta, który składa sprawozdanie; takowe się drukuje i rozdaje najmniej na dwa dni posłom i Radzie Związkowej (§ 19). Komisye mają prawo przez usta referenta zdawać sprawę ustnie; parlament atoli może żądać w każdym razie sprawozdania drukowanego. Skoro komisya obraduje nad wnioskiem posła lub posłów, to wolno wnioskodawcy lub pierwszemu podpisanemu posłowi uczestniczyć w obradach odnośnej komisyi, chociaż nie jest jej członkiem i to z głosem doradczym. Wykluczenie jawności obrad poszczególnych komisyi przysługuje jedynie parlamentowi. § 28. Petycye zostające w związku ze sprawą przekazaną już komisyi, może prezydent przekazać komisyi wprost. Pod obrady parlamentu przychodzą jedynie te petycye, które poprze komisya petycyjna, lub 15-stu posłów. Parlament jest zobowiązany dać odpowiedź. § 29. Członkowie Rady Związkowej i komisarze takowej mają prawo uczestniczyć w obradach komisyi z głosem doradczym. O czasie obradowania komisyi oraz o porządku obrad należy donieść kanclerzowi. § 30. Komisye i oddziały same układają swój porządek obrad; prezydent ma prawo oznaczać terminy posiedzeń oddziałów. § 31. Gdy komisye ukończą obrady i przygotują materyał, donoszą o tem prezydentowi, który stawia sprawę na porządek obrad i oznacza dzień obrad.

IV. Interpelacye. Rewizya uchwał Rady Związkowej dotyczących postanowień parlamentu.

§ 32. *Interpelacye* czyli wygłaszanie zapytań lub zarzutów wobec Rady Związkowej muszą być sformułowane ściśle i podpisane przynajmniej przez 30-tu posłów i wręczone prezydentowi parlamentu, który takowe przeseła w odpisie kanclerzowi; prezydent wzywa kanclerza na następnem posiedzeniu czy i kiedy da odpowiedź na interpelacyą. Skoro kanclerz chce dać odpowiedź i oznaczy dzień takowej natenczas udziela się interpelantowi głosu. § 33. Wrazie odpowiedzi na interpelacyą lub odmowy odpowiedzi otwiera się dyskusyą nad sprawą, jeżeli najmniej 50 posłów takowej zażąda. Stawianie wniosków w czasie tej dyskusyi jest niedozwolone. Wolno atoli każdemu posłowi ponowić sprawę później we formie wniosku. § 34. Uchwały Rady Związkowej dotyczące postanowień parlamentu rozdaje się posłom drukowane. Po dwóch tygodniach od chwili rozdania wolno każdemu posłowi stawić odpowiedź Rady Związkowej pod dyskusyą przez piśmienny komunikat, który poseł wręcza prezydentowi. Uchwał Rady Związkowej, w których takowa przyjmuje lub odrzuca wnioski parlamentu nie wolno wciągać w dyskusyą.

V. Regulamin dla posiedzeń plenarnych.

a) *Porządek obrad.* § 35. Porządek obrad dla plenum układa prezydent przed końcem każdego posiedzenia i ogłasza go posłom. Jeżeli ktoś jest przeciwny, to parlament rozstrzyga, czy oponent ma racyą. Następnie rozdaje się drukowany porządek obrad posłom i Radzie Związkowej. W każdym tygodniu raz (obecnie w środę) stawia się na porządek obrad wnioski posłów i petycye przekazane do załatwienia Wnioski stawiane przez posłów przychodzą pod obrady w takim porządku co do czasu, w jakim zostały stawione. Wszelkie wnioski, które stawiono w pierwszych 10 dniach po otwarciu sesyi, uważa się za stawione równocześnie. Prezydent porozumiewa się z izbą co do porządku, w jakim wnioski dawać pod dyskusyą; jeżeli porozumienie nie nastąpi, natenczas prezydent rozstrzyga losem. Projekty ustaw mają pierwszeństwo przed wnioskami posłów. Zdjąć z porządku obrad wnioski posłów lub petycye można tylko wtenczas, jeżeli 30 posłów nie zaoponuje.

b) *Posiedzenia parlamentu.* § 36. Posiedzenia są publiczne. Na wniosek prezydenta lub 10-ciu posłów może parlament obradować tajnie. (Stało się dotąd tylko raz dnia 17. 3. 1900 r.) Na tajnem posiedzeniu musi nasamprzód zapaść uchwała nad tem. czy jawność wykluczyć. § 37. Prezydent zagaja i zamyka posiedzenie i ogłasza dzień i godzinę przyszłego posiedzenia.

c) *Protokóły posiedzeń.* § 38. Protokół posiedzenia wyłożony jest do użytku na posiedzeniu następnem i jest ważny, skoro nikt aż do końca posiedzenia nie zaoponuje. § 39. Protokół musi zawierać: 1. Uchwały zapadłe dosłownie. 2. Interpelacye dosłowne, oraz notatkę, czy na nie odpowiedziano. 3. Urzędowe komunikaty prezydenta. § 40. Skoro nastąpi protest w sprawie ważności protokółu, to prezydent zapytuje parlament; gdy protest uznano za słuszny, wówczas protokół musi w toku posiedzenia być poprawionym. § 41. Protokół podpisany być musi przez prezydenta i dwóch sekretarzy.

d) *Mowy.* § 42. Posłowi nie wolno mówić bez poprzedniego zażądania i uzyskania głosu przez prezydenta. Prezydent, chcący uczestniczyć w debacie, przelewa urząd na zastępcę. § 43. Członków Rady Zw. i komisarzy przez nią delegowanych należy wysłuchać na ich żądanie każdego czasu; dotyczy to także asystentów. § 44. Głosu „do po-

rządku obrad“ udziela prezedent jedynie wedle swego uznania. Skoro go udzielił, nie wolno „do porządku obrad“ mówić dłużej nad 5 minut. Wnioski osobiste dozwolone są jedynie na końcu debaty, lub na końcu posiedzenia. § 45. Mówcy przemawiają albo z trybuny, albo z miejsca. Odczytywać mowy wolno tylko wtenczas mówcom, gdy nie władają językiem niemieckim. § 46. Prezydent ma prawo zwracać mówcom uwagę na to, aby mówili „do rzeczy“, oraz powoływać ich do porządku (§ 60). Gdy jedno lub drugie w toku tej samej mowy stanie się dwa razy bez skutku i gdy mówca dalej mówi „od rzeczy“, wówczas może izba na zapytanie prezydenta bez debaty uchwalić, aby mówcy odebrano głos. § 47. Przy wszelkich dyskusyach udziela prezydent głosu temu posłowi, który po otwarciu dyskusyi lub po skończeniu poprzedniej mowy pierwszy zgłosił się do głosu. § 48. Gdy po skończonej dyskusyi przedstawiciel Rady Zw. zabierze jeszcze głos, natenczas jest dyskusya znowu otwarta. Wnioskodawcy i referenci otrzymują głos na życzenie na początku, oraz na końcu dyskusyi.

e) *Wnioski o zmianę porządku obrad i wnioski o umotywowanie porządku obrad.* § 49. Wnioski o zmianę (amendement), lub o umotywowanie porządku obrad mogą być stawiane każdego czasu przed zakończeniem obrad. Takowe muszą mieć związek ze sprawą będącą na porządku obrad i być przedłożone prezydentowi na piśmie. § 50. Nad poprawkami i wnioskami niedrukowanemi a przyjętemi, należy jeszcze raz głosować bez dyskusyi, skoro wnioski te po wydrukowaniu przedłożone zostaną posłom.

f) *Zamknięcie debaty.* § 51. Prezydent stawia pytania; w sprawie sposobu stawiania pytań można się zgłosić do głosu. Izba rozstrzyga. Skoro jest kilka pytań do stawienia, wówczas prezydent musi przedłożyć wszystkie po kolei. Pytania należy tak stawiać, aby na nie niepotrzeba więcej odpowiadać niż: tak lub nie. Przy równości głosów uważa się, że odpowiedź na pytanie wyraża: Nie. § 52. Podziału pytania ma prawo żądać każdy poseł. Jeżeli zachodzi wątpliwość co do prawomocności pytania, to przy wnioskach rozstrzyga wnioskodawca, we wszelkich innych przypadkach rozstrzyga parlament. § 53. Wniosek o odroczenie lub o zamknięcie debaty poparty być musi przez 30 posłów. Skoro jest poparcie, to bez dalszego motywowania wniosku i bez dyskusyi należy nad wnioskiem głosować. Wniosek o przejście do porządku obrad może być stawiany każdego czasu i nie wymaga osobnego poparcia. Skoro jeden mówca przemówił za a jeden przeciw przejściu do porządku obrad, następuje zaraz głosowanie izby. W czasie jednej i tej samej dyskusyi nie wolno raz już odrzuconego wniosku o przejście do porządku obrad ponawiać pod żadnym warunkiem. Wnioski o umotywowanie porządku obrad (§ 49) mają pierwszeństwo przed innemi poprawkami; nad wnioskami Rady Zw. do porządku obrad przechodzić nie wolno.

g) *Głosowanie.* § 54. Bezpośrednio przed głosowaniem pytanie musi być przeczytane. Jeżeli przed głosowaniem wskutek odnośnej wzmianki prezydent lub jeden z fungujących sekretarzy powątpiewa o tem, czy izba jest w sile głosów prawomocną, natenczas wywołuje się posłów imiennie. Gdy atoli na wzmiankę odnośną lub na wniosek posła o imienne głosowanie prezydent odpowie, że żaden z członków biura nie wątpi o prawomocnej liczbie obecnych posłów, natenczas wzmianka oraz wniosek uważają się za załatwione. § 55. Głosowanie odbywa się przez konstatowanie absolutnej większości i to przez powstanie posłów lub pozostanie na krzesłach. Jeżeli wynik zdaje się prezydentowi lub jednemu z fungujących sekretarzy wątpliwym, następuje kontrpróba. Jeżeli i ta nie wykaże dokładnego rezultatu, następuje liczenie obecnych (Hammelsprung). § 56. Liczenie odbywa się jak niżej: Prezydent wzywa posłów do opuszczenia sali. Skoro się to stało, zamyka się drzwi z wyjątkiem jednych drzwi we wschodniej i jednej w zachodniej ścianie sali. Przy każdych drzwiach stoi dwóch sekretarzy. Na znak dany dzwonkiem prezydenta wchodzą posłowie, chcący głosować „tak“ przez drzwi wschodnie, pragnący głosować „nie“ przez drzwi zachodnie. Stojący przy drzwiach dwaj sekretarze liczą głośno wchodzących posłów, poczem prezydent dzwoni, zamyka scrutinium (głosowanie) i nakazuje drzwi otworzyć. Każde dalsze głosowanie jest wykluczone; tylko prezydent i fungujący sekretarze oddają jeszcze jawnie swe głosy; prezydent ogłasza rezultat. § 57. Wolno stawiać wnioski o głosowanie imienne przy ukończeniu debaty; wniosek taki musi być poparty przez 50 posłów. Przy podobnych wnioskach o odroczenie debaty lub o zamknięcie dyskusyi wystarcza poparcie przez powstanie z miejsc. § 58. Głosuje się imiennie jak niżej: Prezydent wzywa posłów, aby usiedli na swych krzesłach; sekretarze odbierają następnie od posłów ich kartki głosujące i wkładają je w urny. Kartki noszą nazwisko głosującego i notatki: „tak“, „nie“ lub „wstrzymuje się“. Po zebraniu kartek prezydent ogłasza zamknięcie głosowania. Sekretarze liczą karty. Nazwiska głosujących i rodzaj głosowania ogłasza się w stenograficznych zapiskach posiedzenia. § 59. Przy wszystkich nieimiennych głosowaniach ma każdy poseł prawo złożyć krótko umotywowane, odmienne od większości swe zapatrywanie na piśmie do biura, oraz żądać, aby zapatrywanie jego, nieczytane poprzednio w izbie, było ogłoszone w stenograficznych zapiskach.

VI. Przepisy porządkowe.

§ 60. O porządek w czasie obrad dba prezydent; skoro poseł zakłóca porządek, natenczas prezydent, wymieniając jego nazwisko, powołuje go do porządku. W razie większego zakłócenia porządku może prezydent wykluczyć posła z posiedzenia. Gdy tenże, nie słuchając prezydenta, nie opuści sali, natenczas zastósowuje prezydent § 61 regulaminu. Jeżeli w czasie wydalenia posła głosowano nad sprawami ważnemi, przyczem głos wydalonego mógłby być

rozstrzygającym, natenczas powtarza się głosowanie na przyszłem posiedzeniu. Pos ł powołany do porządku lub wykluczony z obrad ma prawo najpóźniej dni: następnego założyć piśmienny protest; izba rozstrzyga, lecz nie tego samego dnia, czy powołanie do porządku lub wykluczenie było usprawiedliwione. § 61. Skoro powstaje hałas przeszkadzający zebraniu, może prezydent posiedzenie odroczyć na czas ograniczony lub też zupełnie zawiesić. Skoro prezydent nie może sobie znaleźć posłuchu, natenczas nakrywa głowę, a przez to samo posiedzenie przerwane jest na godzinę.

Porządek na trybunach. § 62. Prezydent dzierży władzę policyjną w gmachu i na trybunach. § 63. Kto na trybunie daje oznaki zadowolenia lub gniewu, lub kto wogóle zakłóca spokój, lub zachowuje się nieprzyzwoicie, ten zostaje wydalony natychmiast. § 64. Skoro powstaje hałas przeszkadzający na trybunach, prezydent może nakazać, aby wszyscy będący na trybunach takowe opuścili.

VII. Urlop, ustąpienie i nowy wybór posła.

Wnioski o urlop. § 65. Na nieobecność posła aż do tygodnia może zezwolić prezydent, dając urlop; na dłuższy czas może udzielić urlopu tylko parlament. Urlopy na czas nieograniczony są niedozwolone. Urlopy wpisuje się w rejestr.

Ustąpienie i nowy wybór. § 60. Gdy z powodu jakiegobądź krzesło posła jest opróżnione, natenczas donosi o tem prezydent kanclerzowi, aby tenże nóżgł rozpisać nowy wybór w jak najkrótszym czasie.

VIII. Adresy i deputacye.

Adresy. § 67. Skoro jest stawiony wniosek o adres do cesarza i skoro wnioskodawcy złożyli izbie sformułowany projekt, natenczas obraduje się nad projektem jak nad zwyczajnym wnioskiem. Gdy izba uchwali przekazanie adresu komisyi, natenczas komisyą tworzy prezydent lub zastępca jako przewodniczący i 21 przez „oddziały“ wybranych posłów.

Deputacye. § 68. Jeżeli adres ma być przedstawionym przez deputacyą, to izba na wniosek prezydenta oznacza ilość członków; los wyznacza posłów. Prezydent zawsze jest członkiem deputacyi i ma jedyny prawo głosu.

IX. Ogólne przepisy.

§ 69. Ustawowe projekty odseła się po powzięciu uchwał kanclerzowi. § 70. Projekty ustaw, wnioski, petycye, wniesione podczas sesyi a nie przedyskutowane w czasie takowej, uważa się za załatwione, albo niebyłe.

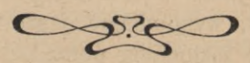

Koło Polskie parlamentarne w kadencyi 1907—1912.

Ks. Aleksander Skowroński. Władysław Seyda.
Julian Sas-Jaworski. Dr. Władysław Mieczkowski. Ks. Teodor Jankowski Jan Brejski.
Adam Napieralski. Ks. Paweł Brandys. Dr. Zygmunt Dziembowski Wojciech Korfanty.
Dr. Leon Grabski. Ks. Antoni Stychel. Wiktor Kulerski. Bernard Chrzanowski.
Dr. Alfred Chłapowski. Dr. Witold Skarzyński. Maciej hr Mielżyński.
Leon Czarliński. Roman Janta-Połczyński. Ferdynand Książę Radziwiłł.

Koło Polskie parlamentarne

ukonstytuowało się na rok 1907-my jak następuje:

Prezesem: *Książę Ferdynand Radziwiłł.*
Wiceprezesem: *Leon Czarliński.*
Sekretarzem: *Roman Janta-Połczyński.*
Zastępcą sekretarza: *Adam Napieralski.*
Kwestorem: *Julian Sas-Jaworski.*

Do komisyi parlamentarnej:
Książę Ferdynand Radziwiłł, Leon Czarliński i dr. Witold Skarzyński.
Zastępcami: *Hr. Maciej Mielżyński i ks. Brandys.*

Do komisyi budżetowej:
dr. Witold Skarzyński i dr. Alfred Chłapowski.

Do komisyi rugów wyborczych:
Julian Sas-Jaworski.

Do komisyi petycyjnej:
Jan Brejski i ks. Aleksander Skowroński.

Do komisyi porządku obrad:
Wiktor Kulerski.

Do konwentu seniorów:
Książę Ferdynand Radziwiłł, jako zastępca: *Leon Czarliński.*

Berlin, 19. 2. 1907.

X. Ferdynand Radziwiłł, prezes. *Roman Janta-Połczyński,* sekretarz.

Ustawy

Koła Polskiego w parlamencie niemiemieckim w Berlinie.

(Uchwalone dnia 20 lutego roku 1895.)

§ 1. Polacy, zasiadający w parlamencie niemieckim, stanowią „Koło Polskie.“

§ 2. Zasadą Koła jest solidarność w postępowaniu parlamentarnem.

§ 3. Zarząd Koła stanowią: prezes, wiceprezes i dwóch sekretarzy, których obecni członkowie wybierają na przeciąg sesyi absolutną większością głosów. Sprawami gospodarczemi i finansowemi Koła zarządza kwestor, obrany na czas całego okresu prawodawczego.

Wybory te odbywają się kartkami albo przez aklamacyą, jeżeli się temu nikt z obecnych członków nie sprzeciwia.

§ 4. Prezes lub pod jego nieobecność wiceprezes, zapowiada i zwołuje posiedzenia, układa porządek obrad, przewodniczy im i proponuje referentów do poszczególnych prac parlamentarnych.

§ 5. Sekretarze prowadzą protokół obrad, zapisując stawiane wnioski, przebieg rozpraw i zapadłe uchwały.

§ 6. Zwyczajne posiedzenia Koła odbywają się raz na tydzień, w dniu przez Koło przy ukonstytuowaniu się oznaczonym. Nadzwyczajne zaś posiedzenia zwołuje prezes według swego uznania lub na żądanie trzech członków Koła, podając w tym razie o ile możności porządek obrad.

§ 7. Wszystkie uchwały Koła zapadają absolutną większością głosów obecnych członków. W razie równości głosów wniosek upada.

§ 8. Od uchwały Koła zawisło: podawanie wniosków w parlamencie lub takowych podpisywanie, jako też głosowanie na posiedzeniach plenarnych.

§ 9. Wbrew uchwale Koła żadnemu członkowi głosować nie wolno; atoli przysługuje każdemu dla przeważnych powodów prawo, za poprzedniem oświadczeniem się na posiedzeniu Koła, powstrzymać się od głosowania, nie uczestnicząc w odnośnem posiedzeniu plenarnem.

§ 10. Członkom Koła wolno zabrać głos w parlamencie tylko za poprzednią uchwałą Koła.

§ 11 Koło wybiera sposobem, w § 3 określonym na całą sesyą komisyą, z trzech członków i dwóch zastępców złożoną, która na posiedzeniach plenarnych w nieprzewidzianych razach o podpisywaniu wniosków, zabieraniu głosu, jako i głosowaniu stanowi. Członkom zaś w skład tej komisyi wchodzącym wolno każdego czasu głos zabrać.

§ 12. W razie nieobecności prezesa i jego zastępcy sprawuje obowiązki przewodniczącego najstarszy wiekiem członek.

§ 13. Odjeżdżający członkowie Koła winni opowiedzieć się prezesowi, który umocowany jest do udzielenia urlopu na tydzień. Dłuższy urlop zawisł od uchwały Koła.

Co wykazały ostatnie wybory do parlamentu z roku 1907-go.

(Patrz Tabele: 1. — 2. 2 A. 2 B. — 3. 3 A. — 4. 4 A. 4 B. — 5. — 6.).

Wynik wyborów ostatnich do parlamentu niemieckiego domaga się stanowczo szczegółowego omówienia. Wszystko co się w ostatnich latach pisało i mówiło o wzroście naszych sił politycznych w zaborze pruskim, wszystkie hymny samochwalcze i radosne pienia z powodu przelotnych zwycięstw do jakiejś rady miejskiej, przypadkowych wyborów uzupełniających na Śląsku, wszystko to wobec cyfr, jakiemi jedynie powoduje się wytrawny badacz i polityk, przedstawia się jako najzwyklejsze złudzenie!

Cieszymy się, że uratowaliśmy mandat, że w danym okręgu przybyło nam kilkaset głosów, radujemy się, że Swieckie nad Wisłą odbite, lub że Śląsk zdobył trzech nowych posłów, a zapominamy, lub co gorsze, nie wiemy i nie pragniemy wiedzieć wcale, iż żywioł niemiecki zalewa nas systematycznie w każdej dzielnicy, w każdym niemal okręgu wyborczym. Jak struś chowa głowę w piasek, myśląc, iż uniknie przez to niebezpieczeństwa, tak i my zamykamy w tydzień po wyborach nasze akta wyborcze, a oszołomieni rzekomem zwycięstwem spoczywamy na laurach lat pięć, aż nas znowu nie ożywi pobudka, aż nami nie wstrząśnie jakieś nowe zwycięskie złudzenie.

Jeszcze kilka takich „pyrrhusowych" zwycięstw, a następstwem ich będzie strata kilku mandatów i upadek ducha na całym obszarze pruskiego zaboru.

Miarodawczą czy zwyciężamy lub ponosimy straty nie może być dla nas ani liczba posłów, wysyłanych do Berlina, ani liczba przyrostu głosów polskich. Jedynie *porównanie przyrostu procentualnego* głosów polskich i niemieckich może być dla nas probierzem postępu lub cofania się, może być miarą wzrostu siły, lub osłabienia politycznego.

I dla tego obowiązkiem każdego, kto społeczeństwu naszemu dobrze życzy, jest, nie zamykać oczu na grożące nam niebezpieczeństwo, nie chować prawdy pod korzec, lecz wypowiedzieć ją otwarcie i szczerze, ażeby ci, którzy dzierżą ster spraw publicznych w ręku, a którzy nie zawsze zdolni trzymać rękę na pulsie społeczeństwa, mogli wczas pomyśleć o naprawie i wynaleźć środki i sposoby, aby zalewającym nas falom obronne przeciwstawić groble.

Tabela I.

Statystyka głosów polskich oddanych na całym obszarze Rzeszy w latach 1898, 1903 i 1907.

Liczba	Ilość okręgów wyborczych	Dzielnica wzgl. prowincya	Ilość oddanych głosów						Przyrost głosów od 1898 do 1907	
			polskich			niemieckich				
			1898	1903	1907	1898	1903	1907	polskich	niemieck.
1	15	Wielkie Księstwo Poznańskie	152699	177460	193606	109841	123267	143305	+ 40907	+ 33464
2	12	Górny Śląsk	40	44175	118733	188901	206801	172689	+118693	− 16212
3	13	Prusy Królewskie	88806	95898	103327	138600	155018	179155	+ 14521	+ 40555
4	6	Warmia, Mazury i Pomorze polskie	12273	9443	7887	92239	102344	123878	− 4386	+ 31639
5	—	Wychodźtwo	603	20583	35136	nie	uwzglę-	dnione	+ 34533	nie uwzgl.
	46		254421	347559	458689	529581	587430	619027	+208654 − 4386 +204268	+105758 − 16212 + 89546

Wybory ostatnie wykazały rozliczne usterki i błędy, które w przyszłości da się łatwo naprawić, których wymienienie atoli uważamy na tem miejscu za niezbędne.

Nasze Komitety Prowincyonalne nie udowodniły należytego rozmachu nie stawiały kandydatów w okręgach, które uważają za stracone.

Komitet Prowincyonalny w Prusach nie postawił kandydatów polskich w okręgach elblązko-malborskim i wałeckim, również nie na Warmii w okręgu Heilsberg-Brunsberga, a przecież i tam mieszkają jeszcze katolicy-Polacy. Komitet Prowincyonalny na Śląsku nie postawił kandydatów w Głubczyckiem, Prudnickiem i Niemodlińskiem, chociaż i tam procent zamieszkałej ludności polskiej dość jest poważnym. Również należało stanowczo postawić kandydatów polskich na prawym brzegu Odry w Namysłowie, Brzegu i Oleśnicko-Sycowskiem, bo Milicz-Trzebnica, Góra-Sejnowa i Wołów samoistnym rzutem głosowały na ks. Zakrzewskiego, a dwa pierwsze okręgi daleko więcej niż ostatnie liczą polskiej ludności.

Rzeczą Komitetu Centralnego jest, aby w przyszłości zrobił użytek z swego prawa i odnośnym Komitetom polecił stawianie kandydatów wszędzie tam, gdzie chociaż garstka żyje Polaków. Wybory do parlamentu są nietylko znakomitym środkiem agitacyjnym, ale mają także i tę zaletę, iż utrwalają w nas uczucie przynależności narodowej więcej aniżeli nas spaja łączność językowa lub wyznaniowa. Przyznajemy, iż wobec niespodziewanego rozwiązania parlamentu i krótkości czasu nie można było pamiętać o wszystkiem i nie wątpimy, że w przyszłości hasło wydane przez najwyższą naszą władzę, wszędzie znajdzie posłuch i zrozumienie sprawy.

Komitety Prowincyonalne ani w Księstwie ani Prusach, a także ni na prawym ni lewym brzegu Łaby nie wydały masowej odezwy wzywającej naród do urny, oraz uświadamiającej go, dla czego parlament rozwiązano, dla czego mamy posłów wybierać już teraz, a nie za rok, jak się właściwie należało. Nie żądamy jednolitej odezwy specyalnej, wzywającej do przeglądania spisów czyli list wyborczych, bo ta robota techniczno-wewnętrzna należy do zakresu pracy Komitetów Powiatowych, ale to każdy potwierdzi nieuprzedzony, że dobrze zredagowana, jednolita odezwa, w której tylko nazwiska kandydatów na poszczególne okręgi podlegają zmianie, zelektryzuje cały naród, zestrzeli myśl jego w jednym kierunku, wywoła potężne wstrząśnienie umysłów, które na lata pozostanie w pamięci. Takiego systemu wstrząśnienia trzewiami swych wyborców używa każde stronnictwo niemieckie, a nauczyły się one tego od socyalistów, którzy szalone sumy wydają na agitacyą. My tych funduszy nie mamy; nam za regencyjne pieniądze drukarnie odezw nie wykonują, ale i Księstwo na 200,000 i Prusy oraz Śląsk, każda z dzielnic na 150,000 jednolitej odezwy zdobyć się powinny. Mniejszość formatu niechaj zastąpi treść jędrna a gorąca i porywająca. Przystępujemy teraz do liczebnego wyniku.

Ogólny przyrost polskich głosów w zaborze pruskim jest niewątpliwie bardzo pokaźnym, nawet imponującym. Podczas gdy przez całe dziesiątki lat, bo od roku 1871 do 1898 liczba głosów polskich ze 176,000 wzrosła do 244,000 czyli o 70 tysięcy, to ostatnich lat tylko dziewięć przysporzyło nam głosów przeszło 200,000! Sam przyrost ostatnich czterech lat od 1903 – 1907 wynosi 114,000 czyli 32 procent. Takim przyrostem mogą się poszczycić jedynie dwa stronnictwa niemieckie: ludowa partya wolnomyślna (Freisinnige Volkspartei) 37% i wolnomyślne zjednoczenie (Freisinn. Vereinigung) 36%).

Socyaliści, których burżuazya niemiecka tak się boi, wzrośli zaledwie o 8 procent. Przyrost wolnomyślnych natomiast tłomaczyć sobie należy tem, że przed czterema laty, nie mając widoków zwycięstwa, głosowali wolnomyślni na socyalistę na przekorę rządowi, podczas gdy w tym roku, zwabieni obietnicami kanclerza, iż dopuści ich do współrządów, wyparli się oni zasady opozycyjnej i kumając się z rządowcami głosowali na swych poprzednio z konserwatystami umówionych kandydatów.

Przyrost polskich głosów zawdzięczamy głównie braciom Ślązakom; dorobili oni głosów około 75,000 podczas gdy Księstwo zyskało 16 000, Prusy, Warmia i Pomorze 8,000 a Emigracya 15,000. Rozwój narodowego ducha i ruchu na Górnym Śląsku, oraz ulepszona organizacya i znaczne ożywienie wychodźtwa polskiego, oto dorobek rzeczywisty, jedyny, chociaż poważny niewątpliwie, bo reprezentujący 90,000 dla Ojczyzny pozyskanych synów!

W. Ks. Poznańskie głosowało ze wszystkich dzielnic najgorzej. Gdy się zważy, że Polacy żyją tu zwarcie, że Wielkopolska powinna być wzorem dla innych dzielnic, to nie można powstrzymać się od orzeczenia, iż w większej części okręgów wielkopolskich Polacy nie spełnili obowiązku swego!

Wprawdzie Tabela 2 B wykazuje, że na ogólną liczbę 15-tu okręgów głosowało 13-cie nie gorzej, a 10 okręgów nawet lepiej, niż przeciętnie całe Niemcy; cóż z tego, kiedy Tabela 2 powiada nam, iż to zasługa energii niemieckiej, a niestety nie nasza.

Ażeby ocenić prawdopodobieństwo, w czyim ręku mandat znajdzie się w przyszłości, należy spojrzeć na Tabelę 2. Widzimy z niej, iż w 7 okręgach wielkopolskich przyrost absolutny głosów polskich większym jest od przyrostu niemieckiego. Są to okręgi: poznański, babimojsko-międzyrzecki, kościańsko-grodziski, gostyńsko-rawicki, średzko-śremski, jarocińsko-pleszewski i ostrowsko-kępiński.

Atoli przyrost ten absolutny wcale nie jest miarodajny, bo *jedynie przyrost procentualny* wykazuje nam siłę rozwoju żywiołu polskiego czy niemieckiego. Teraz też od razu przedstawia nam się naga prawda, dowodząca niezbicie, iż z wyjątkiem okręgów fenomenalnych: babimojsko-międzyrzeckiego i wyrzysko-szubińsko-żnińskiego jako jedynych w Księstwie, wszędzie przyrost procentualny głosów niemieckich większym jest od przyrostu polskiego! Gdyby

tegoroczny wynik wyborów w Wielkopolsce miał rozstrzygać o przyszłości naszej, to musielibyśmy dojść do rozpaczliwego wprost przeświadczenia, iż za jakich lat 5 stracimy dwa mandaty, za lat 20 dalszych 4—5-ciu, a za jakie lat 40—50 nie będziemy wybierali już w Księstwie wcale posła Polaka!! Zawstydzającym nadto jest fakt, iż w trzech okręgach: Leszczyńsko-Wschowskim, Krotoszyńsko-Koźmińskim i Gnieźnieńsko-Wągrowiecko-Witkowskim zapisać musimy *ubytek* głosów. W pierwszym okręgu tłómaczymy sobie stratę głosów opieszałością i niezaradnością Komitetów Powiatowych; w dalszych dwóch okręgach walka stronnictw o kandydatów była prawdopodobnie powodem zniechęcenia wyborców i co pozatem idzie ubytku naszych głosów.

Rzut oka na Tabelę 2 wykazuje nam w każdym razie niezbicie, iż podczas gdy w roku 1903-cim przyrost procentualny głosów tak polskich jak i niemieckich wykazywał 16 procent, to roku 1907-ym wynosił on po naszej stronie tylko 8.7 % po stronie niemieckiej 16.2 %. Niemcy pozostali przy swojem, my opuściliśmy się o 7.3 %. Nam przybyło ogółem głosów 16,000, Niemcom 20,000! Ażeby sobie wbić w pamięć rozmiar klęski poniesionej, powtórzmy sobie cyframi:

177,000 Polaków dorobiło przez 4 lata głosów 16,146.
123,000 Niemców „ „ „ „ „ 20,038.

Jest to przecież wprost poniżającem!

Kto chce widzieć, jakie okręgi są najbardziej zagrożone, w jakim porządku okręgi wielkopolskie tracić będziemy, jeżeli się nie weźmiemy do szczerej pracy kolonizatorsko-agitacyjnej, ten niechaj zatopi się myślą w Tabelę 2-A. Tam spostrzeżemy, jak nikłemi są większości nasze w okręgach: wyrzysko-szubińsko-żnińskim (+ 347) obornicko - szamotulsko - międzychodzko - skwierzyńskim (+ 847), a dalej jeszcze w okręgach krotoszyńsko - koźmińskim (+ 25 7) i gostyńsko-rawickim (+ 2677).

Videant consules ne quid detrimenti capiat res publica! Niechaj baczą wodzowie, by rzeczpospolita nie poniosła szkody!

Dla Komitetów Powiatowych odnośnych kresowych powiatów, niechaj niebezpieczeństwo to, którego niewątpliwie są świadome, będzie bodźcem do intenzywnej, wszechstronnej pracy na polu społeczno-narodowem.

Na szczęście ratuje nas silny rozwój plemienny. Ta sama bowiem tabela 2-A wykazuje, iż na 15 okręgów Wielkopolski zachowaliśmy w okresie od roku 1871—1907, a więc lat 36-ciu, liczebno-procentualną przewagę w 8-miu okręgach; zato w okręgach: gnieźnieńskim, inowrocławskim, jarocińskim, ostrowskim, bydgoskim i czarnkowskim niemczyzna poczyna na dobre żywioł polski zalewać.

Do jasnych i chlubnych momentów, nielicznych niestety, w walce wyborczej Wielkopolski zaliczyć musimy stanowczo świetny wynik głosowania w *kresowych* okręgach wyrzysko-szubińsko-żnińskim, gdzie przeważnie nasze zacne duchowieństwo polskie podjęło się pracy, dalej w okręgu obornicko-szamotulsko - międzychodzko - skwierzyńskim, gdzie Komitety Powiatowe wydały specyalną odezwę, celem przeglądania spisów wyborczych a kandydat sam rozwinął skuteczną agitacyą, a w końcu najzaszczytniej, choć bez zwycięstwa walczącym w babimojsko-międzyrzeckim. Tutaj wykazała polskość przyrost procentualny, który zawdzięczamy jedynie niesłychanej agitacyi i znakomitym talentom organizatorskim ludzi, stojących na czele ruchu wyborczego. Cześć takim pracownikom!

W końcu musimy wspomnieć, chociaż z przykrością, o wyniku wyborów w stolicy Wielkopolski: w Poznaniu, bo stolica ta, mająca świecić przykładem, obowiązku swego nie spełniła wcale. Na zapisanych w listach 17000 Polaków głowało tylko 12000, czyli 70,5 procent. Przypuściwszy nawet, iż tysiąc Polaków uwiedzionych głosowało na socyalistę Bebla, to uzyskalibyśmy tylko 76 procent. Jak na siedlisko najwyższej kultury, największego uświadomienia narodowego, najwyższych władz wyborczych i dostatecznych sił do roboty agitacyjnej, musimy wynik ten nazwać wprost smutnym, bo 4000 Polaków nie stanęło do urny. Przypuszczamy, iż powodem była jedynie nagłość wyborów; ponieważ atoli poznański komitet liczy 36 członków, a obwodów wyborczych miał tylko 42, przeto powinien tamtejszy komitet mieć ludzi na każde zawołanie gotowych do apelu. Wynik wyborów pokazał, iż nawet Poznań nie jest dostatecznie zorganizowanym i to właśnie jest przygnębiającem; oburzającym zaś wprost jest fakt, iż większość inteligencyi Poznania usuwa się systematycznie od pracy wyborczej i nie możemy się wstrzymać od tego, aby podnosząc tem silniej zasługę chlubnych wyjątków, nie napiętnować jawnie i publicznie tego wstrętnego objawu. Inteligencya zawodowa oraz kupiecka powinna się rumienić ze wstydu nad zjawiskiem, iż 4000 jej pieczy powierzonego polskiego ludu nie stanęło do urny wyborczej.

Górny Śląsk natomiast uratował nasz „honor polityczny“ na zewnątrz i tylko dzięki braciom Ślązakom zadziwiliśmy całe inteligentne Niemcy naszym fenomenalnym przyrostem głosów.

Wykazuje nam bowiem Tabela 3, iż podczas gdy w roku 1903-cim padło na kandydatów głosów 44000, to zyskali posłowie nasi ślązcy w roku obecnym 118000 głosów, czyli 74000 więcej!

Głosy niemieckie, których w 12 okręgach obwodu regencyjnego opolskiego było przed czterema laty 206000, spadły na 172000 czyli o 34000. To głosy naszych braci, którzy przeszli do obozu narodowego. Dalsze 40000 to dorobek tego samego charakteru w okręgach kluczborsko-oleskim, opolskim, kozielsko-strzeleckim i raciborskim, gdzie stopniowo chociaż powoli lud polski poznaje się na swych dotychczasowych „opiekunach“. Jeżeli tak dalej pójdzie, to głosy polskie za lat pięć zrównoważą się z niemieckimi, a hasłem na Śląsku będzie tak jak w Księstwie i w Prusach: „Tu Polak — tam Niemiec!“

Mamy na Śląsku 8 okręgów wyborczych, w których ludność polska albo przeważa, albo też wynosi połowę całej ludności; w tych ośmiu okręgach, jasno uwidocznionych w Tabeli 3-ciej, oddaliśmy 118000 głosów, a gdy zliczymy w nich głosy niemieckie, otrzymamy tęż samą cyfrę 118000. Zrównoważyliśmy

się zatem tam zupełnie z niemczyzną, ale przyszłość stanowczo do nas należy, bo z każdym rokiem setkom braci naszych łuska spada z oczu, a serce bić zaczyna po polsku. Procentualnie wziąwszy, wzrosły głosy nasze ze 100 na 168,7—niemieckie spadły ze 100 o 16,5 % na 83,5. Jest to niebywały rozmach żywiołu polskiego, który spowodował konsternacyą wszystkich niemców na Ślązku jakiegobądź byliby pokroju.

A przecież pamiętać przytem należy, że wcale tutaj nie uwzględniono jeszcze okręgu prudnickiego, gdzie Komitet Prowincyonalny umyślnie nie postawił kontrkandydata centrowcowi - Polakowi p. Franciszkowi Strzodzie. Tak samo odnajdziemy jeszcze za lat pięć tysiące głosów naszych w Raciborskiem i Kozielsko-Strzeleckiem, a nawet w Opolskiem, Kluczborskiem i Lublinieckiem, gdy lud pojmie kolosalną ewolucyą naszego żywiołu i gdy zapozna się z działalnością posłów ślązkich, polskich w parlamencie. Zatem sursum corda — w górę serca — a przy rzetelnej dalszej pracy podskoczy liczba głosów polskich na Ślązku do 150000, w czem objektywny umysł nie znajdzie przesady.

Jak kolosalne są różnice w uświadomieniu ludu polskiego na Górnym Ślązku, to ujrzymy z zestawienia poniższego, w którem wykazujemy, ilu *Polaków* głosowało w roku 1907-ym jeszcze *na kandydatów niemieckich.*

A więc głosowało na niemca Polaków:

w okręgu	bytomsko-tarnogórskim	13.1	procent.
„	opolskim	17	„
„	katowicko-zabrskim	19.2	„
„	pszczyńsko-rybnickim	22.7	„
„	gliwicko-toszecko-lublinieckim	31.9	„
„	kluczborsko-oleskim	44.9	„
„	kozielsko-strzeleckim	47.6	„
„	raciborskim	53	„
„	prudnickim	100	„

Pierwsze pięć okręgów już jest w naszym ręku; o cztery ostatnie walka pójdzie swoim trybem. A ponieważ w okręgu kozielsko-strzeleckim zamieszkuje 76 procent, w kluczborsko-oleskim 71 procent ludności polskiej, przeto tam należy już w przyszłych wyborach oczekiwać zwycięztwa. Skoro raz atoli zdobędziemy jeszcze dwa te okręgi, wówczas siedmiu mandatów śląskich już nam żadna siła wydrzeć nie zdoła, a myśl nasza skoncentruje się ku zdobyczy prudnickiego i raciborskiego. Tam gorsza będzie sprawa, albowiem ludności polskiej mają te powiaty mniej niż połowę: 44.6 i 43.6 procent. Ale w kompromisie z Morawianami i te okręgi naprzemian powinny nam dać choć jednego posła Polaka, a rzeczą Komitetu Prowincyonalnego jest, dziś już kłaść ku temu podwaliny. Toć Raciborskie zaliczamy do ziemi najwięcej słowiańskiej w całych Niemczech i nie podobna, aby 40 procent tamtejszych Morawian nie miało prędzej czy później zwrócić się wraz z nami przeciw wspólnemu wrogowi.

Najlepiej głosowano na Ślązku tam, gdzie wchodzą w rachubę Polacy — w Kozielsko-Strzeleckiem, bo oddano głosów 80 %. Jest to zasługa cichych pracowników, których nie pora dzisiaj ujawniać, nie mniej także agitatorów z Księstwa i Ślązka, którzy pod przewodnictwem pp. hr. Mielżyńskiego i Korfantego, zrewolucyonizowali przy wyborach ściślejszych siodłaków. Dobrze głosowano w Raciborskiem i Opolskiem, najsłabiej zaś w Kluczborsko-Oleskiem (bez nadziei zwycięztwa) i Bytomsko-Tarnogórskiem (widocznie z powodu zbyt wielkiej ufności w zwycięztwo).

Bądź jak bądź chociaż Ślązk nie osięgnął w żadnym okręgu przeciętnej miary wyniku z całych Niemiec: 85 procent, to jednak możemy z rezultatu kompletnie być zadowoleni.

W końcu jeszcze jedna uwaga. Twierdzono, że „Silesia fara da se — Ślązk sam przez się odżyje“. Że zdanie to jest bezpodstawne, tego dowodzą Mazury! Ślązk dał zdumiewające rezultaty, ale nie „sam ze siebie“, lecz wskutek długoletniej pracy agitatorskiej„ Katolika“, którego zmusili do rwania owoców młodzi Ślązacy z posłem Korfantym na czele. Czemu tamtejszy „Komitet Prowincyonalny“ przez cztery lata nie zdołał opracować definitywnie „Regulaminu wyborczego“, czemu dotąd nie ma tam „delegatów“, którzyby balotowali kandydatów na posłów, czemu zorganizowanych jest zaledwie połowa powiatów? — to niechaj nam kto wytłomaczy?! W każdym razie nazwać musimy „anormalnem“, aby 20-stka panów, z których wielu nawet pochodzi z Księstwa miała decydować o wyborze posłów. Do czego taka „hegemonia“ doprowadzić może, o tem lepiej nie pisać. Sapienti sat! Mamy też nadzieję, że jeszcze przed wyborami do sejmu (1908!) nastąpi radykalna — długo oczekiwana — naprawa. —

Prusy Królewskie przedstawiają w ostatniej walce wyborczej najciekawszy obraz; podczas gby bowiem w niektórych okręgach głosowano wprost świetnie, niezrównanie, to w innych znowu dostrzegamy albo kompletny upadek energii, albo też wręcz rezygnacyą, do której przyczynia się także tamtejszy „Komitet Prowincyonalny“, nie stawiając żadnych polskich kandydatów. Ciekawe byłoby dowiedzieć się, jakimi funduszami rozporządza tamtejsza najwyższa władza wyborcza i jaki jest stan kasy „Komitetu Prow.“ dla Prus Królewskich i Warmii?

Świetnie głosowano w Lubawskiem i Świeckiem, jak nam wykazuje Tabela 4 A, dalej w Toruńskiem i Grudziązkiem; natomiast okręgi gdzie przeszli pp. Janta-Połczyński, Brejski i Kulerski wykazują znacznie słabsze wyniki, a najgorzej głosowały Gdańsk i powiaty gdańskie, gdzie widocznie było mało wysiłku a jeszcze mniej zapału. Przyrost absolutny głosów polskich większym jest od przyrostu głosów niemieckich tylko w dwóch okręgach: w Kościersko-Starogardzkim i Świeckim, a przecież powiadamy, że Kaszuby są polskie i w 4-ech okręgach, gdzie polskość przeważa, wybraliśmy naszych posłów. Co działo się w wejherowsko-puckim i chojnicko-tucholskim, że tam głosy niemieckie więcej wykazują przyrostu jak polskie?!

Przyrost procentualny — jedynie miarodawczy — ułożył się tak niekorzystnie dla nas, iż tylko w jedynym okręgu świeckim (Tabela 4), przewyższa on przyrost niemiecki (P. 16.5% — N. 9%). W dalszych dwóch okręgach kościersko-starogardzkim i grudziązko-brodnickim siły obu stron miały porówno (po 11% i po 8%) ale za to w całej reszcie okręgów (10) żywioł niemiecki wykazał większą energią wyborczą i większy przyrost głosów. Nawet na wybrzeżu bałtyckiem, na Kaszubach, polskie głosy wzrosły tylko o 6% niemieckie o 26%! Wszystko to grozi nam z czasem utratą odnośnych mandatów, które społeczeństwo przyzwyczaiło się uważać za absolutnie pewne!

Podczas gdy przyrost głosów od roku 1898—1903-go wynosił u nas 8%, u niemców 12%, to w obecnych wyborach wykazaliśmy tylko 7429 głosów czyli 7,7% więcej, natomiast niemcy zyskali 24.137 głosów czyli 15.6%.

Z 95.000 (1903) wzrośliśmy na . . . 103.327
z 155.000 „ wzrośli niemcy na . 179.155.

Najbardziej zagrożonym jest, jak wykazuje Tabela 4 B, okręg świecki, potem chojnicko-tucholski. Jeżeli rodacy nasi, a także odnośni przedstawiciele okręgów nie wezmą się do rzetelnej pracy polonizatorskiej, natenczas okręgi te niebawem stracimy i Prusy Królewskie nie wybiorą więcej nad dwóch posłów. Smutne to lecz prawdziwe! W Świeckiem wynosi nasza większość absolutna tylko 194 głosy, w Chojnicko-Tucholskim tylko 1712, co w jednem dziesięcioleciu może się zmienić na minus.

Ta sama Tabela 4 B wykazuje, iż w przeciągu lat 36-ciu (od roku 1871-go) jedynie w czterech okręgach ludność polska lepiej się pleniła względnie większe okazała uświadomienie wyborcze od niemieckiej. Nadwyżkę głosów wykazują Swieckie (+11%), Grudziązkie (+3%), Człuchowskie (+108%) i Gdańsk (+67%); w 9-ciu innych okręgach niemczyzna albo nas poczyna zalewać albo już nas zalała!

Palmę pierwszeństwa i ogólne uznanie zdobyły sobie: Swieckie (nagrodzone zwycięztwem) i Lubawskie, które niestety poniosło klęskę. Procentualnie dobrze głosowało Toruńskie (kandydował ks. Bolt) i Grudziązkie (dr. Łaszewski). Opinii ogólnej, iż kandydaci ci powinni byli przejść, nie podzieli nikt, kto zna fałsze socyalistyczne i postępowanie centrowców; tym stronnictwom zawdzięczamy klęski nasze; czy i o ile władze wyborcze polskie nie spełniły swego obowiązku to rozstrzygać jest rzeczą Komitetu Prowincyonalnego dla Prus i my w to wchodzić nie możemy. Jedną atoli radę niechaj przyjmą życzliwie odnośne Komitety Powiatowe: bez specyalnej odezwy, aby lud przeglądał listy wyborcze, nigdy zwycięstwa w okręgach tych nie odniesiemy; jest ono obecnie już bardzo wątpliwe i tylko sumienna kontrola „list“ oraz kompromisy w pierwszym zaraz pochodzie mogą nam tam zjednać dwóch posłów.

Warmija dopisała. Zyskaliśmy jak wykazuje Tabela 5 przeszło 1500 głosów. Jak niegdyś w roku 1893-im okręg mógłby wybrać Polaka, gdyby doszło do kompromisu z centrowcami o czem atoli na razie jeszcze myśleć nie możemy, dopóki na Śląsku nie skończymy naszych obrachunków.

Mazury nas zawiodły zupełnie. Tylko w Ostródzko-Nidborskim zaznaczyć możemy przyrost głosów; kompletny upadek zanotować musimy w Olecko-Jańsborskiem i Szczycieńsko-Sądzborskiem, gdzie potęga landratów, nauczycieli, pocztmistrzów i żandarmów więcej znaczy aniżeli konstytucya rzeszy i regulamin wyborczy Bülowa!

Pomorze polskie wykazało w dwóch okręgach Lęborsko-Słupskim i Bytowskim przyrost głosów polskich, co dobrze świadczy o uświadomieniu tamtejszej ludności polskiej.

Tak na Mazurach jak i na Pomorzu nie mamy żadnych widoków zwycięztwa. Obliczenie przyrostu lub ubytku procentualnego byłoby bezwartościowem; czekajmy, aż uświadomienie Mazurów lepsze da nam wyniki.

Wychodźtwo dowiodło wielkiego przywiązania do pnia narodowego i haseł ojczystych. Podczas gdy w roku 1903-cim na pierwszy rzucony rozkaz, aby głosowano na swoich, padło na kandydatow polskich tylko 20000 głosów, to obecnie wykazuje Tabela 6 przyrost procentualny 75 % a głosów polskich przeszło 35000! A pamiętać należy, iż komenda „policzenia się“ padła dopiero dwa razy; rezultat za trzecim razem będzie niewątpliwie lepszym, chociaż nie taimy, że wielu braci naszych nie rozumiejąc znaczenia wyborów, głosuje niestety od razu na socyalistę lub też na centrowca. Dobry wynik głosowania na wychodztwie, to zasługa ruchliwych Komitetów po obu brzegach Łaby, a niemniej polskiego Sokolstwa, które liczy na emigracyi około 4000 członków i tworzy jądro polskości. Polskie głosy płyną po całych Niemczech falą od piasków pomorskich i nizin ślązkich poza Odrę, Szprewę, Łabę, Wezyrę aż nad Ren, a tam fala piętrzy się w poważnych cyfrach 5-8000 głosów w trzech okręgach, w których 3-ch socyalistów przeszło w ściślejszych wyborach jedynie dzięki pomocy Polaków.

Co do socyalistów, to nie mają oni na ziemiach polskich powodzenia i daj Boże, mieć go nie będą tak długo, dopóki inteligencya jak dotąd, a może intenzywniej jeszcze, pójdzie między lud. Socyalizm idzie w parze tylko z niemczyzną; gdzie ta napływa, tam też krzewi się socyalizm, a postęp polskości oznacza równocześnie klęskę socyalizmu. Na Ślązku spadła liczba głosów socyalistycznych z 25000 na 17000, w Księstwie z 8400 na 6700, w Prusach z 13200 na 13000. Na całym obszarze ziem polskich padło na socyalistów

37000 głosów, z których większa znacznie połowa oddaną została przez rodowitych niemców. Z Polaków tylko zobojętniałe narodowo jednostki nie kładą do urny polskiej karteczki.

Streszczając powyższe uwagi krytyczne konstatujemy, w odpowiedzi na zapytanie:

Co wykazały ostatnie wybory do parlamentu?

że *A. **dodatni rezultat tworzą:***

1) przyrost liczby ogólnej posłów z 16 na 20-tu,
2) przyrost ogólny głosów polskich z 347,000 na 458,000,
3) niesłychany wzrost głosów polskich na Górnym Śląsku, czyli fakt przejścia ludu śląskiego do obozu narodowego,
4) zdobycie mandatu polskiego w Świeckiem,
5) zachowanie mandatów w okręgach: wyrzyskim i obornickim w naszym ręku za pomocą wzorowej pracy agitacyjnej,
6) przyrost potężny głosów na wychodźtwie.

dalej: że *B. **ujemnym rezultatem jest:***

1) słaby przyrost procentualny głosów polskich w Księstwie i Prusach Królewskich,
2) silny przyrost głosów niemieckich prawie we wszyskich okręgach obu wyżej wymienionych dzielnic,
3) niezdobycie mandatów poselskich w Grudziązkiem, Toruńskiem i Kozielskiem mimo wielkich ofiar pieniężnych,
4) brak organizacyi wyborczej na Górnym Śląsku,
5) niedostateczna agitacya naszych władz wyborczych w połowie okręgów tak Księstwa jako i Prus Królewskich.

Jaka ztąd dla nas nauka?

Jeżeli z powyższych danych nie będziemy umieli wysnuwać praktycznych wniosków, natenczas żywioł nasz w stosunku do niemieckiego osłabiać się będzie z roku na rok, z kadencyi na kadencyą, aż potracimy to co nam zdobył ruch narodowy na Śląsku.

A zatem powinniśmy:

a) Popierać pisma polskie, które są główną ostoją akcyi wyborczej.
b) Propagować pisma polskie między dziesiątki tysięcy nieuświadomionego ludu, który to ugor leży jeszcze niestety odłogiem.
c) Nie kontentować się jednem zebraniem wyborczem i rozdaniem kartek, lecz urządzać w każdym powiecie kilka lub kilkanaście zebrań parafialnych już po mianowaniu kandydata na posła.
d) Nie agitować usilnie jedynie w okręgach zagrożonych, lecz wszędzie, bo nie powinno nam jedynie zależeć na zdobytych mandatach ale także i to przeważnie na jaknajwiększej liczbie oddanych głosów polskich.

e) Pamiętać o ludzie polskim pracującym pod niemieckimi panami, bo lud nieraz bez wielkiej presyi głosuje na niemca. Fakt ten dowodzi wobec tajnego głosowania zupełnej niedojrzałości tego ludu i należy nam niebo i ziemię poruszyć, aby dotrzeć do tego ugoru, aby lud ten zbudzić z letargu.
f) Wydawać wszędzie umyślne odezwy celem przeglądania spisów wyborczych bo przez niedostateczną kontrolę „list“ tracimy w blisko 100 powiatach na ziemiach polskich 20—30,000 głosów polskich.
g) Spowodować „Komitety Prowincyonalne“, aby na przyszłość wydawały jedną wspólną odezwę na wszystkie powiaty i okręgi ze zmianą tylko poszczególnych kandydatów, jak to czynią stronnictwa niemieckie na cały obszar rzeszy i jak uczynił Górny Śląsk.
h) Zakładać „Towarzystwa wyborcze“, które mają mieć na celu jedynie zbieranie funduszy i coroczne przelewanie ich do kas „Komitetów powiatowych“. Bez pieniędzy nie ma kartek i odezw; bez odezw nie ma wyborców czyli wojska; a bez wojska nie ma zwycięstwa!

Dopiero wtenczas, gdy powyższe i inne podobne formy i sposoby agitacyi wyborczej wyzyskamy wszechstronnie i przeprowadzimy rzetelnie, dopiero wtenczas będziemy mogli lepszym poszczycić się rezultatem wyborów pod względem liczby oddanych głosów.

Niechajby uwagi te — sine ira et studio — życzliwie zostały przyjęte i zamienione choć częściowo w czyn, a za pięć lat rzucimy do urny głosów okrągłe pół miliona!

Tej niespodzianki wrogom — tej radości samym sobie pragniemy niewątpliwie wszyscy, a pragnienie szczere to już początek wygranej!

Nasza organizacya wyborcza.

Jak do wszelkich spraw, które wspólnie w imię ogółu i dla pożytku ogółu przeprowadzamy, potrzebne jest wzajemne porozumienie i nadanie komuś władzy wykonawczej, aby przeprowadzono to, co większość uchwaliła, tak też dla naszych spraw wyborczych urządziliśmy sobie własną naszą organizacyą.

Organizacya wyborcza daje nam sposób i możność wzajemnego porozumiewania się i jest niezbędną, jeżeli wybory odbyć się mają w ładzie i składzie i mają się zakończyć zwycięztwem naszych kandydatów. W Księstwie i Prusach Królewskich istnieje organizacya nasza od lat około 40-stu, na Emigracyi od lat około 12-stu, a najmłodszą jest ona na Górnym Śląsku, gdzie wprawdzie wypracowano już projekt odnośny, lecz projekt ten nie otrzymał jeszcze sankcyi czyli przyzwolenia ogółu. Są atoli widoki, iż także Śląsk otrzyma w roku bieżącym swój Regulamin wyborczy.

Każda dzielnica polska w zaborze pruskim ma swoje ustawy wyborcze czyli regulamin, do którego każdy prawy obywatel Polak stosować się powinien, albowiem jest on uchwalony i uznany przez odnośny Zjazd Delegatów Powiatowych czyli reprezentantów ludu. A ponieważ każdy uświadomiony obywatel powinien znać naszą ustawę wyborczą, przeto ogłaszamy na swem miejscu

Regulamin wyborczy,

z którym każdy obywatelsko myślący Polak powinien się koniecznie zaznajomić tak dostatecznie, aby w życiu publicznem mógł brać udział bez narażania się na błędne kroki.

Przeczytawszy uważnie ten regulamin, przekonamy się, że władze nasze, idąc od dołu w górę, to jest od stopnia posiadania mniejszych praw aż do największych, są następujące:

1. Walne zebrania wyborcze powiatowe. Na zebraniach tych naradzamy się nad tem, kogo obrać posłem, stawiamy 3-ech w tym celu kandydatów. Dalej obradujemy nad sposobami zbierania funduszy, bo jak wiadomo bez pieniędzy nie możemy drukować ani kartek i odezw, nie możemy opłacać mężów zaufania. Do wszystkiego potrzeba pieniędzy, a od ich dostatku lub braku nieraz zależy zwycięztwo naszego kandydata. Wykonawcą woli walnego zebrania powiatowego jest

1a. **Komitet Wyborczy Powiatowy.** Ten Komitet wybrany z pośród mas należących do jednego powiatu, liczy zwykle od 10—40 członków i wybranym jest na 5 lat, czyli na przeciąg jednej kadencyi sejmu pruskiego (1903—08). Po skończonych wyborach do sejmu, co nastąpi późną jesienią roku przyszłego, musimy zatem na nowo wybierać wszystkie nasze komitety powiatowe.

Komitet Powiatowy z prezesem, sekretarzem i skarbnikiem na czele dbać powinien o pomyślny wynik wszelkich wyborów, a więc: do zarządu gminy, rad miejskich, izby procederowej, do sejmiku powiatowego, do kasy chorych, sejmu pruskiego, do parlamentu itd.

Komitet Powiatowy obowiązany jest stworzyć w każdym obwodzie komisarskim i w każdym mieście „Podkomitet Obwodowy“, albo „Podkomitet miejski“, a prezesem Podkomitetu *musi* być ktoś, kto zasiada w Komitecie Powiatowym; wynika z tego, że w Komitecie Powiatowym muszą zasiadać obywatele ze wszystkich stron i miasteczek całego powiatu. Wszelkie „Podkomitety“ robią w mniejszym zakresie to samo, co robi Komitet Powiatowy, a w obrębie swych granic dbać powinny o przeprowadzenie i pomyślny wynik wszelkich wyborów.

1b. **Delegat Powiatu**, wybierany na 5 lat, wraz z zastępcą otrzymuje wskazówki od Komitetu Powiatowego i skoro jedzie na Zjazd Delegatów do stolicy swej dzielnicy, jest tam wyrazem woli i życzeń swego powiatu. Tam wybierają delegaci posłów dając kandydatom białe gałki lub czarne, tam obraduje się nad nowemi ustawami i nad tem, czego społeczeństwu naszemu pod względem wyborczego ustroju potrzeba.

1c. **Komitet Okręgowy** składa się zwykle z 6, 9 lub 12 członków, to jest po 3-ech z każdego z tych powiatów, które tworzą okręg wyborczy (Wahlkreis). Pleszew-Jarocin-Września na przykład wysełają po 3 członków Komitetu Powiatowego i takie ciało nazywa się Komitetem Okręgowym. Panowie ci nie mają prawa narzucania woli swej powiatom; mogą jedynie porozumiewać się nad tem, kogoby postawić na zebraniach na posła. Obowiązkiem natomiast ich jest tworzyć wspólne „odezwy do wyborców“ celem przeglądania spisów i pójścia do urny; oni też obliczają, ile potrzeba odezw i kartek; oni zamawiać powinni druki i kartki dla taniości w większej ilości dla całego okręgu, a po skończonych wyborach każdy powiat płaci tyle z rachunku, ile na niego wedle liczby oddanych głosów lub otrzymanych druków przypada. Jeżeli „Komitety Okręgowe“ należycie pracują, wówczas cała robota wyborcza idzie raźniej; silny powiat wspiera słabszy; nigdzie odezw ani kartek nie brak, a powiaty zachowują mimo to swoją samodzielność, bo pod każdą odezwą jest podpisany właściwy „Komitet Powiatowy“ i jeno treść odezwy jest równą, a więc lepszą i jednolitą.

2. Zjazd Delegatów. Najwyższą naszą władzą wyborczą na poszczególną dzielnicę, a więc Księstwo, Śląsk, Prusy itd. jest zjazd Delegatów Powiatowych. Ci panowie mianują posłów, zaprowadzają zmiany, reformy,

a zjeżdżają się co 5 lat, lub kiedy tego zachodzi szczególna potrzeba. Wykonawcą uchwał tych Delegatów jest:

2a. **Komitet Prowincyonalny,** który ostatecznie w dzielnicy wszelkie sprawy załatwia i wydaje rozkazy. Tej władzy najwyższej jesteśmy wszyscy bez wyjątku winni bezwarunkowe posłuszeństwo.

Każda dzielnica dostarcza przedstawicieli do najwyższej władzy wyborczej na całą Rzeszę, a tą władzą, przed kilku laty nareszcie stworzoną, jest:

3. Polski Centralny Komitet Wyborczy. Każde 50.000 oddanych polskich głosów przy wyborach do parlamentu upoważnia odnośny Komitet Prowincyonalny do wysłania jednego członka do „Centralnego Komitetu". Ponieważ Księstwo oddało 193.000, Prusy 103.000, Śląsk 118.000, przeto wysłania Księstwo 4, Śląsk 3, Prusy 3, Emigracya po prawym i lewym brzegu Łaby (Elby) po 1 członku, a tych 12 mężów tworzy najwyższą władzę wyborczą. (Patrz Regulamin odnośny.) Oni oznaczają okręgi, gdzie należy głosować na Polaka, oni mają jedynie prawo zawierania ugody (kompromisu) z innemi stronnictwami niemieckiemi, jak n. p. centrowcami, socyalistami, wolnomyślnymi itd. Co uchwalą, co rozkażą w ostatniej chwili przed wyborami, to dla nas jest świętym rozkazem. Zresztą odbieramy te rozkazy za pośrednictwem naszych „Komitetów Prowincyonalnych".

Oto obraz naszej organizacyi. Możemy być z niej dumni; to też nie dziw, że nam jej zazdroszczą nasi najserdeczniejsi, którzyby nas radzi widzieli kłócących się, niezszeregowanych i słabych, aby nas tem łatwiej zmódz potem przy wyborach. A już najbardziej podziwiają oni naszą solidarność, naszą sokolską, iście żołnierską karność, do której niemieckim wyborcom bardzo jeszcze daleko. U nich Komitet swoje, wyborcy swoje; ten do Sasa, ten do Lasa! U nas zdarza się czasem brak zgody, nieraz nam Zjazd Delegatów naznaczy kandydata, którego nie chcemy; toć potem czasu do wyrzutów i naprawy dosyć, ale w chwili wyborów idziemy wszyscy ławą pod komendą naszego Komitetu Prowincyonalnego i to właśnie wprowadza Niemców w zdumienie i w złość nawet, iż tak umieliśmy się zespolić w szlachetnym celu służenia naszej Ojczyźnie w niezłomnej, karnej jedności! Daj Boże, aby nasi następcy to zrozumieli i swych praw bronili tak, jak my ich bronimy.

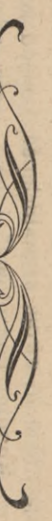

Przechodzimy teraz do wyniku wyborów w poszczególnych okręgach:

Tabela 2. Pogląd statystyczny na przyrost głosów w W. Ks. Poznańskiem od r. 1898 — 1907.

Liczba	Okręg wyborczy	Polak otrzymali głosów 1898	Polak otrzymali głosów 1903	Niemcy otrzymali głosów 1898	Niemcy otrzymali głosów 1903	Przyrost głos. 98-03 polsk.	Przyrost głos. 98-03 na 100	Przyrost głos. 98-03 niem.	Przyrost głos. 98-03 na 100	Nadwyżka P polska N niemiecka	Polak otrzymali głosów 1903	Polak otrzymali głosów 1907	Niemcy otrzymali głosów 1903	Niemcy otrzymali głosów 1907	Przyrost głos. 03-07 polsk.	Przyrost głos. 03-07 na 100	Przyrost głos. 03-07 niem.	Przyrost głos. 03-07 na 100	Nadwyżka P polska N niemiecka
1	Poznań miasto i 2 powiaty	15412	17338	10208	10813	+1926	+12	+ 605	+ 6	P 6 %	17338	21231	10813	13442	+3893	+22	+2629	+24	N 2 %
2	Oborn-Szam.-Międzychodz.-Skwierzyński	12461	14147	11648	12114	+1686	+13	+ 466	+ 4	P 9 %	14147	15334	12114	13986	+1187	+ 8	+1872	+15	N 7 %
3	Międzyrzecko-Babimojski	5800	6714	9555	11691	+ 914	+16	+2136	+22	N 6 %	6714	8427	11691	13172	+1713	+25	+1481	+13	P 12 %
4	Kośc.-Grodz.-Nowot.-Śmig.	13906	16211	4168	5269	+2305	+17	+1101	+26	N 9 %	16211	17519	5269	6067	+1308	+ 8	+ 798	+13	N 5 %
5	Gostyńsko-Rawicki	7470	9269	4025	4264	+1799	+24	+ 239	+ 5	P 19 %	9269	10345	4264	4989	+1076	+12	+ 725	+17	N 5 %
6	Leszczyńsko-Wschowski	3100	3508	8053	7984	+ 408	+13	— 69	— 1	P 14 %	3508	3345	7984	8693	— 163	— 5	+ 709	+ 9	N 14 %
7	Średzko-Śremski	11821	14040	3120	3786	+2219	+19	+ 666	+21	N 2 %	14040	14668	3786	4222	+ 628	+ 4	+ 436	+12	N 8 %
8	Plesz.-Jaroc.-Wrzesiński	11070	13824	2857	3551	+2254	+25	+ 694	+24	P 1 %	13824	15024	3551	4177	+1200	+ 9	+ 626	+18	N 9 %
9	Krotoszyńsko-Koźmiński	8065	8736	2888	3161	+ 671	+ 8	+ 273	+ 9	N 1 %	8736	8687	3161	3652	— 49	— 0,5	+ 491	+15	N 15,5 %
10	Ostr.-Ostrzesz. Odolan.-Kęp.	12460	15290	2738	4521	+2830	+23	+1783	+65	N 42 %	15290	17877	4521	5678	+2587	+17	+1157	+26	N 9 %
1	Czarn.-Chodz. Wieleński	5082	6025	16280	16458	+ 943	+18	+ 178	+ 1	P 17 %	6025	6841	16458	19602	+ 816	+13	+3144	+19	N 6 %
2	Wyrzys.-Szubińsko-Żniński	10256	11183	9810	10494	+ 927	+ 9	+ 684	+ 7	P 2 %	11183	11912	10494	11213	+ 729	+ 6,5	+ 719	+ 6,5	—
3	Bydgoszcz miasto i pow.	6198	7408	13093	15242	+1210	+20	+2149	+16	P 4 %	7408	8027	15242	17593	+ 619	+ 8	+2351	+15	N 7 %
4	Inowr.-Mogil.-Strzeliński	15158	17283	6447	7604	+2125	+14	+1157	+18	N 4 %	17283	17921	7604	8978	+ 638	+ 4	+1374	+18	N 12 %
5	Gnieźnieńsko-Wągrowiecko-Witkowski	14440	16484	4951	6315	+2044	+14	+1364	+27	N 13 %	16484	16448	6315	7841	— 36	— 0,2	+1526	+24	N 24,2 %
15	40 powiatów i 2 miasta	152699	177460	109841	123267	+24761	+16,3	13495 69 +13426	+16,6	P 72 N 77	177460	193606	123267	143305	+16394 — 248 +16146	+ 8,7	+20038	+16,2	P 12 N 123,7

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 1.

Poznań miasto i 2 powiaty poznańskie.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Postępowcy	Nar. Wolnomyślni	Lud. Wolnomyślni	Socyaliści
1871	Dr. W. Niegolewski	7461	—	—	5645	—	—	—	—
1874	„	10209	—	—	—	7234	—	—	—
1877	H. Turno	10855	—	—	7210	—	—	—	—
1881	„	10503	2804	—	—	4147	—	—	35
1884	S. Cegielski	9801	3142	—	—	—	1748	—	62
	(W. Niegolewski)	(1093)	—		—	—	—	—	—
1887	S. Cegielski	12435	—	5159	—		1523	—	226
1890	„	12841	—	4833	—	—	1560	—	415
1893	„	9413	4539	—	—	—	—	3233	1102
	(Dr. Szymański)	(1869)	—	—	—	—	—	—	—
ściśl.	S. Cegielski	12292	5484	—	—	—	—	—	—
1898	S. Motty	7727	—	—	4864	—	—	2577	620
	(Fr. Andrzejewski)	6132	—	—	—	—	—	—	—
ściśl.	S. Motty	8734	—	—	—	—	—	—	—
	(Fr. Andrzejewski)	7999	—	—	—	—	—	—	—
1901	B. Chrzanowski	15412	—	9482	—	—	—	—	720
1903	„	17338	—	9341	—	—	—	—	1472
1907	„	21231	—	12065	—	—	—	—	1377

Bernard Chrzanowski

adwokat. Ur. 27. 7. 1861 w Wojnowicach pod Bukiem, ukończył gimnazyum Maryi Magdaleny w Poznaniu, słuchał na uniwersytetach w Krakowie i Berlinie. Jest prezesem Wydziału Związku Sokołów polskich w państwie niemieckiem, prezesem Tow. Wykł. Lud. A. Mickiewicza, prezesem Rady Nadzorczej Banku Przemysłowców, członkiem Zarządu Tow. Czyt. Lud. itd. itd. Obrany posłem w miejsce śp. Stanisława Mottego, jest nim nieprzerwanie od dnia 11-go marca 1901 r. Znany z ciętych mów, jakiemi piętnuje od czasu do czasu system pruski z trybuny parlamentarnej, a mowy te przygotowane zawsze z sumienną starannością, oparte są na drogocennym materyale i dowodach naocznych (illustracyach, obrazach, maciejówkach, wyrokach itd.)

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 7461 — 21231 na 285 %.
niemieckie 5645 — 13442 na 238 %
Polacy zachowali **przewagę** (+ 47 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 17338 — 21231 o 22 %
niemieckie 10813 — 13442 o 24 %
Niemcy górą o 2 %.

Okręg wyborczy 1 tworzą:

1. Miasto Poznań.

Delegatem na Zjazd: Karol Rzepecki.
Zastępcą: Stanisław Offierski.

Komitet wyborczy: Dr. F. Kożuszkiewicz, przewodniczący, Stanisław Offierski, zastępca przewodniczącego, Seweryn Wrzesiński, skarbnik, Stefan Chociszewski, sekretarz, Antoni Marweg, zast. sekr., Jan Bajerlein, Wincenty Czajka, Stanisław Chmielewski, Stefan Dobrowolski, J. Drwęski, Roman Herczyński, Dr. Adam Karwowski, Piotr Kłosowicz, Jan Kraszewski, Wawrzyn Kwapisz, Józef Kamiński, Stanisław Karpiński, Teodor Krause, Zenon Lewandowski, Władysław Marcinkowski, Antoni Michalak, Bronisław Noskiewicz, Marcin Noskiewicz, Józef Ofierzyński, St Pfitzner, M. Powidzki, Z. Śniegocki, Stefan Schneider, Stanisław Stolpe, Roman Sworowski, Dr. Smoliński, Wacław Dolacki, Antoni Teski.

Towarzystwo wyborcze: St. Chociszewski, prezes, A. Marweg, sekr., M. Powidzki, skarbnik.

Liczba podkomitetów: 42; Mężów zaufania: 250.

2. Powiat Poznański Zachodni.

Delegatem na Zjazd: Józef Thomas z Żabikowa.
Zastępcą: Paweł Szyfter z Dopiewa.

Komitet wyborczy: Paweł Szyfter, prezes, J. Thomas, sekretarz, A. Jordan z Chomencic, skarbnik, Leon Pluciński z Swadzimia, wiceprezes, St. Kwilecki, ks. Seichter, ks. Jankiewicz, M. Kopa, A. Wróblewski, P. Szajkowski, ks. Suchowiak, W. Szajkowski, ks. Gładysz, W. Płotkowiak, Zakowski, W. Pluciński, ks. Jarosz, M. Karpiński, ks. Serdecki, I. Unrug, Z. Pluciński, A. Cielewicz, Kałek, Majewicz, Bytnerowicz, Ign. Szała, Wł. Rzycki, J. Wieloch, W. Płotkowiak, Fr. Potrawiak, A. Szlabs, J. Pluciński, A. Paczkowski, A. Chudziński.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: około 50. Mężowie zaufania: w każdej wsi.

3. Powiat Poznański Wschodni.

Delegatem na Zjazd: Dr. Tadeusz Jackowski z Wronczyna.
Zastępcą: Jan Mizera z Głuszyny.

Komitet wyborczy: Dr. Tadeusz Szułdrzyński z Bolechowa, prezes, Dr. T. Jackowski, wiceprezes, ks Beisert z Maniewa, sekretarz, Bączkowski z Główny, skarbnik, ks. Pomorski, Mizera, Klatkiewicz, Anioła, Bakoś, Tasiemkowski, ks. Hertmanowski, Dzidek, Glabisz, Kryzan, ks. Haase, T. Frąckowiak, Pągowski, Kuśnierkiewicz.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 6 (5 komisarskich i miasto Swarzędz).
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 41,947
głosowało: 34,692
czyli **82.7 na 100**

1907:
Oddano głosów:
21,231
13,442
34,673
½ 17,337

	polskich	niemieckich
Poznań miasto	12,027	9,392 rząd. 1,337 soc.
Powiat Zachodni	5,255	1,307 rząd. 9 soc.
Powiat Wschodni	3,949	1,366 rząd. 31 soc.
Ogółem	21,231	13,442
Większość absolutna	17,337	
Ponad większość absolutną	3,894	

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 2

Powiaty: Obornicki, Szamotulski, Międzychodzki, Skwierzyński.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Nar. Woln.	Zjednoczenie Wolnom.	Socyaliści	Liber.
1871	secesya	7039/1736	—	—	6246	—	—	—	2472
ściś.	Krieger	9514	—	—	10550	—	—	—	—
uzup.	v. Rönne	7683	—	198	9388	—	—	—	—
1874	Ks. Ziętkiewicz	10988	—	1937	8530	—	—	—	—
1877	H. Kwilecki	11601	370	29	10442	—	—	—	—
1878	„	11334	10695	—	272	—	—	—	—
1881	„	11236	—	—	9784	—	—	—	—
1884	„	11271	—	7523	—	2204	—	—	—
1887	„	12412		11838	—	465	—	—	—
1890	„	12986	12303	—	—	—		—	Antys
1893	„	11675	7896	—	—	—	905	100	1181
1898	„	12461	10344	—	centr.	—	547	62	695
1903	Hr. M. Mielżyński	14147	—	—	9349	—	—	588	2177
1907	„	15334	12258	—	1184	—	-	544	—

Maciej hr. Mielżyński

z Chobienic. Ur. tamże 13. 10. 69, uczęszczał do do franc. gimnazyum w Berlinie, potem do gimnazyum w Lesznie, słuchał prawa i sztuk pięknych w Monachium, był porucznikiem kirasyerów w Wrocławiu, a wyuczywszy się gospodarstwa, objął majątek po ojcu. Jest prezesem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, prezesem „Klubu Wioślarskiego“ w Poznaniu, prezesem „Towarzystwa Wiecowego“ i. t. d. Wybrany w okręgu zagrożonym przez niemczyznę, potrafił go nam utrzymać nadwyczajną zdolnością organizatorsko-agitacyjną. Był przez dwa lata sekretarzem parlamentu, gdzie zasiadał także w licznych komisyach. Mowy jego wygłaszane z trybuny parlamentarnej tchną energicznym protestem i celują doborem materyału.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 8775 — 15334 na 175 %
niemieckie 8718 — 13986 na 160 %
Okręg jest **zagrożony** (Polacy tylko +15 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 14147 — 15334 o 8 %
niemieckie 12114 — 13986 o 15 %
Niemcy górą o 7 %.

Okręg wyborczy 2 tworzą:

1. Powiat Obornicki.

Delegatem na Zjazd: Dr. Stefanowicz z Obornik.
Zastępcą: St. Stoiński z Obornik.

Komitet wyborczy: Stan. Turno z Objezierza, prezes, Ks. Bratkowski z Objezierza, sekretarz, Ks. Mędlewski z Parkowa, skarbnik, Jan Turno, Słomowo, Ks. Jaraczewski, Ryczywół, Ks. Szwaba, Dł. Goślina, Ks. Gapczyński, Rogoźno, W. Czeszewski, Popówko, I. Lossow, Boruszyn, Dr. Wysocki, Rogoźno, W. Mazur, Młynkowo, S. Jordan, Gołaszyn, St. Stoiński, Oborniki.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

2 Powiat Szamotulski.

Delegatem na Zjazd: Ludwik Mycielski z Gałowa.
Zastępcą: M. Kulesza z Szamotuł.

Komitet wyborczy: Ludwik Mycielski z Gałowa, prezes, M. Kulesza, wiceprezes, Ks. Putz, Szamotuły, sekretarz, Fr. Kwilecki, Dobrojewo, skarbnik, Żółtowski, Myszkowo, Ant. Kościelski, Śmiełów, Magowski, Lipnica, Kurnatowski, Pożarowo, Głębocki, Psarskie, Szumski, Wronki, Ks. Michalski, Podkomorski, Obrzycko, Ks. Sypniewski, Ostroróg, Flieger, Pniewy, Ks. Radziejewski Wilczyna, Ks. Rydlewski, Bytyń, Mielęcki, Pęckowo, Ks. Kucharski, Duszniki, Degórski, Pniewy, M. Kulesza, Szamotuły.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 15 (w Szamotułach: M. Kulesza)
Mężów zaufania: około 100.

3. Powiat Międzychodzki.

Delegatem na Zjazd: Ks. Krzyżański z Ludom.
Zastępcą: Dr. Ziętkiewicz z Sierakowa.

Komitet wyborczy: Napoleon Rutkowski z Ławicy, prezes, Ks. Laudowicz z Kwilcza, wiceprezes i skarbnik, Ks. Krzyżański, K. Cichocki, sekretarz, Tad. Bogdański, Ks. Panewicz, Ks. Hennig, Kapelski, Dr. Ziętkiewicz.

Towarzystwo wyborcze: zostanie założone.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.

4. Powiat Skwierzyński.

Delegatem na Zjazd: Fr. Nitschke z Gorzycka.
Zastępcą: vacat

Komitet wyborczy: (vacat) prezes, Ks. Mayer z Wierzbna, wiceprezes, J. Beil, skarbnik, Fr. Nitschke, sekretarz, J. Estrich.

1907:
Uprawnionych: 32,992
głosowało: 29,328
czyli **88.9 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich	niemieckich
Powiat Obornicki	5,396	3 cntr. 48 soc. 2 rozstr. 4,209 rząd.
Powiat Szamotulski	7,374	250 soc. 3,307 rząd.
Powiat Międzychodzki	2,254	78 rozstr. 2,799 rząd.
Powiat Skwierzyński	656	246 soc. 50 soc. 1,821 rząd. 1,173 cntr.
Ogółem	15,680	13,986
Większość absolutna	14,833	
Ponad większość absolutną	847	

15,680
13,986
29,666
½ 14,833

Uwaga. Landrat szamotulski unieważnił 346 naszych głosów dla polskiej karteczki.

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 3.

Powiaty: Międzyrzecki i Babimojski.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Woln.	Zjed. Woln.	Lud. Woln.	Centrowcy	Socyaliści	Antisemici
1871	v. Unruhe	4184	—	7782	—	—	—	—	—	—
1874	„	6174	—	8358	—	—	—	—	—	—
1877	„	6418	—	8368	—	—	—	—	—	—
1878	„	6086	—	9339	—	—	—	—	—	—
1881	„	5840	—	8225	—	—	—	—	—	—
1884	„	—	—	8062	—	—	—	6637	—	—
1887	„	—	—	9945	—	—	—	7862	—	—
1890	„	7364	—	8738	494	—	—	—	—	—
1893	„	6607	755	6958	—	1381	—	—	167	271
ściśl.	„	7647	—	9250	—	—	—	—	—	—
uz. 1894	v. Dziembowsky	7812	—	5347	—	—	33	—	297	3520
ściśl.	„	8703	—	9200	—	—	—	—	—	—
uz. 1895	„	8042	—	5138	—	—	—	—	81	3601
ściśl.	„	8817	—	9481	—	—	—	—	—	—
1898	„	—	—	8933	—	—	496	7444	49	—
1903	v. Gersdorff	6714	9985	—	—	—	—	1480	214	—
1907	„	8427	11388	—	—	—	—	1682	102	—

Okręg ten nigdy polskim nie był.

Zdobyć go można tylko, jeżeli

a) wszyscy Polacy będą zapisani w „listach“ wyborczych, ku czemu komitety powiatowe powinny wzywać osobnemi odezwami, przygotowanemi na czas,

b) dotrze się do ludu pod niemieckimi panami,

c) jeżeli około 1700 centrowców i 100 socyalistów bądź to w pierwszych wyborach, bądź też w ściślejszych zawrą z nami kompromis,

d) jeżeli agitacya po naszej stronie będzie „wzorową“.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 4184 — 8427 na 201 %
niemieckie 7782 — 13172 na 169 %
Polacy mogą **kiedyś** okręg **zdobyć** (+ 32 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 6714 — 8427 o 25 %
niemieckie 11679 — 13172 o 13 %
Polacy górą o 12 %.

Okręg wyborczy 3 tworzą:

1. Powiat Międzyrzecki.

Delegatem na Zjazd: Dr. E. Kryzan z Zbąszynia.
Zastępcą: A. Golusik z Zakrzewka.

Komitet wyborczy: Ks. Braun z Dąbrówki, prezes, Dr. Kryzan, sekretarz, T. Klieman z Przyprostni, skarbnik, W. Kleszka, T. Błoch, T. Bykowski, A. Wierzejewski, J. Bordych, M. Krawczyk, K. Mania, J. Kromski, A. Golusik, J. Śmiałek, M Pawłowicz, K. Mania, Jan Schwartz, B. Dzięciół, J. Kania, ks. Radecki, ks. Kitzmann, ks. Em. Waligórski, A. Olejniczak, J. Olejniczak.

Towarzystwo wyborcze: istnieje (T. Bykowski, Zbąszyń, prezes).

Liczba podkomitetów: istnieją.
Mężowie zaufania: są w każdej wsi.

2. Powiat Babimojski.

Delegatem na Zjazd: ks. J. Gładysz z Wolsztyna.
Zastępcą: Stefan Mycielski z Wolsztyna.

Komitet wyborczy: Hr. Czarnecki z Rakoniewic, prezes, ks. Szwab z Babimostu, wiceprezes, ks. Czarnecki z Kopanicy, sekretarz, M. Świnarski z Obry, skarbnik, W. Świnarski, ks. Bykowski, M. hr. Mielżyński, Korzeniowski, ks. Mojżykiewicz, S. Rogoziński, ks. Białas, ks. S. Rosochowicz, ks. I. Rosochowicz, ks. Zygarłowski, S. Nowak, M. Typer, M. Górny, Żygalski, I. Ceglarek, Borowicz, Skibiński, Szymański, F. Wośkowiak, L. Szopiński, Gaweł, W. Napierała, ks. Nowak, Nowaczyk, Kotlarski, J. Lorenz, ks. Grzesiek, S. Frącek, Konieczyński, J. Konopnicki, Janiszewski, Marcinowski, Opaska, K. Lewandowski, M. Mania, W. Mania, J. Kozłowski, J. Wojtkowiak, Drożdżyński, Lisiewicz, Nowak, Tobolski, Antkowiak, S. Bramber, Pośledniczak.

Towarzystwo wyborcze: istnieje.

Liczba podkomitetów: 11 (5 komisarskich i 6 miejskich: Babimost, Kopanica, Rakoniewice, Rostarzewo, Kargowa i Wolsztyn).

Mężów zaufania: 52.

1907:
Uprawnionych: 24,221
głosowało: 21,607
czyli **89.2 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich	niemieckich
Powiat Międzyrzecki	2,512	6,001 rząd. 1,171 centr. 78 soc. 6 rozst.
Powiat Babimojski	5,915	5,387 rząd. 511 centr. 24 soc. 94 rozst.
Ogółem	8,427	13,272
Większość absolutna		10,849
Ponad większość absolutną głosów niemieckich		2,423

8,427
13,272
21,699
½ 10,849

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 4.

Powiaty: Kościański, Śmigielski, Grodziski, Nowotomyjski.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Nar. Woln.	Zjednoczenie Wolnom.	Socyaliści
1871	Dr. Żółtowski	10313	—	4270	—	—	—	—
1874	„	11898	—	4637	—	—	—	—
1877	„	13213	—	4549	—	—	—	—
1878	T. Magdziński	13221	—	4721	—	—	—	—
1881	M. Żółtowski	13106	—	3942	—	—	—	—
1884	L. Mycielski	13192	—	3919	—	—	—	—
1887	X. Z. Czartoryski	14894	1673	3836	—	41	—	—
1890	„	14633	26	5101	—	214	—	—
1893	„	14054	4200	—	—	—	620	—
1898	S. Cegielski (Dr. Szymański)	13538 (368)	—	4079	—	—	389	—
1903	Dr. Skarzyński	16211	—	5159	—	—	—	193
1907	„	17519	—	6034	—	—	—	33

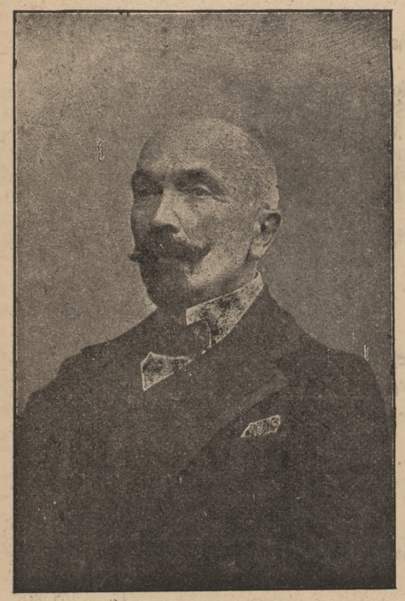

Dr. Witold Skarzyński

ze Spławia pod Bojanowem. Ur. tamże 17. 10. 1850 uczęszczał do gimnazyum w Lesznie i Poznaniu, słuchał ekonomii politycznej od 1869 do 1873 roku w Bonn i Berlinie; po doktoryzacyi słuchał w Krakowie i Paryżu. Należał do zarządu izby rólniczej, do wydziału powincyonalnego i powiatowego. Posłował od roku 1881 — 1884 z okręgu gnieźn. wągrowieckiego, poczem mandat złożył, nie godząc się na zapatrywania kolegów w Kole. Wytrawny ekonomista uchodzi za powagę na polu agronomicznem, jest także posłem do sejmu pruskiego, w którym zwalczał tendencye i robotę komisyi kolonizacyjnej.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 10313 — 17519 na 170 %
niemieckie 4270 — 6067 na 142 %
Polacy zachowali **przewagę** (+ 28 %).

Od roku 1903 — 1007
polskie 16211 — 17519 o 8 %
niemieckie 5352 — 6067 o 13 %
Niemcy górą o 5 %.

Okręg wyborczy 4 tworzą:

1. Powiat Kościański.

Delegatem na Zjazd: Kaźmierz Chłapowski z Kopaszewa.
Zastępcą: Dr. Alfred Chłapowski z Bonikowa.

Komitet wyborczy: Dr. Żółtowski z Jarogniewic, prezes, P. Łopiński, Kościan, sekretarz, M. Chłapowski, Rogaczewo, skarbnik, Dr. Nowakowski, A. Staniszewski, I. Włochal, Dr. Suszczyński, M. Bukowiecki, J. Konopczyński, J. Nowak, Majorczyk, Stachowiak, Małolepszy, Dr. A. Chłapowski, H. Chłapowski, Tomaszewski, W. Iwaszkiewicz, F. Bayer, W. Szukalski, Ks Cichowski, Szóstak.

Towarzystwo wyborcze: istnieje. (Dr. Nowakowski prezesem)
Liczba podkomitetów: 7. (4 komisarskie, 3 miejskie: Kościan, Czempiń, Krzywiń.)
Mężów zaufania: 37.

2. Powiat Śmigielski.

Delegatem na Zjazd: Ks. Krótki z Górki Duchownej.
Zastępcą: W. Łukomski ze Śmigla.

Komitet Wyborczy: A. Bréchan z Wilkowa, prezes, N. Jakubowski z Parzęczewa, wiceprezes, W. Łukowski, sekretarz. M. Wojciechowski, skarbnik, J. Szłapka, P. Okoniewski, W. Marciniak, F. Biegański, Ks. Krótki.

Towarzystwo wyborcze: ma być założone.
Liczba podkomitetów: 6.
Mężów zaufania: 22.

3. Powiat Grodziski.

Delegatem na Zjazd: Stanisław Niegolewski z Niegolewa.
Zastępcą: Ks. Gustowski z Opalenicy.

Komitet wyborczy: Dr. Wróblewski z Buku, prezes, S. Niegolewski, sekretarz, Stelmaszyk, Opalenica, skarbnik, Ks. Gustowski, Madaj, Miński, Sokołowski, Krzan, Cieślak, X. Wituski, Kowalski, Bolewski, Obst, Dr. Szuman, Fr. Andrzejewski, Maniecki, Rutkowski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.
Liczba podkomitetów: 3. Buk (Dr. Wróblewski), Opalenica (Ks. Gustowski), Grodzisk (Fr. Andrzejewski).
Mężów zaufania: około 40.

4. Powiat Nowotomyjski.

Delegatem na Zjazd: Ks. Żmidziński z Michorzewa.
Zastępcą: Karol Mroczkiewicz z Lwówka.

Komitet wyborczy: Stefan Łącki z Lwówka, prezes, K. Mroczkiewicz, Lwówek, skarbnik, Ks. Schneider, sekretarz. W. Lisek, W. Forecki, R. Grus, St. Łącki, Ks. Styczyński, Ks. Śmietana, Ks. Maciaszek, T. Szczawiński, M. Frankowski, Budziszewski.

Towarzystwo wyborcze: tylko w parafii Michorzewskiej.
Liczba podkomitetów: 8 (parafialne).
Mężów zaufania: 25.

1907:
Uprawnionych: 27,774
głosowało: 23,586
czyli **84.9 na 100**

1907:
Oddano głosów:
17,519
6,067
23,586
½ 11,793

	polskich	niemieckich
Powiat Kościański	5,785	955 rząd. 5 soc.
Powiat Śmigielski	4,386	1,081 rząd. 10 soc.
Powiat Grodziski	4,439	1,215 rząd. 12 soc.
Powiat Nowotomyjski	2,909	2,783 rząd. 6 rozstr.
Ogółem	17,519	6,067
Większość absolutna	11,793	

Ponad większość absolutną głosów 5,726

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 5.

Powiaty: Gostyński i Rawicki.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liberal.	Nar. Woln.	Zjed. Woln	Socyaliści
1871	X. R. Czartoryski	6220	3770	—	—	—	—	—
1874	„	7359	5169	—	—	—	—	—
1877	„	8139	—	—	3716	—	—	572
1878	„	7626	4729	—	—	—	—	—
1881	K. Chłapowski	7746	—	3781	—	—	—	73
1884	„	7754	—	3979	—	—	—	41
1887	X. A. Czartoryski	8535	—	4782	—	—	—	—
1890	„	8210	—	3968	—	216	—	401
1893	„	7578	—	3625	—	—	131	501
1898	X. Z Czartoryski	7470	3792	—	—	—	—	233
1903	L. Mycielski	9269	—	3848	—	—	—	419
1904	Ks. prał. Stychel	9618	—	3781	—	—	—	—
1907	„	10345	—	4660	—	—	—	329

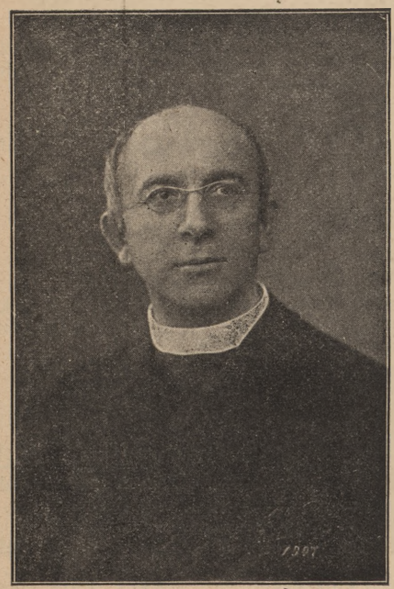

Ks. prałat Antoni Stychel

proboszcz farny w Poznaniu, ur. 13. 6. 1859 w Dłusku, w W. Ks. Poznańskiem. Pierwsze nauki pobierał we Wrześni, a w Poznaniu uczęszczał do gimnazyum św. Maryi Magdaleny; ukończywszy je w czasie walki kulturnej, gdy młodzież nasza nie poświęcała się stanowi kapłańskiemu, oddał się studyom inżynierskim w Berlinie. Po ukończeniu walki kulturnej słuchał teologii na uniwersytecie w Wyrcburgu, poczem odbywszy kurs praktyczny w seminaryum gnieźnieńskiem, przyjął w katedrze gnieźnieńskfej w roku 1889 święcenia kapłańskie.

Ks. prałat S. zasiada od dwóch lat w parlamencie niemieckim, wybrany doń posłem w okręgu gostyńsko-rawickim, a to w miejsce Józefa Mycielskiego z Kobylepola.

Ks. S. zasiada jednocześnie i to już od 1899 r. w Kole polskiem sejmowem jako przedstawiciel okręgu wrzesińsko-średzko-śremskiego; cięty, znakomity mówca i wytrawny polityk, bierze żywy udział we wszystkich wielkich kampaniach obu Kół w obronie praw naszych.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 —1907
polskie 6220 —10345 na 166 %
niemieckie 3770 — 4989 na 132 %
Polacy zachowują przewagę (+ 34 %).

Od roku 1903 —1907
polskie 9269 —10345 o 12 %
niemieckie 4267 — 4989 o 17 %
Niemcy górą o 5 %.

Okręg wyborczy 5 tworzą:

1. Powiat Gostyński.

Delegatem na Zjazd: Józef Woziwódzki z Gostynia.
Zastępcą: Franciszek Maćkowiak z Krobi.

Komitet wyborczy: M. hr. Żółtowski z Godurowa, prezes, ks. Jackowski z Gostynia, sekretarz, Dr. Granatkiewicz z Gostynia, skarbnik, oraz 72 członków z powiatu.

Towarzystw wyborczych 5: Gostyń, Krobia, Poniec, Piaski, Siemowo
W. Czabajski, Fr. Maćkowiak, ks. Dr. Skrzydlewski, Wojtkowski, W. Skorupka.

Liczba podkomitetów: 4: Gostyń, Krobia, Poniec, Piaski.
Dr. Granatkiewicz, Fr. Maćkowiak, ks. Dr. Skrzydlewski, R. Radoła.
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

2. Powiat Rawicki.

Delegatem na Zjazd: Franciszek Bartkiewicz z M. Górki.
Zastępcą: nie wybrany.

Komitet wyborczy: Ks. Zakrzewski z Golejewka, prezes, Fr. Bartkiewicz, sekretarz, Franc. Żyto z Sworowa, skarbnik, Tadeusz Seifert, L. Schwarz, W. Burian, wiceprezes, A. Wróblewski, R. Hądzlik, A. Gwizdek, J. Maćkowiak, J. Lisiecki, Fr. Walent, A. Pernak, T. Cichowlas, M. Pernak, J. Wąchalski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.
Mężów zaufania: 44 (w każdej większej gminie).

1907:
Uprawnionych: 17,976
głosowało: 15,337
czyli **85.3 na 100**

1907:
Oddano głosów:
10,345
4,991
15,336
½ 7,668

	polskich	niemiekich
Powiat Gostyński	5,779	1,153 rząd. 2 rozst.
Powiat Rawicki	4,566	3,507 rząd. 1 centr. 328 soc.
Ogółem	10,345	4,991
Większość absolutna	7,668	

Ponad większość absolutną głosów 2,677

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 6.

Powiaty: Leszczyński i Wschowski.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Zjedn. Liber.	Nar. Woln.	Zjedn. Woln.	Socyaliści	Centrum	Postępowcy
1871	—	2847	1828	3269	—	—	—	—		—
ściś.	v. Puttkamer	3591	—	4421	—	-	—	—	—	—
1874	„	4181	—	4725	—	—	—	—		—
1877	„	4263	—	5029	—	—	—	—	—	—
1878	„	4515	—	5033	—	—	—	—	—	—
uz1880	„	4331	—	—	—	—	—	—	—	4720
1881	S. Chłapowski	4422	—	—	2299	—		—	—	2586
ściś.	„	5385	—	—	—	—	—	—	—	4244
1884	v. Rheinbaben	4230	4616	-	—	1520	—	—	—	—
ściś.	„	4961	5595	—	—	—	—	—	—	—
1887	„	4326	4521	—	—	2271	—	—	—	—
ściś.	„	5306	5756	—	—	—	—	—	—	—
1890	v. Hellmann	3819	4066	—	—	2851	—	—	—	—
ściś.	-	5112	5391	—		—	—	—		—
1893	S. Chłapowski	2828	3675	—	—	—	2582	114	1507	—
ściś.	„	5285	5176	—	—	L. Woln.	—	—	—	—
1898	—	—	4756	—	—	1325	—	—	4640	—
ściś.	Ks. Dr. Tasch	—	5167	—	—	—	—	—	5986	—
1903	—	3508	4977	—	—	—	—	616	2391	—
ściś.	Schmidt	4924	6699	—	—	—	—	—	—	—
1907	Dr. Kolbe	3345	—	6162	—		—	550	1981	—

Okręg stracony z przyczyny centrowców.

W roku 1898-ym głosowali Polacy wskutek kompromisu ś. p. S. Chłapowskiego oba razy wiernie od razu na centrowca, chociaż Polaków jest tam więcej, niż katolików-niemców. Przeszedł centrowiec ks. Dr. Tasch.

Zamiast dotrzymać ugody, głosowali centrowcy w roku 1903-cim na swego ks. Tascha, a w ściślejszych wyborach około 1000 centrowców opuściło sprawę katolicką i głosowało na protestanta Schmidta.

Tak samo mniej więcej zaprzepaścili centrowcy ten okręg w roku 1907-ym. Część katolików-niemców głosowała od razu na protestanta.

Zdobyć okręg można z czasem tylko

a) przez dzielną agitacyą i kontrolę sumienną list wyborczych,

b) „ kompromis z centrowcami i socyalistami.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 – 1907

polskie (– 1000 kat.-niem.) 1847 — 3345 na 181 %

niemieckie 5097 — 8693 na 171 %

Polskość powoli się **wzmaga** (+ 10 %).

Od roku 1903 — 1907

polskie 3508 — 3345 o – 5 %

niemieckie 7984 — 8693 o + 9 %

Niemcy górą o 14 %.

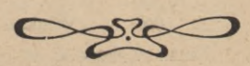

Okręg wyborczy 6 tworzą:

1. Powiat Leszczyński.

Delegatem na Zjazd: Stanisław Ponikiewski z Brylewa.
Zastępcą: hr. Maksymilian Mielżyński z Pawłowic.

Komitet wyborczy: M. hr. Mielżyński z Pawłowic, prezes, Dr. Świderski z Leszna, sekretarz, St. Ponikiewski z Brylewa, skarbnik, ks. dziekan Kinowski, ks. prob. Ciżmowski, adw. Ruszczyński.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.
Mężowie zaufania: są w każdej większej gminie.
Wydawane są odezwy: ogólna, zalecająca kandydata.

2. Powiat Wschowski.

Delegatem na Zjazd: Franciszek Kaczmarek z Bukówca.
Zastępcą: Piotr Mirecki z Brenna.

Komitet wyborczy: Józef Ruciński z Niechłodu, prezes, Michał Wasiek z Konradowa, wiceprezes, Stefan Kabza, Gołanice, sekretarz, Fr. Kaczmarek, Bukówiec, skarbnik, Chałupka, Olech, Grycz, Jędrzychowski, Szulc, Poloch, Krawiec, Zając, Szwajkowski, Brenienek, Horowski, Stępczak, Kaźmierski, Plewka, Miłecki, Kowalski, Białas, Jan Małecki (Wschowa) Adamczewski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.
Mężów zaufania: 21.

1907:

Uprawnionych: 13,610
głosowało: 12 043

czyli **88.5 na 100**

1907:

Oddanno głosów:

	polskich	niemieckich
Powiat Leszczyński	2,189	3,669 rząd. 975 centr. 241 soc.
Powiat Wschowski	1,156	2,493 rząd. 1,006 centr. 309 soc.
Ogółem	3,345	8,693

3,345
8,693
12,038
½ 6,019

Większość absolutna 6,019

Ponad większość absolutną głosów 2,674

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 7.

Powiaty: Średzki i Sremski.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Rzeszowcy	Liberal.	Nar. Wolnom.	Lud. Wolnom.	Socyaliści
1871	Mańkowski	10684	3061	—	—	—	—
1874	E. Rogaliński	11946	3289	—	—	—	—
uz. 1876	Dr. R. Komierowski	10740	1862		—	—	—
1877	„	11840	2351	102	—	—	—
1878	„	11609	3049	—	—	—	—
1881	„	10956	2325	—	—	—	—
1884	L. Graeve	10929	2429	—	—	—	—
1887	„	13000	3670	—	—	—	—
1890	M. Moszczeński	12375	3626	—	40	—	—
uzupełn.	„	9537	2422	—	188	—	—
1893	K. Kubicki	11351	3277	—	—	215	—
1898	J. Głębocki	11821	3069	—	—	51	—
1903	„	14040	3764	—	—	14	22
uzupełn.	Dr. Alfred Chłapowski	12330	3401	—	—	—	—
1907.	„	14668	4187	—	—	—	35

Dr. Alfred Chłapowski

z Bonikowa pod Kościanem, ur. dnia 5. 10. 1874 r. w dziedzicznej wsi Bonikowie pod Kościanem, uczęszczał do gimnazyum św. Maryi Magdaleny w Poznaniu, następnie oddawał się studyom na uniwersytetach w Paryżu, Berlinie, Halli, wreszcie w Monachium, gdzie z odznaczeniem uzyskał stostopień doktorski na fakultecie nauk ekonomiczno-państwowych; specyalnie zajmował się ekonomią polityczną, oprócz której słuchał prawa, historyi i filozofii. Już podczas studyów uniwersyteckich odbywał częściej większe podróże w Europie: zwiedził Królestwo i Kraje Zabrane, był dłuższy czas we Francyi, poznał Hiszpanią i Włochy. Następnie odbył także podróże do Afryki i Azyi Mniejszej.

Dr. Alfred Chłapowski zajmuje się żywo sprawami społecznemi i politycznemi, należy do założycieli Spółki w Kościanie, wydającej „Gazetę Polską", której jest prezesem; urząd ten piastuje także w Kółku rolniczem powiatu Kościańskiego. Wrażenie w parlamencie zrobiła mowa jego o szykanach poczty.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 —1907
polskie 10684 —14668 na 137 %
niemieckie 3061 — 4222 na 138 %
Niemczyzna zaczyna **brać górę** (+ 1 %).

Od roku 1903 —1907
polskie 14040 —14668 o 4 %
niemieckie 3800 — 4222 o 12 %
Niemcy górą o 8 %.

Okręg wyborczy 7 tworzą:

1. Powiat Średzki.

Delegatem na Zjazd: J. Kowalewski. z Środy.

Zastępcą: Dr. Liebek ze Środy.

Komitet wyborczy: St. Rembowski z Wyszakowa, prezes, K. Niegolewski z Polwicy, sekretarz, W. Śmiśniewicz, Środa, skarbnik, W. Urbanowski, W. Braunek, St. Kozłowski, Z. Żółtowski, K. Milewski, Dr. Liebek, Ks. Łabędzki, Swierkowski, Wolniewicz, Derengowski, Preiss i inni.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 3 (miejskie: Środa, Kostrzyn, Zaniemyśl.

Mężowie zaufania: w każdej wsi.

2. Powiat Śremski.

Delegatem na Zjazd: Dr. Zygmunt Celichowski z Kórnika.

Zastępcą: Ks. A. Wiśniewski z Mchów.

Komitet wyborczy: Ks. Wiśniewski z Mchów, prezes, Dr. A. Broekere, Śrem, sekretarz, N. Kucharski, Śrem, skarbnik, E. Neyman, St. Lipiński, Ks. Kubski, L. Tulewicz, T. Szulc, J. Brustman, J. Gabryelewicz, Ks. Okoniewski, A. Frąckowiak, S. Bróździński, Ks. Echaust, Fr. Hübscher, Ks. Olszewski, Fr. Burzyński, Z. Skrzydlewski, M. Skrzydlewski, W. Kozłowski, Dr. Celichowski, F. Niemir, St. Szubert, F. Piasecki, Ks. Siuda, J. Prejbisz, Ks. Jezierski, Ks. Maliński, K. Krzysztoporski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje; ofiary dobrowolne.

Liczba podkomitetów: 11. Komisarskie: Śrem (Z. Skrzydlewski), Kórnik (Dr. Celichowski), Mosina (S. Szubert), Dolsk (J. Preibisz) Książ (Ks. Wiśniewski). Miejskie: Śrem (N. Kucharski), Kórnik (L. Tulewicz), Bnin (J. Brustman), Mosina (A. Frąckowiak), Dolsk (Ks. Olszewski) Książ (Ks. Echaust).

Mężowie zaufania: W każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 21,966
głosowało: 18,890
czyli **86.8 na 100**

1907:
Oddano głosów;

		polskich	niemieckich
Powiaty:			
Średzki		6,071	1,226
Gostyński		364	72
Jarociński		362	118
Poznański Wschodni		1.101	795
Powiat Średzki razem		7,898	2,211 rząd. 20 soc.
Powiat Śremski		6,770	15 soc. 1,976 rząd.
	14,668		
	4,222		
	18,890		
	½ 9,445		
Ogółem		14,668	4,222
Większość absolutna		9,445	
Ponad większość absolutną głosów:		5,223	

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 8.

Powiaty: Jarociński, Pleszewski, Wrzesiński.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Wolnom.	Socyaliści
1871	W. Taczanowski	10411	2378	—	—	—
1874	„	10404	—	2290	—	—
1877	S. Żółtowski	11592	—	2227	—	—
1878	„	10919	2551	—	—	—
1881	T. Magdziński	10181	2156	—	—	—
1884	„	10073	2160	—	85	—
1887	„	12273	3046	—	39	—
uz. 89	Dr. Z. Dziembowski	9549	2224	—	—	—
1890	„	12336	2228	444	—	—
1893	„	11405	2584	—	—	—
1898	„	11070	2857	—	—	—
1903	Dr. Ant. Chłapowski	13824	3481	—	—	70
1907	Leon Czarliński	15047	4148	—	—	29
uz. 07	Wład. Seyda	14917	3802	—	—	32

Władysław Seyda

adwokat w Poznaniu. Ur. 22. 4. 1863 w Łobżenicy. Kursa gimnazyalne odbył we Wałczu, gdzie w r. 1880 nie mając skończonych lat 17 złożył egzamin abituryencki. Po trzechletnich studyach prawniczo-ekonomicznych na uniwersytecie wrocławskim, praktykował jako referendaryusz przy różnych sądach w Poznańskiem. W r. 1889 rozpoczął praktykę adwokacką przy sądzie okręgowym w Krotoszynie. W r. 1891 przeniósł się do sądu ziemiańskiego w Poznaniu, od roku 1903 zaś praktykuje jako adwokat przy wyższym sądzie krajowym tamże.

Rozliczne zajęcia zawodowe nie pozwalały mu dotąd występować na szerszej arenie politycznej, co jednakże nie przeszkadzało mu brać żywego udziału w rozmaitych pracach publicznych. Jako obrońca występował w rozmaitych procesach politycznych i prasowych, między innymi w roku 1901 w wielkim procesie poznańskim o tajne związki przeciw akademikom Polakom. — W r. 1905 należał do założycieli „Straży", na której pierwszym walnym wiecu jako jeden z głównych mówców przedstawił stanowisko prawnopolityczne Polaków wobec państwa pruskiego, poddając ostrej krytyce cały system pruski.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 10411 — 15047 na 145 %
niemieckie 2378 — 4177 na 176 %
Niemczyzna zaczęła **brać górę** (+ 31 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 13824 — 15047 o 9 %
niemieckie 3551 — 4177 o 18 %
Niemcy górą o 9 %.

Okręg wyborczy 8 tworzą:

1. Powiat Jarociński.

Delegatem na Zjazd: T. Jachowski z Jarocina.
Zastępcą: ks. Toboła z Goliny.

Komitet wyborczy: W. Grabski z Kurcewa, prezes, Dr. Hebanowski z Brzóstkowa, wiceprezes, T. Jachowski, Jarocin, sekretarz, I. Szwabczyński, Jarocin, skarbnik, ks. Podlewski, ks. Gibasiewicz, Pawłowski, W. Witczak, J. Skrzypczak, M. Chojecki, F. Latanowicz, A. Sztyburski, J. Przybył, J. Maćkowiak.

Towarzystwo wyborcze: istnieje.

Liczba podkomitetów: 11.
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

2. Powiat Pleszewski.

Delegatem na Zjazd: Dr. T. Kubacki z Pleszewa.
Zastępcą: M. Szuman z Gołuchowa.

Komitet wyborczy: Dr. T. Kubacki z Pleszewa, prezes, Gdeczyk z Pleszewa, wiceprezes, M. Szuman, Gołuchów, sekretarz, S. Suchocki. Pleszew, skarbnik, T. Pleciński, J. Pleciński, K. Lipski, ks. Głowiński, ks. Niesiołowski, A. Kwaśniewski, M. Skowroński, J. Garsztka, Mętkowski, K. Kowalski, Samulski, A. Balcerek, A. Warszczyński, I. Maniszewski.

Towarzystwo wyborcze: istnieje. (K. Lipski z Górzna, prezes, J. Pleciński, Bógwidze, sekr., ks. Głowiński, Rzegocin, skarbnik).

Liczba podkomitetów: 5 (4 komisarskie 1 miejski).
Mężów zaufania: 114, w każdej wsi.

3. Powiat Wrzesiński.

Delegatem na Zjazd: ks. dziekan Janas ze Stawu.
Zastępcą: Józef Chrzanowski ze Stanisławowa.

Komitet wyborczy: Ks. Łabędzki z Wrześni, prezes, St. Smodlibowski, Września, sekretarz, M. Gawlak, Września, skarbnik, Jeziorkowski, Miłosław, W. Monarszyński, A. Obarski, St. Ziołecki, L. Dzieciuchowicz, Karól Tau, ks. Kowalski, ks. Bogdański, Ostojski, Pasztelski, Słowiński, Lutomski, Sypniewski, Szczęśniak, M. Górny, Suchorski, ks. Jasiński, F. Alkiewicz, Szrejbrowski, ks. Jałoszyński, Banasik, Bosacki, Ziarniak, T. Chrzanowski, ks. Janas, Józef Chrzanowski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 22,361
głosowało: 19,224
czyli **85.5 na 100**

1907:
Oddano głosów:

		polskich	niemieckich
25. 1. 13. 2.	Pow. Jarociński	5,827 (5,811)	20 soc. 1,637 rząd. (1,569 rząd.) (10 soc.)
25. 1. 13. 2.	Pow. Pleszewski	4,476 (4,438)	1,199 rząd. 5-soc. 4 rozst. (1,066 rząd.) (22 rozst.)
25. 1. 13. 2.	Pow. Wrzesiński	4,744 (4668)	4 soc. 1.308 rząd. (1,167 rząd.)
25. 1.	Ogółem	15,047	4,177

15,047
4,177
19,224
1/2 9,612

Większość absolutna 9,612

Ponad większość absolutną głosów: 5,435

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 9.

Powiaty: Koźmiński i Krotoszyński.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liberal.	Nar. Woln.	Socyaliści	Antisemici
1871	H. Krzyżanowski	6121	—	—	2724	—	—	—
uz. 1872	Ks. Jażdżewski	6407	2466	—	—	—	—	—
1874	Ks. Kegel	6461	—	2721	—	—	—	—
1877	T. Magdziński	6907	—	2041	—	—	—	—
1878	Ks. Jażdżewski	7212	—	2825	—	—	—	—
1881	„	6910	2050	—	—	—	—	—
1884	„	6925	1995	—	—	—	—	—
1887	Dr. Komierowski	7542	2959	—	—	—	—	—
uzupełn.	Ks. Jażdżewski	7460	2985	—	—	—	—	—
1890	„	7639	—	2606	—	43	—	—
1893	„	7959	2557	—	—	—	43	34
1898	„	8065	—	2888	—	—	—	—
1903	„	8736	—	3113	—	—	48	—
1907	Dr. W. Mieczkowski	8687	—	3622	—	—	30	—

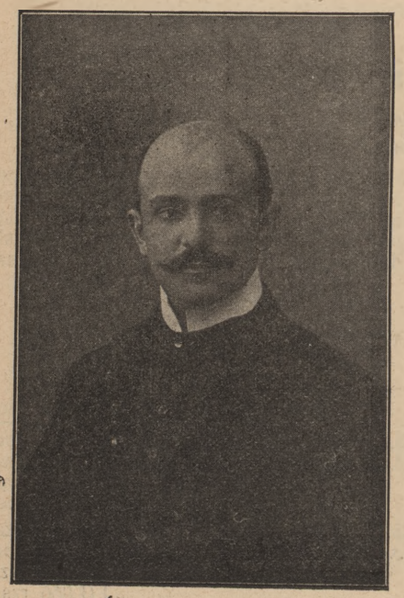

Dr. Władysław Mieczkowski

adwokat z Poznania, ur. 10. 2. 1877 r. w Nieciszewie, pow. bydgoskim w W. Ks. Poznańskiem. Do gimnazyum uczęszczał w Chojnicach i Chełmnie. W roku 1896 zdał maturę, poczem słuchał przez rok filozofii w Wrocławiu i w Krakowie. W roku 1897 zapisał się na prawo. Egzamin referendaryuszowski złożył w Wrocławiu w roku 1900, doktorski w roku 1901, a asesorski w roku 1905. Od kwietnia roku 1905 jest adwokatem w Poznaniu.

Dr. Władysław Mieczkowski cieszy się ogólną sympatyą rodaków; między innemi jest sekretarzem w Głównym Zarządzie „Straży". W ostatnich wyborach do poznańskiej Rady miejskiej postawiony jako kandydat, uległ kandydatowi niemieckiemu w okręgu II, dotychczas zawsze reprezentowanym przez niemców, tylko nieznaczną mniejszością głosów.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 6121 — 8736 na 143 %
niemieckie 2724 — 3652 na 133 %
Polacy zachowali **jeszcze** przewagę (+ 10 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 8736 — 8687 o —0,5 %
niemieckie 3161 — 3652 o 15 %
Niemcy górą o 15,5 %

Okręg wyborczy 9 tworzą:

1. Powiat Koźmiński.

Delegatem na Zjazd: Nep. Modlibowski z Mokronosa.

Zastępcą: Ludwik Zmyślony z Kaniewa.

Komitet wyborczy: St. Chosłowski z Cz. Sadu, prezes, N. Modlibowski z Mokronosa, skarbnik, dr. W. Wyszyński, Koźmin, sekretarz, L. Owsianowski, P. Kaniewski, O. Busza, Adamczak, Kubiak, J. Paterek, S. Teodorczyk, S. Biesiada, A. Zuske, A. Thomas, Ks. Łukomski, Tarnowski, Ks. Adamczewski, Ks. Polczyński, L. Zmyślony, Cz. Czypicki, S. Podlewski, W. Wieczerski, J. Kubacki, L. Lewandowicz, E. Stańczak.

Towarzystwo wyborcze: istnieje w Koźminie; na powiat uchwalone, organizuje się.

Liczba podkomitetów: 3 (Miasta: Koźmin, Borek, Pogorzela, prezesi: F. Stawicki, A. Zuske, O. Busza).

Mężowie zaufania: w każdej wsi.

2. Powiat Krotoszyński.

Delegatem na Zjazd: vacat.

Zastępcą: Ks. Dr. Thiel z Koryt.

Komitet wyborczy: Mec. Langiewicz z Krotoszyna, prezes, A. Masłowski, Krotoszyn, sekretarz, Ks. Kozik, Zduny, skarbnik, J. Czarnecki, W. Skoroszewski, Cz. Robiński, J. Rychlicki, J. Sieradzki, T. Konopiński, Gajewczyk, Ks. Dr. Thiel, Ks. Śliwiński, Ks Gregorewicz, Ks. Bronisz, I. Kulas, I. Morgiel, Kowalczyk, Nowakowski, Dr. Bolewski, J. Czubak, Sokołowski, Gąsiorkiewicz, Nolędyk, Ks. Śniatała.

Towarzystwo wyborcze: istnieje. Dr. Bolewski, prezes, J. Klemczak, sekretarz, A. Masłowski, skarbnik.

Liczba podkomitetów: 1. Krotoszyn miasto, A. Masłowski, prezes.

Mężowie zaufania: w każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 14,021
głosowało: 12,366
czyli **88,2 na 100**

1907:
Oddano głosów:
8,687
3,652
12,339
½ 6.170

	polskich	niemieckich
Powiat Koźmiński	3,943	1,077 rząd. 19 soc.
Powiat Krotoszyński	4,744	2,545 rząd. 11 soc.
Ogółem	8,687	3,652
Większość absolutna	6,170	

Ponad większość absolutną głosów: 2,517

Obwód regencyjny poznański.

Okręg wyborczy 10.

Powiaty: Ostrowski, Ostrzeszowski, Odolanowski, Kępiński,

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Nar. Woln.	Lud. Woln.	Centrum	Socyaliści
1871	Hr. Szembek	11438	374	—	2655	—	—	—	—
1874	Książę Ferd. Radziwiłł	12065	—	3039	—	—	—	—	—
1877	„	13045	2870	—	—	—	—	—	—
1878	„	12993	3193	—	—	—	—	—	—
1881	„	11652	2251	—	—	—	—	—	—
1884	„	11795	1975	—	—	129	—	—	—
1887	„	14381	4717	—	—	90	—	—	—
1890	„	14307	39	3461	—	—	—	—	126
1893	„	12855	122	2386	—	—	186	49	49
1898	„	12460	78	2531	—	—	97	—	32
1903	„	15290	—	4361	—	—	—	—	160
1907	„	17877	—	5574	—	—	—	—	115

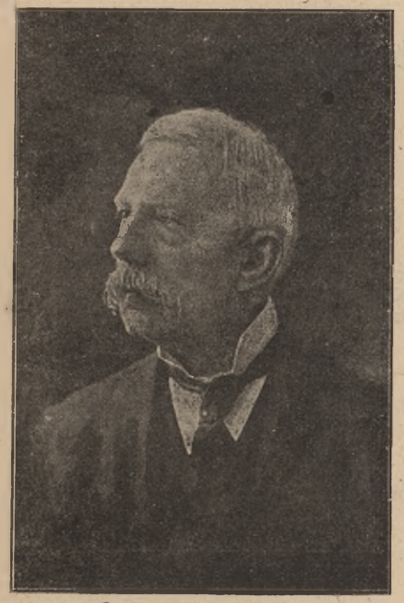

Książę Ferdynand Radziwiłł

z Antonina pod Odolanowem. Ur. 19. 10. 1834 w Berlinie z ojca Bogusława, kształcił się zagranicą, a po smierci onegoż (1873 r.) objął największe włości ziemskie w Księstwie dziedzicznym spadku. Jako właściciel hrabstwa Przygodzice jest X. R. dożywotnim członkiem izby panów. Od długiego szeregu lat jest prezesem Koła parlamentarnego, któremu przewodniczy z taktem i zrozumieniem sprawy. Wielką była radość Ks. R., gdy jako członków Koła mógł powitać braci Górnoślązaków. Przy ważnych oświadczeniach przemawia X. R. w imieniu Koła i zawsze wywiązał się z zadania swego z godnością i tak, jak tego interes polskości wymagał.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 11438 — 17877 na 156 %
niemieckie 3029 — 5689 na 187 %
Niemczyzna zaczyna **brać górę** (+ 31 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 15290 — 17877 o 17 %
niemieckie 4521 — 5689 o 26 %
Niemcy górą o 9 %.

Okręg wyborczy 10 tworzą:

1. Powiat Ostrowski.

Delegatem na Zjazd: Ludwik Poturalski z Ostrowa.
Zastępcą: Mec. Lange z Ostrowa.

Komitet wyborczy: W. Niemojowski z Śliwnik, prezes, B. Szembek, Wysocko, sekretarz, L. Poturalski, skarbnik, P. Kajzer, Dr. Szostakowski, J. Gierz, M. Bąk, M. Zakrzewski, Ign. Michalak.

Towarzystwo wyborcze: w Ostrowie i w Skalmierzycach.

Liczba podkomitetów: 1 w Ostrowie (L. Poturalski) i 3 komisarskie.
Mężowie zaufania: na wsiach 65 (oprócz miejskich).

2. Powiat Ostrzeszowski.

Delegatem na Zjazd: Mec. St. Radziszewski z Ostrzeszowa.
Zastępcą: Józef Wężyk z Rogaszyc.

Komitet wyborczy: Ks. Lange z Doruchowa, prezes, Jan Dirska z Otrzeszowa, wiceprezes, St. Radziszewski, sekretarz, Stefan Marweg, skarbnik, A. Niziński, J. Oświecimski, L. Łycki. J. Stasiewski, St. Pawlak, Klichowski, J. Herud, P. Drogi, M. Zieleziński, F. Wodniakowski, Jaguźny, J. Szkudlarz.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją. Mężów zaufania: 92.

3. Powiat Odolanowski.

Delegatem na Zjazd: Ks. Grośty z Odolanowa.
Zastępcą: Wł. Brodala z Chwaliszewa.

Komitet wyborczy: Ks. Rejewski z Jankowa, prezes, Dr. Sobiech z Odolanowa, wiceprezes, Dr. Iłowiecki, Raszków, sekretarz, ks. Gałecki, S. Hempowicz, ks. Grośty, I. N. Romanowski, J. Berek, K. Bartoś, W. Brodala, S. Pinkowski, ks. Chmielewski.

Towarzystwo wyborcze: 2 w Odolanowie i Sulmierzycach (ks. Grośty, D. Gendziorowski).

Liczba podkomitetów: 0. Mężowie zaufania: w każdej wsi.

4. Powiat Kępiński.

Delegatem na Zjazd: Ks. W. Klementowski z Baranowa.
Zastępcą: Ks. E. Sucharski z Słupi.

Komitet wyborczy: Dr. Trzciński z Kępna, prezes, Ks. Klementowski, wiceprezes, Ignacy Szafarkiewicz, Kępno, sekretarz, J. Piątkowski, Baranów, skarbnik, Ks. Kujawski, S. Staszak, Ks. Kozierowski, Leon Hulewicz, M. Bilski, Sz. Kłobus, S. Olejniczak, J. Kwak, I. Stefaniak, J. Kaczmarzyk, B. Sczaniecki, Ks Hubert, dr. A. Grabski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 1 (w Kępnie, prezes Dr. Trzciński.) Mężów zaufania: 61.

1907:
Uprawnionych: 28,478
głosowało: 23,555
czyli **82.7 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich	niemieckich
Powiat Ostrowski	4,663	1,453 kons. 94 soc. 3 rozst.
Powiat Ostrzeszowski	4,216	1,372 kons. 4 soc.
Powiat Odolanowski	4,550	1,527 kons. 11 soc. 4 rozst.
Powiat Kępiński	4,448	1,211 kons. 6 soc. 4 rozst.
Ogółem	17,877	5,689
Większość absolutna	11,788	

17,877
5,689
23,566
½ 11,788

Ponad większość absolutną głosów 6,089

Obwód regencyjny bydgoski.

Okręg wyborczy 1.

Powiaty: Chodzieski, Czarnkowski, Wieleński.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Liber.	Postępowcy	Socyaliści	Antis.
1871	v. Schulenburg	3606	7147	—	2324	—	—	—	—
1874	v. Klitzing	5070	6626	3758	—	—	—	—	—
ściś.	„	5901	11088	—	—	—	—	—	—
1877	v. Colmar	5192	9973	—	—	1282	—	—	—
1878	„	4895	11320	—	—	135	—	—	—
1881	„	5246	10243	—	—	27	366	—	—
uz. 82	„	4366	8468	—	—	—	1236	—	—
1884	„	5434	10134	—	—	212	—	—	—
1887	„	6335	13424	—	—	—	—	—	—
uz 87	„	4628	9731	—	—	—	—	—	—
1890	„	5907	11250	—	—	—	Z.Wol	—	—
1893	„	5557	8954	—	—	3990	4648	147	57
ściś	„	7604	11336	—	—	—	—	—	—
1898	Ernst	5082	9469	—	—	—	5392	107	—
ściś.	„	—	9688	—	—	—	11674	—	L.Wol.
1903	„	6025	10992	—	—	—	—	750	4717
ściś.	Zindler	8305	14120	—	Centr.	Rozm.	—	—	—
1907	„	6841	14432	—	1805	13	2027	1310	—

Okręg ten nigdy polskim nie był.

Chociażby nawet centrowcy (2000) i socyaliści (1300) poparli w pierwszem głosowaniu naszego kandydata (6839), to uzyskałby takowy dopiero około 10,100 głosów, podczas gdy niemcy i żydzi połączeni z całą pewnością przy wyborach ściślejszych zjednoczyliby około 16,000 głosów. Okręg ten jest dla nas bez widoków; tem więcej zasługuje na uznanie praca powiatowych komitetów i kandydata p. Walerego Łebińskiego za to, że agitują wytrwale i bronią polskości na kresach.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 3606 — 6841 na 190 %
niemieckie 9471 — 19586 na 207 %
Niemczyzna okręg **zalewa** (+ 17 %).

Od roku 1903 — 1907
polskie 6025 — 6841 o 13 %
niemieckie 16459 — 19586 o 19 %
Niemcy górą o 6 %.

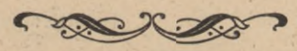

Okręg wyborczy 1 tworzą:

1. Powiat Chodzieski.

Delegatem na Zjazd: Ks. Klarowicz z Morzewa.
Zastępcą: Dr. A. Drożyński z Piły.

Komitet wyborczy: Ks. Gajowiecki z Chodzieży, prezes, Dr. A. Drożyński, sekretarz, Ks. Gajowiecki, skarbnik, Ks. Renkawitz, Ujście, Ks. Lurc, Margonin, B. Burzyński, Smolary, J. Kierstein, Budzyń, T. Kaczmarowski, Nietuszków, B. Hauza z Alirode, J. Maciejewski, Próchnowo, Trąmpczyński, Jaworowo.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 12: w obwodach komisarskich 6, w obwodach miejskich 6.
Mężowie zaufania: w każdej wsi, gdzie są Polacy.

2. Powiat Czarnkowski.

Delegatem na Zjazd: Ks. Szaal z Czarnkowa.
Zastępcą: J. Taczanowski z Śmieszkowa.

Komitet wyborczy: Dr. Lniski z Czarnkowa, prezes, S. Raczyński z Stajkowa, wiceprezes, T. Kościelski, Brzeźno sekretarz, Z. Łaszewski, Czarnków, skarbnik, K. Szułdrzyński, M. Szułdrzyński, J. Taczanowski, M. Piszczała.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 3. Czarnków (Dr. Lniski), Obwód Lubaski (M. Szułdrzyński), obwód Czarnkowski (J. Taczanowski).
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

3. Powiat Wieleński.

Delegatem na Zjazd: Ks. W. Kiliński z Piłki.
Zastępcą: Wacław Frankowski z Wielenia.

Komitet wyborczy: Ks. Spychalski z Roska, prezes, Wacław Frankowski, Wieleń, sekretarz, Jan Czarnkowski, Drawsko, skarbnik, St Dymek, Fr. Kosecki, W. Niezborała, W. Broka, J. Tymek, J. Jesko, J. Koza, J. Helak, P. Rybak, J. Sroka, Sz. Sikora, W. Kubiś, J. Gaertig, M. Jechalik, M. Mądrowski, J. Nawrot, J. Mamot, F. Grott, Ł. Stawiński, F. Mamot, S. Wyrwa, J. Stróżyk, M. Sotek, W. Ślążyk. L. Byczek, M. Rybarczyk, P. Joryś, M. Szymański.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.
Liczba mężów zaufania: około 30.

1907:
Uprawnionych 30,077
głosowało 26,451
czyli **87,9 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich	niemieckich	
Powiat Chodzieski	2,720	6,829	rząd.
		935	centr.
		929	woln.
		829	soc.
		9	rozstr.
Powiat Czarnkowski	2,256	3,848	rząd.
		822	centr.
		432	woln.
		310	soc.
		1	rozstr.
Powiat Wieleński	1,865	3,755	rząd.
		48	centr.
		666	woln.
		171	soc.
		3	rozstr.
Ogółem	6,841	19,587	
Większość absolutna		13,213	
Ponad większość absolutną głosów niem.		6,374	

6,841
19,587
26,428
½ 13,213

Okręg regencyjny bydgoski.

Okręg wyborczy 2.

Powiaty: Szubiński, Wyrzyski, Żniński.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Staro Liber.	Liber.	Nar. Liber.	Lud. Woln.	Antis.
1871	v. Saenger	7297	—	—	7538	—	—	—	—
uz.71	hr. Skórzewski	7800	—	—	—	7707	—	—	—
1874	v. B. Hollweg	8690	—	—	—	8803	—	—	—
1877	hr. Skórzewski	9494	—	—	—	8875	—	—	—
1878	„	9627	—	9986	—	—	—	—	—
1881	v. B. Hollweg	8982	5369	3150	—	—	—	NWol.	—
1884	hr. Skórzewski	9605	—	8561	—	—	—	57	—
1887	Falckenberg	9585	—	—	—	—	10173	—	—
uz.88	Poll	8122	—	8794	—	—	—	—	—
1890	„	9468	—	—	—	—	9871	—	—
1893	I. Ritter	9009	—	9559	—	—	30	—	80
ściś.	„	9466	—	—	—	—	—	—	—
1898	Leon Czarliński	10256	—	—	—	—	8710	1100	Soc.
1903	„	11183	10459	—	—	—	—	—	46
1907	„	11912	11051	—	—	—	—	—	162

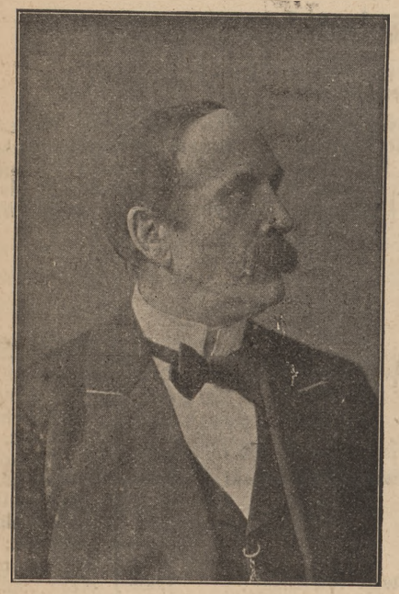

Leon Czarliński

z Torunia. Ur. 30. 10. 1835 w Chwarzewie w Prusach Królewskich uczęszczał do gimnazyum w Chojnicach i Chełmnie, słuchał prawa na uniwersytetach w Wrocławiu i Berlinie a później gospodarzył na majątku swym w Ostaszewie pod Toruniem. Energiczny i nieustraszony mówca parlamentarny, towarzysz i zwolennik Władysława Niegolewskiego, zdobył sobie aureolę nieugiętego wroga ówczesnej polityki ugodowej, za co go dziś nasze społeczeństwo kocha i poważa. Jest także członkiem sejmu pruskiego i był prezesem Koła polskiego sejmowego. Dziś jeszcze raźny starzec staje w stanowczych chwilach na szańcu i ciska wrogom naszym gromy potępienia ich wstrętnej polityki. Były prezes Komitetu Prowincyonalnego w Prusach, walczył wytrwale o utworzenie Komitetu Centralnego, aż go się nareszcie doczekał. Leon Czarliński od lat 30 już sprawuje urząd poselski.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 7297 — 11912 na 163 %
niemieckie 7538 — 11213 na 146 %

Od roku 1903 — 1907
polskie 11183 — 11912 o 6,5 %
niemieckie 10505 — 11213 o 6,5 %

O okręg ten toczy się **walka zacięta** (+ 17 %). **Równość sił!**

Okręg wyborczy 2 tworzą:

1. Powiat Szubiński.

Delegatem na Zjazd: Ks. Matyaszczyk z Barcina.
Zastępcą: W. Ponikiewski z Chrapłewa.

Komitet wyborczy: Julian Brzeski z Krotoszyna, prezes, Ks. Matyaszczyk, Barcin, sekretarz, ks. Stryjakowski, Łabiszyn, skarbnik, ks. Sołtysiński, wiceprezes, T. Malczewski, W. Ponikiewski, Sikorski, M. Szulczewski, Błochowiak, ks. Lewicki, Goliński, W. Tomaszewski, Broekere, Urbański, Pieniężkiewicz, C. Gólczewski, Dr. Holec, W. Małek, P. Palicki, M. Giera, J. Siodmiak, J. Urbanowski, K. Tomaszewski, J. Górski, K. Mielcarzewicz, M. Osiński, J. Krantz, A. Szybowicz.

Towarzystwo wyborcze: istnieje (ks. Sołtysiński, prezes), P. Palicki, sekr., ks. Posadzy, skarb.

Liczba podkomitetów: 11 (6 komisarskich, 5 miejskich).
Mężów zaufania: w każdej wsi po kilku.

2. Powiat Wyrzyski.

Delegatem na Zjazd: Dr. R. Komierowski z Nieżychowa.
Zastępcą: Gremczyński z Nakła.

Komitet wyborczy: Dr. R. Komierowski z Nieżychowa, prezes, ks. Tesmer z Kosztowa, wiceprezes, ks Kaczmarek, Wyrzysk, sekretarz, Rządkowski, Nakło, skarbnik, ks. Kowalski, ks. Flach, ks. Raczkowski, ks. Robowski, W. Detloff, F. Szarkowski, J. Kopecki, W. Czarnecki, L. Sura, Dr. Majewski, ks. Wojciechowski, Byczek, J. Kaźmierski, J. Dróbka, ks. Has, J. Domek, K. Skalski, A. Stańczyk, J. Chlebek, ks. Śmigielski, ks. Ziętek.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

3. Powiat Żniński.

Delegatem na Zjazd: ks. Walczak z Górzyc p. Żnin.
Zastępcą: Frezer z Brzyskorzystewka p Żnin

Komitet wyborczy: St. Moszczeński z Srebrnej Góry. prezes, K Kozłowski z Słembowa, wiceprezes, ks. W. Jasiński, Żnin, sekretarz, Dr. Jączyński, Żnin, skarbnik, ks. Dratwa, Fr. Mlicki, A. Łysakowski, ks. Sobecki, ks. Echaust, A Michalski, Walkowiak, W Kruszka, G. Moszczeński, Sławoszewski, I. Cyrok, Trzebiński, Maćkiewicz, Rogoziński, ks Wawrzyniak, Tyblewski, Szczepanowski, Grąbczewski, Kujawa, Bętkowski, Czarliński, Janka, Krygier, Jarmuż, Piechowiak, Grajewski.

Towarzystwo wyborcze: istnieje, St. Moszczeński, prezes.

Liczba podkomitetów: 1, w Żninie. Mężowie zaufania: w każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 24,153
głosowało: 23,129
czyli **95,7 na 100**

1907:
Oddano głosów:
11,912
11,217
23,129
½ 11,565

	polskich	niemieckich
Powiat Szubiński	4,482	4,057 rząd. 9 soc. 1 rozstr.
Powiat Wyrzyski	5,311	6,298 rząd. 152 soc. 3 rozstr.
Powiat Żniński	2,119	696 rząd. 1 soc.
Ogółem	11,912	11,217
Większość absolutna	11,565	

Ponad większość absolutną głosów tylko: 347

Obwód regencyjny bydgoski.

Okręg wyborczy 3.

Bydgoszcz miasto i powiat Bydgoski.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserw.	Rzeszowcy	Nar. Liber.	Postępowcy	Nar. Woln.	Zjed. Woln.	Socyaliści
1871	—	3092	2264	—	3834	—	—	—	—
ściśl.	Eggert	3654	—	—	5397	—	—	—	—
1874	Wehr	3757	—	—	5318	—	—	—	—
1877	—	4068	—	—	4299	2921	—	—	106
ściśl.	v. Schenk	4703	—	—	7048	—	—	—	—
1878	„	4578	5766	—	3100	—	—	—	55
ściśl.	„	5419	8064	—	—	—	—	—	—
1881	—	3960	3689	—	—	5453	—	—	—
ściśl.	Hempel	—	4345	—	—	6402	—	—	—
uz. 82	„	3278	3529	—	—	4209	—	—	—
ściśl.	„	—	4837	—	—	5198	—	—	—
1884	—	4481	4375	—	1245	—	3529	—	—
ściśl.	Gerlich	5374	7383	—	—	—	—	—	—
uz. 86	—	3290	3324	—	—	—	1510	—	—
ściśl.	Hahn	3480	4064	—	—	—	—	—	—
1887	„	4896	7674	140	—	—	2885	—	48
ściśl.	„	5342	8841	—	—	Centr.	—	—	—
1890	„	4685	5944	95	—	92	2481	—	2092
ściśl.	„	6891	9274	—	—	—	—	—	—
1893	—	5377	—	4773	—	—	—	4205	2175
ściśl.	L. Czarliński	8388	—	7142	—	—	—	—	—
1898	v. Tiedemann	6193	—	10163	—	—	—	—	2930
1903	„	7403	—	12175	—	—	—	—	3066
1907	Scholtz	8027	—	15814	—	177	—	—	1602

Okręg ten przez jednę kadencyą był polskim

od roku 1893—98 i to jedynie dla tego, że przy wyborach ściślejszych socyaliści woleli głosować na Polaka, niżeli na rządowca, wolnomyślnych część natomiast nie mogła się zgodzić na popieranie rządowej kandydatury.

O zdobyciu okręgu nawet marzyć nie możemy, bo choćby socyaliści (3000) i centrowcy (200) nas poparli, to uzyskałby Polak około 11,400 głosów przeciwko 14,400 głosom niemieckim rządowym.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907			**Od roku 1903 — 1907**		
polskie	3092 — 8027	na 265 %	polskie	7403 — 8027	o 8 %
niemieckie	6098 — 17593	na 288 %	niemieckie	15241 — 17593	o 15 %
Niemczyzna okręg **zalała** (+ 23 %).			**Niemcy górą** o 7 %.		

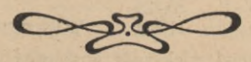

Okręg wyborczy 3 tworzą:

1. Miasto Bydgoszcz.

Delegatem na Zjazd: St. Moczyński z Bydgoszczy.

Zastępcą: Mec. Wierzbicki z Bydgoszczy.

Komitet wyborczy: Wł. Jaraczewski z Bydgoszczy, ul. Moltkego 18, prezes, dr. Englich, wiceprezes, dr. Hoppe, sekretarz, Fr. Witecki, skarbnik, dr. Warmiński, A. Morkowski, W. Sarnowski, J. Sporny, Grudowski, M. Niedbalski.

Towarzystwo Wyborcze: istnieje.

Liczba podkomitetów: 15.

Mężów zaufania: około 120.

2. Powiat Bydgoski.

Delegatem na Zjazd: W. Niziński, aptekarz z Koronowa.

Zastępcą: Ks. Gryglewicz z Ślesina.

Komitet wyborczy: St. Mieczkowski z Nieciszewa, prezes, Wiewiórowski z Potulic, wiceprezes, P. Kiedrowski, sekretarz, Fr. Borzych, skarbnik, Ks. Nelke K. Kroplewski, S. Lewandowski, J. Zieliński, J. Wiewiorowski, Ks. Jaruszewski, K. Barylski, B. Kaczmarek, Fr. Lipkowski, N. Motylewski, J. Połczyński, Grygrowicz, A. Affelski.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją.

Mężowie zaufania: w każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 27,699
głosowało: 25,621
czyli **92.5 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich.	niemieckich
Miasto Bydgoszcz	1,776	6,201 rząd. 639 soc. 136 centr. 26 rozstr.
Powiat Bydgoski	6,251	9,613 rząd. 963 soc. 41 centr. 38 rozstr.
Ogółem	8,027	17,657
Większość absolutna		12.842
Ponad większość absolutną głosów:		4,815

8,027
17,657
25,684
½ 12,842

Obwód regencyjny bydgoski.

Okręg wyborczy 4.

Powiaty: Inowrocławski, Mogileński, Strzeliński.

Zestawienie oddanych głosów.

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserwatyści	Rzeszowcy	Liber.	Nar. Liber.	Zjedn. Woln.	Lud. Woln.	Socyaliści.
1871	H. Turno	10710	—	3519	246	—	—	—	—
1874	T. Kozłowski	11195	—	3484	—	—	—	—	—
1877	„	11317	3558	—	—	—	—	—	—
uz.78	S. Kurnatowski	11150	3110	—	—	—	—	—	—
1878	„	12414	3547	—	Post.	—	—	—	—
1881	„	10684	3151	—	47	—	—	—	—
1884	J. Kościelski	11518	3294	—	—	—	—	—	—
1887	„	14066	—	5867	—	—	—	—	—
1890	„	14983	5174	Antisem.	—	314	—	—	—
1893	„	13902	3918	1124	48	—	109	28	196
uz.94	Dr. Krzymiński	10612	1764	1449	—	—	—	—	219
1898	„	15158	5894	—	—	—	—	—	553
1903	„	17283	7023	—	—	—	—	—	581
1907	Dr. Dziembowski	17921	8658	—	—	—	—	—	320

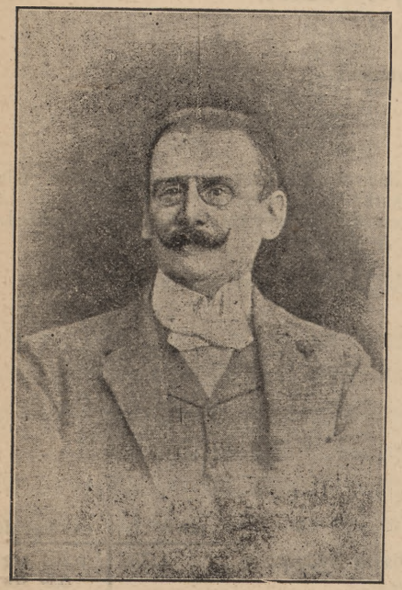

Dr. Zygmunt Dziembowski

adwokat z Poznania. Ur. 5. 10. 58 w Goraninie uczęszczał do gimnazyum Maryi Magdaleny, poczem odbył studya uniwersyteckie w Wrocławiu. Od roku 1886 jest dr. Dz. adwokatem w Poznaniu, gdzie występuje publicznie na wiecach, a mianowicie w roku 1887 w sprawie języka ojczystego w szkole. W roku 1889 dostaje mandat do parlamentu niemieckiego po śp Magdzińskim. W tym okresie poczyna też coraz częściej występować jako obrońca w procesach politycznych. Między innemi w r. 1890 prowadzi w Poznaniu obronę w wielkim procesie socyalistów (stud. med. Sławińskiego i spólników) w r. 1901 broni w Gnieźnie z wielką swadą obwinionych w sprawie wrzesińskiej, r 1903 Komitetu wrzesińskiego, a wreszcie w tym samym roku występuje w procesie o zajścia w Laurahucie.

W parlamencie początkowo dr. D. pracował tylko w komisyach, dopiero od roku 1903 zabierał głos w plenum Od tego czasu przemawia bardzo często. W r. 1896 zużytkowuje w parlamencie swe zdolności prawnicze, gdyż jako sekretarz komisyi dla kodeksu cywilnego stawił szereg poprawek, których znaczną część przyjęto W tym czasie przemawia również niejednokrotnie przy generalnych obradach budżetowych. Wybitny udział bierze w interpelacyi polskiej w sprawie wrzesińskiej, a znaczny sukces odnosi w roku 1903 przez postawienie i uzasadnienie interpelacyi „Dziembowskiego i towarzyszy" o ucisku Polaków w obrębie cesarstwa niemieckiego W roku 1903 wybrany posłem do sejmu pruskiego, zabiera często głos przy etacie spraw wewnętrznych, kultu, finansów, a mianowicie wybitny bierze udział nad osławioną nowelą osadniczą.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 10710 — 17921 na 167 %
niemieckie 3765 — 8978 na 239 %
Niemczyzna niezmiernie idzie w górę (+72 %)

Od roku 1903 — 1907
polskie 17283 — 17921 o 4 %
niemieckie 7604 — 8978 o 18 %
Niemcy górą o 14 %.

Okręg wyborczy 4 tworzą:

1. Powiat Inowrocławski.

Delegatem na Zjazd: Józef Grosman z Inowrocławia.
Zastępcą: Wojciech Szyper z Rybnika.

Komitet wyborczy: Józef Grosman z Inowrocławia, prezes, Dr. Brodnicki z Kołudy, wiceprezes, M. Gruszczyński, Inowrocław, sekretarz, J. Grosman, skarbnik (w zast.) i 29 członków z powiatu.

Towarzystwo wyborcze: tylko w mieście Inowrocławiu. Prezesem jest Miecz. Dutkiewicz z Inowrocławia.

Liczba podkomitetów: 8 (6 komisarskich i 2 miejskie: Inowrocław i Gniewków).
Mężowie zaufania: w każdej wsi.

2. Powiat Mogileński.

Delegatem na Zjazd: Ks. Kurzawski z Pakości.
Zastępcą: Stan. Chrzanowski z Gozdawy.

Komitet wyborczy: Ks. Wawrzyniak z Mogilna, prezes, Dr. Mieczkowski z Sobiesierni, wiceprezes, St. Chrzanowski, Gozdawa, sekretarz, S. Jankowski, Mogilno, skarbnik i 46 obywateli z całego powiatu.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 4 (Mogilno, Ks. Wawrzyniak, Pakość, Ks. Kurzawski, Trzemeszno, Kantak, Gembice Jaczyński.)

3. Powiat Strzeliński.

Delegatem na Zjazd: Myryan Grabski z Kruszy.
Zastępcą: Dr. Cieślewicz, Strzelno.

Komitet wyborczy: Dr. T. Trzciński z Popowa, prezes, Ks. Pasztalski z Ostrowa, wiceprezes, Dr. Cieślewicz, sekretarz, Maryan Grabski z Kruszy, skarbnik, Hędowski, Szyper, J. Cichocki, Ks. Józewicz, Pętkowski, Dr. E. Trzciński, Heyl, Dr. Stankowski, J. Kornaszewski, Krawczak z Rzadkwina, Mlicki, W. Krawczak z Piecków.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba Podkomitetów: 6; wiejskich 4, miejskich 2.
Mężowie zaufania: są w każdej wsi.

1907:
Uprawnionych: 30,507
głosowało: 26,926
czyli **88.2 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich	niemieckich
Powiat Inowrocławski	7,033	4,471 rząd. 228 soc. 22 rozstr.
Powiat Mogileński	6,308	2,947 rząd. 33 soc.
Powiat Strzeliński	4,580	1,240 rząd. 59 soc. 5 rozstr.
	17,921	9,005
	9,005	
Ogółem	17,921	9,005
	26,926	
Większość absolutna	½ 13,463	
	13,463	

Ponad większość absolutną głosów: 4,458

Obwód regencyjny bydgoski.

Okręg wyborczy 5.

Powiaty: Gnieźnieński, Wągrowiecki i Witkowski.

Zestawienie oddanych głosów:

Rok	POSEŁ	POLACY	Konserw.	Rzesz.	Postęp.	Nar. Woln.	Lud. Woln.	Socyaliści
1871	K. Dziembowski	11372	3011	—	—	—	—	—
1874	I. Chosłowski	12629	3381	—	—	—	—	—
1877	E. Rogaliński	13190	3174	—	—	—	—	—
1878	W. Niegolewski	13312	3534	—	—	—	—	—
1881	Dr. Skarżyński	12437	2318	—	487	—	—	—
1884	Dr. Chełmicki	12314	2013	—	—	282	—	—
1887	„	14290	3645	—	—	44	—	—
1890	Dr. Komierowski	14491	—	3562	—	331	—	—
1893	„	13351	—	3840	—	—	327	59
1898	Dr. Grabski	14440	—	4653	—	—	298	—
1903	„	16484	6065	—	—	—	—	250
1907	„	16448	7759	—	—	—	—	72

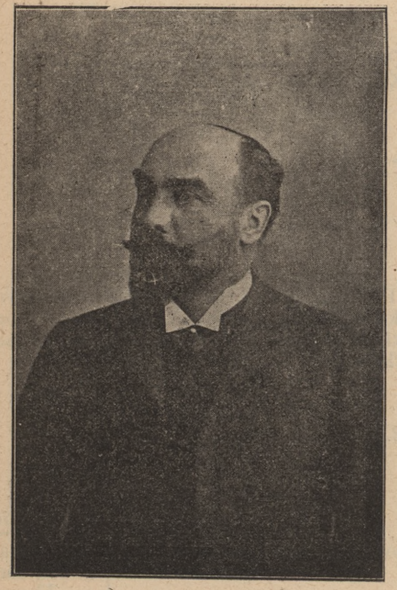

Dr. Leon Grabski

dyrektor cukrowni w Gnieźnie. Ur. 1. 7. 1853 r. w Skotnikach, w powiecie Wrzesińskim, uczęszczał do gimnazyum w Bydgoszczy, następnie był na akademii handlowej w Antwerpii, a po ukończeniu tejże kształcił się praktycznie w kupiectwie w Londynie, Warszawie i Królewcu. W roku 1882 należał do założycieli cukrowni w Gnieźnie, którą do dzisiaj kieruje. Był radnym miasta Gniezna, później członkiem magistratu, wydziału powiatowego i izby handlowej w Bydgoszczy. Jako mówca parlamentarny traktuje sprawy ekonomiczne z wielkiem znawstwem i zrozumieniem interesu społeczeństwa polskiego.

Głosy wzrosły:

Od roku 1871 — 1907
polskie 11373 — 16448 na 145 %
niemieckie 3011 — 7841 na 260 %
Niemczyzna niezmiernie idzie w górę (+ 115 %)

Od roku 1903 — 1907
polskie 16484 — 16448 o — 0,2 %
niemieckie 6515 — 7841 o 24 %
Niemcy górą o 24,2 %.

Okręg wyborczy 5 tworzą:

1. Powiat Gnieźnieński.

Delegatem na Zjazd: W. Chełmicki z Zakrzewa.
Zastępcą: Mec. Karpiński z Gniezna.

Komitet wyborczy: W. Chełmicki z Zakrzewa, prezes i sekretarz, Ks. Jaśkowski z Dziekanowic, wiceprezes, A. Janowski, Gniezno, skarbnik, Sumiński, Ks. Jony, Jańczakowski, Rakowski, Ks. Fórmanowicz, Wołyński, Gawrych, J. Bergmann, Priebe, Teurich, Kulesza, Ks. Piotrowicz, M. Pogłodziński, Galas, Ks. Szubert, Walter, Karpiński, Kiedrowski, Pągowski, Szułdrzyński, Z. Chełmicki, M. Frankowski, Ks. Radoński, Ks. Jaśkowski, A. Ścigalski, Dr. Szafarkiewicz, J. Wierzbiński.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje. Projekt w Komitecie upadł.

Liczba podkomitetów: 30.

Mężów zaufania: po dwóch w każdej wsi.

2. Powiat Wągrowiecki.

Delegatem na Zjazd: Teodor Swinarski z Budziejewa.
Zastępcą: Antoni Kończyński z Toniszewa.

Komitet wyborczy: Roman Janta Połczyński z Żabiczyna, prezes, Teodor Moszczeński z Wiatrowa, wiceprezes, Ks. Kopernik, Wągrówiec, sekretarz, A. Kończyński, Toniszewo, skarbnik, W. Wolszlegier, Ks. Szukała, W. Nieżychowski, Fr. Biegański, I. Skoroszewski, T. Moszczeński, A. Moszczeński, Ks. Kuligowski. Dr. C. Dziembowski, T. Swinarski, S. Kruszka, J. Pełczyński, N. Marlewski, M. Szudziński.

Towarzystwo wyborcze: istnieje.

Liczba podkomitetów: nie istnieją:

Mężowie zaufania: w każdej wsi.

3. Powiat Witkowski.

Delegatem na Zjazd: St. Malczewski z Odrowąża.
Zastępcą: St. Lutomski z Grzybowa.

Komitet wyborczy: St. Malczewski, z Odrowąża, prezes, Dr. Piskorski z Witkowa, sekretarz, Ks. T. Malczewski, skarbnik i inni.

Towarzystwo wyborcze: nie istnieje.

Liczba podkomitetów: 4.

1907:
Uprawnionych: 26,431
głosowało: 24,301
czyli **91.9 na 100**

1907:
Oddano głosów:

	polskich	niemieckich
Powiat Gnieźnieński	5,242	3,154 rząd. 37 soc. 7 rozstr.
Powiat Wągrowiecki	7,299	3,671 rząd. 45 soc.
Powiat Witkowski	3,907	934 rząd. 5 rozstr.
	16,448	
	7,853	
	24,301	
	½ 12,151	
Ogółem	16,448	7,853
Większość absolutna	12,151	
Ponad większość absolutną głosów:	4,297	

Tabela 2 B.

Wykaz okręgów Księstwa Poznańskiego

wedle porządku największego udziału w wyborach 1907 r.

Liczba	Okręg wyborczy	POSEŁ	Uprawnionych	Głosowało	na Polaka	na Niemców	na 100 głosowało:
1	Szubińsko-Wyrzysko-Żniński.	**Leon Czarliński.**	24153	23129	11912	11213	95.7
2	Bydgoszcz z powiatem.	Schultz.	27699	25621	8027	17593	92.5
3	Gnieźnieńsko-Wągr.-Witkowski.	**Dr. Leon Grabski.**	26431	24301	16448	7841	91.9
4	Babimojsko-Międzyrzecki.	v. Gersdorff.	24221	21607	8427	13172	89.2
5	Obornicko-Szamotulsko-Międzychodzko-Skwierzyński.	**M. hr. Mielżyński.**	32992	29328	15334	13986	88.9
6	Leszczyńsko-Wschowski.	Kolbe.	13610	12043	3345	8693	88.5
7	Koźmińsko-Krotoszyński.	**Dr. W. Mieczkowski.**	14021	12339	8687	365[illegible]	88.2
8	Inowrocławsko-Mogil.-Strzeliński.	**Dr. Z. Dziembowski.**	30507	26926	17921	8978	88.2
9	Chodziesko-Czarn.-Wieleński.	Zindler.	30077	26451	6841	19602	87.9
10	Średzko-Śremski.	**Dr. Alf. Chłapowski.**	21866	18890	14668	4222	86.8
11	Pleszewsko-Jarociń.-Wrzesiński.	**W. Seyda.**	22361	19224	15024	4177	85.5
12	Gostyńsko-Rawicki.	**Ks. Ant. Stychel.**	17976	15337	10345	4989	85.3
13	Kościańsko-Grodzisko-Nowotom.-Śmigielski.	**Dr. W. Skarżyński.**	27774	23586	17519	6067	84.9
14	Ostrowsko-Ostrzeszow.-Odolanowsko-Kępiński	**Ks. Ferd. Radziwiłł.**	28478	23566	17877	5678	82.7
15	Poznań miasto i 2 powiaty.	**B. Chrzanowski**	41947	34692	21231	13442	82.7
15	40 powiatów i 2 miasta.	11 posłów Polaków 4 Niemców.	384113	337040	193606	143305	87.7
					129 roz-	strzelon.	

Ostatnich 6 okręgów głosowało niżej dzielnicowego przeciętnego procentu, który wynosi 87.7. Uderzającym jest fakt, iż wraz z dwoma powiatami stolica Wielkopolski głosowała najgorzej! Należy zważyć, iż procent przeciętny na całą Rzeszę wynosił 85; dwa ostatnie okręgi zatem głosowały wprost licho! —

Polski Centralny Komitet Wyborczy na rzeszę niemiecką
liczy 4 członków z Księstwa, 3 z Prus Królewskich, 2 ze Śląska, 1 z Wychodźtwa po prawym i 1 po lewym brzegu Łaby. Członkowie ci muszą być członkami Komitetów Wyborczych Prowincyonalnych.

STATUT

Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego.

§ 1. Polski Centralny Komitet wyborczy jest najwyższą władzą dla wszystkich Polaków, uznających poszczególne polskie władze wyborcze, istniejące w obrębie Rzeszy niemieckiej i przez tenże komitet zatwierdzone.

§ 2. Siedzibą P. C. K. W. jest Poznań.

§ 3. Członków P. C. K. W. wybierają z pośród siebie naczelne władze polskich organizacyi wyborczych na 1) W. Ks. Poznańskie, 2) Prusy Zachodnie i Wschodnie, 3) Śląsk, 4) Emigracyę.

§ 4. P. C. K. W. składa się z 11-tu członków i tyluż zastępców, z których 4-ech wybiera W. Ks. Poznańskie, 3-ech Prusy Zachodnie i Wschodnie, 2-ch Śląsk, a po jednym Polski komitet polityczny na Berlin, Brandenburgią i przyległe prowincye z siedzibą w Bochum.

§ 5. Wyboru członków P. C. K. W. dokonuje się co 5 lat po wyborze odnośnych naczelnych władz wyborczych, najpóźniej zaś w marcu pierwszego roku każdego pięciolecia.

§ 6. Członkowie wybierają z pośród siebie zarząd.

Skarbnik zawiaduje kasą, która tworzy się

1. z dobrowolnych ofiar
2. ze składek stałych.

Składka stała wynosi najmniej 20% rocznego dochodu brutto, wpływającego do kasy komitetów prowincyonalnych wyborczych. Zarząd na pierwszem każdorocznem posiedzeniu przedkłada etat roczny.

§ 7. Członkowie P. C. K. W. zbierają się na wezwanie prezesa. Prezes zaś zobowiązany jest zwołać zebranie, jeśli 5 członków tego zażąda. Siedmiu członków stanowi komplet.

§ 8. Członkom zamiejscowym zwraca się koszta podróży.

§ 9. Ewentualne niedobory kasy P. C. K. W. pokrywają poszczególne organizacye wyborcze w stosunku do liczby członków, zasiadających w P. C. K. W. a więc: W. Ks. Poznańskie 4/11, Prusy Zachodnie i Wschodnie 3/11, Śląsk 2/11, a po 1/11 komitety polskie wyborcze w Berlinie i w Bochumie.

§ 10. Do czynności P. C. K. W. należy:

1. Oznaczenie przed każdemi wyborami do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego okręgów wyborczych, w których Polacy mają być postawieni jako kandydaci na posłów. Przy wyborach do parlamentu głosuje się w pierwszem głosowaniu zawsze na Polaków. Wyjątki są tylko dozwolone za jednogłośną uchwałą P. C. K. W.
2. Zawieranie ew. kompromisów z innemi stronnictwami.
3. Załatwianie w ostatniej instancyi ew. sporów, zachodzących między władzami wyborczemi a wyborcami.
4. Utrzymanie bióra informacyjnego celem a) dostarczania wiarogodnego materyału Kołu Polskiemu, b) ulepszania i uzupełniania organizacyi wyborczych, c) działania na opinią publiczną, tak polską jak obcą, przez prasę i osobne wydawnictwa.

§ 11. Uchwały P. C. K. W. zapadają większością głosów obecnych. Obowiązkiem poszczególnych władz wyborczych jest dopilnowanie ich wykonania. — W razie równości głosów wniosek upada.

§ 12. Uchwały swoje ogłasza P. C. K. W. w pismach publicznych, z poszczególnemi zaś organizacyami wyb. znosi się za pośrednictwem władz naczelnych.

§ 12a. Do zmiany ustaw potrzeba $^2/_3$ obecnych głosów.

Wykaz imienny

Delegatów Wyborczych i Prezesów „Komitetów Powiatowych“ Księstwa

z uwzględnieniem warstw społecznych, do których się zaliczają, ułożony wedle porządku najliczniej oddanych głosów polskich w powiatach.

Liczba	POWIAT	oddał głosów polskich 1907	Delegat wyborczy	duchownych	właść. ziemskich	adw., lekarzy, apt.	dzierżaw. gosp.	kupców	rzemieślników	Prezes Komitetu Powiatow.	właść. ziemskich	duchownych	lekarzy, adwok.	dzierż. pryw. gos.	kupców
1	Poznań miasto	12027	K. Rzepecki					1		dr. Kożuszkiewicz			1		
2	średzki	7898	J Kowalewski						1	S. Rembowski	1				
3	szamotulski	7374	L. Mycielski		1					L. Mycielski	1				
4	wągrowiecki	7299	T. Świnarski		1					R. J. Połczyński	1				
5	inowrocławski	7033	J. Grosman					1		J. Grosman					1
6	śremski	6770	dr. Z. Celichowski				1			ks. Wiśniewski		1			
7	mogileński	6308	Ks. Kurzawski	1						ks. Wawrzyniak		1			
8	bydgoski	6251	W. Niziński			1				St. Mieczkowski	1				
9	babimojski	5915	Ks. Gładysz	1						hr. Czarnecki	1				
10	jarociński	5827	T. Jachowski						1	W. Grabski	1				
11	kościański	5785	K. Chłapowski		1					K. Chłapowski	1				
12	gostyński	5779	J. Woziwódzki					1		M. Żółtowski	1				
13	obornicki	5396	dr. Stefanowicz			1				St. Turno	1				
14	wyrzyski	5226	dr. Komierowski		1					dr. Komierowski	1				
15	poznański zach.	5255	J. Thomas				1			P. Szyfter				1	
16	gnieźnieński	5242	A. Karpiński			1				W. Chełmicki	1				
17	krotoszyński	4744	ks. dr. Thiel zast.	1						M. Langiewicz			1		
18	wrzesiński	4744	ks. Janas	1						ks. Łabędzki		1			
19	ostrowski	4663	L. Poturalski					1		W. Niemojowski	1				
20	strzeliński	4580	M. Grabski		1					dr. Trzciński	1				
21	rawicki	4566	Fr. Bartkiewicz						1	ks. Zakrzewski		1			
22	odolanowski	4550	ks. Grośty	1						ks. Rejewski		1			
23	szubiński	4482	ks. Matyaszczyk	1						J. Brzeski	1				
24	pleszewski	4476	dr. T. Kubacki			1				dr. T. Kubacki			1		
25	kępiński	4448	ks. Klementowski	1						dr. Trzciński			1		
26	grodziski	4439	St. Niegolewski		1					dr. Wróblewski			1		
27	śmigielski	4386	ks. Krótki	1						A. Bréchan	1				
28	ostrzeszowski	4216	St. Radziszewski			1				ks. Lange		1			
29	poznański wschod.	3949	dr. T. Jackowski		1					dr. Szułdrzyński	1				
30	koźmiński	3943	N. Modlibowski		1					St. Chosłowski	1				
31	witkowski	3907	St. Malczewski		1					St. Malczewski	1				
32	nowotomyjski	2909	ks. Żmidziński	1						St. Łącki	1				
33	chodzieski	2720	ks. Klarowicz	1						ks. Gajowiecki		1			
34	międzyrzecki	2512	dr. E. Kryzan			1				ks. Braun		1			
35	czarnkowski	2255	ks. Szaal	1						dr. Lniski			1		
36	międzychodzki	2254	ks. Krzyżański	1						N. Rutkowski	1				
37	leszczyński	2189	St. Ponikiewski		1					M. hr. Mielżyński	1				
38	żniński	2119	ks. Walczak	1						St. Moszczeński	1				
39	wieleński	1864	ks. Kiliński	1						ks. Spychalski		1			
40	Bydgoszcz miasto	1776	St. Moczyński			1				W. Jaraczewski				1	
41	wschowski	1156	Fr. Kaczmarek				1			J. Ruciński				1	
42	skwierzyński	656	Fr. Nitschke				1			ks. Mayer zast.		1			
42	40 powiatów 2 miasta	193606	42	14	10	7	4	4	3	42	22	10	6	3	1

Komitet Wyborczy Prowincyonalny
na W. Ks. Poznańskie.

Regulamin wyborczy

i instrukcya dla Komitetów powiatowych W. Ks. Poznańskiego

uchwalone na W. Z. Delegatów W. Ks. Poznańskiego
w dniu 13 marca 1903.

ARTYKUŁ PIERWSZY.

Komitet prowincyonalny.

§ 1. Komitet prowincyonalny wyborczy, składający się z 9 członków, z których przynajmniej 3 stale zamieszkiwać winno w Poznaniu, wybierany bywa przez Walne Zebranie Delegatów na pięć lat w miesiącu styczniu (cfr. art. 6).

Gdyby komitet prowincyonalny czuł się spowodowanym do złożenia urzędu przed upływem 5 lat, winien zwołać Walne Zebranie Delegatów celem wyboru nowego Komitetu.

W razie zawakowania urzędu członka Komitetu wolno jest Komitetowi zwołać Walne Zebranie Delegatów celem nowego wyboru. W razie jednak pozostania w Komitecie z 9 tylko 6 członków, Komitet zobowiązany jest zwołać W. Zebr. Del. celem uzupełnienia Komitetu.

Kooptacya jest wykluczoną.

Do ważności uchwał potrzebną jest obecność 5 członków; uchwały zapadają absolutną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

§ 2. Komitet prowincyonalny wyborczy wybiera z grona swego:
a) przewodniczącego i jego zastępcę,
b) sekretarza i zastępcę,
c) podskarbiego.

§ 3. Komitet prowincyonalny wypełnia następujące czynności:

1) Kieruje jako najwyższa władza wyborami posłów do Kół polskich w sejmie pruskim i parlamencie niemieckim przy pomocy Walnych Zebrań powiatowych i Komitetów powiatowych, które poleceniom i wskazówkom, regulaminem objętym, podlegają.

2) Kontroluje czynności Komitetów powiatowych i na żądanie jest im pomocnym przy przeprowadzeniu wszelkich innych wyborów.

3) Utworzy w miarę funduszów, przez powiaty składanych, biuro informacyjne, złożone z jednej lub więcej osób, które będzie zbierało na prawdzie polegające materyały dla użytku członków Kół poselskich i innych reprezentacyi naszych, oraz dawało objaśnienia i rady we wypadkach pogwałcenia przepisów prawnych.

Z powiatami znosi się Komitet prowincyonalny za pośrednictwem prezesów Komitetów powiatowych.

§ 4. Zebrania Komitetu prowincyonalnego zwołuje przewodniczący, ilekroć tego uzna potrzebę, lub ilekroć zażąda tego przynajmniej 3 członków komitetu prowincyonalnego, w ciągu dwóch tygodni.

§ 5 Komitet prowincyonalny rozpoczyna prace wyborcze przy zbliżających się wyborach do ciał prawodawczych, wzywając Komitety powiatowe do agitacyi wyborczej, a mianowicie do zwołania Walnych Zebrań powiatowych. Również i w innym czasie i w innych przypadkach ma komitet prowincyonalny prawo rozpisać Walne Zebrania wyborcze powiatowe.

§ 6. Komitetom powiatowym, któreby agitacyi wyborczej zaniedbywały, ma Komitet prowincyonalny prawo i obowiązek, powinność tę przypominać, a w razie potrzeby spieszyć z pomocą moralną i materyalną z funduszów swoich.

Gdyby jakikolwiek komitet powiatowy, mimo zawezwania i przypomnienia nie ogłosił Walnego Zebrania, najmniej trzy tygodnie przed Walnem Zebraniem delegatów, a nie odbył dziesięć dni przed Zebraniem delegatów, w takim razie służy prawo Komitetowi prowincyonalnemu zwołać odnośne Walne Zebranie wyborcze i celem odbycia takowego i przewodniczenia delegować z grona swego członka Komitetu.

§ 7. Po dokonaniu przedwstępnych czynności wyborczych po powiatach, zwołuje Komitet prowincyonalny do Poznania Walne Zebranie delegatów powiatowych, przygotowuje porządek obrad, kieruje niemi i bierze czynny udział w głosowaniu, z wyjątkiem przy balotowaniu kandydatów poselskich i wyborze członków Komitetu prowincyonalnego.

Walne Zebranie delegatów może Komitet prowincyonalny zwoływać zawsze, ile razy tego zachodzi potrzeba, — a ma obowiązek zwołać je, w przeciągu 3 tygodni, skoro tego przynajmniej 10 delegatów powiatowych piśmiennie zażąda

§ 8. Jeśli na okręg niepewny nie wyznaczono na Walnem Zebraniu delegatów kandydata na krzesło poselskie, uchwaliwszy dla odnośnego okręgu możność zawarcia kompromisu, to kandydaci kompromisowi winni być Komitetowi prowincyonalnemu przez delegatów odnośnych okręgów przedstawieni do zatwierdzenia. Prawo to swoje może komitet prowincyonalny przelać na osobę komitetom powiatowym osobnem pismem wyraźnie oznaczoną.

§ 9. W razie zawakowania krzesła poselskiego podczas okresu prawodawczego wzywa Komitet prowincyonalny Komitety powiatowe odnośnego okręgu wyborczego do zwołania walnego zebrania wyborczego celem postawienia kandydatów. Wyboru ich ostatecznego dokonywają delegaci odnośnego okręgu wyborczego wspólnie z Komitetem prowincyonalnym.

§ 10. Komitet Prowinc. ogłasza urzędownie w pismach publicznych nazwiska kandydatów do krzeseł poselskich w poszczególnych okręgach wyborczych, wydaje odezwy wyborcze, dostarcza komitetom powiatowym na ich żądanie i na ich koszt karteczek wyborczych, czuwa nad tem, aby przepisy regulaminu wyborczego, ściśle były wykonywane i w tym celu przesyła Komitetom powiatowym instrukcye, do których się powiaty ściśle zastósować winny.

§ 11. Komitet prowincyonalny wzywa po dokonanych wyborach Komitety powiatowe, by bezzwłocznie wszelkie skargi i zażalenia, tyczące się przekroczeń ustawy wyborczej, przesłały do biura Komitetu prowincyonalnego.

§ 12. Z funduszów swoich, wpływających bądź to z poszczególnych Komitetów powiatowych (wedle normy ustanowionej przez Walne Zebranie Delegatów) bądź to z innych źródeł na ręce podskarbiego, zdaje Komitet prowincyonalny sprawę co pięć lat na Walnem Zebraniu delegatów, które po sprawdzeniu rachunków przez komisyą rewizyjną z 3 delegatów złożoną, udzieli podskarbiemu pokwitowania.

ARTYKUŁ DRUGI.

Komitety powiatowe.

§ 13. Władzą wyborczą w powiecie jest Komitet powiatowy, składający się przynajmniej z tylu członków, ile w powiecie jest miast i obwodów komisarskich; przy wyborze członków każde miasto i każdy obwód komisarski winien o ile możności być uwzględniony.

Wyboru Komitetu co pięć lat dokonuje Walne Zebranie powiatowe, poczem wybrani obierają z pośród siebie:

a) przewodniczącego i jego zastępcę,
b) sekretarza i jego zastępcę,
c) skarbnika,

i spisawszy z tej czynności protokół, odsyłają go na ręce sekretarza Komitetu prowincyonalnego wraz z protokółem z czynności Walnego Zebrania powiatowego.

§ 14. Komitety powiatowe, pozostające w ścisłym Związku z Komitetem prowincyonalnym, mają obowiązek organizowania i sprężystego przeprowadzania agitacyi przy wyborach posłów Kół polskich w parlamencie niemieckim i sejmie pruskim w swych powiatach i to w myśl regulaminu niniejszego i instrukcyi otrzymanej od Komitetu prowincyonalnego.

W tym celu zobowiązane są komitety powiatowe utrzymywać dokładną statystykę wyborczą z uwzględnieniem czynników statystycznych Na żądanie komitetu prowincyonalnego mają komitety powiatowe obowiązek przedłożyć mu akta tyczące się statystyki wyborczej.

Komitety powiatowe zobowiązane są prócz tego zajmować się także wszelkimi innymi wyborami, jak do sejmu prowincyonalnego, sejmików powiatowych, ziemstwa kredytowego, reprezentacyi miejskich i wiejskich, kas chorych itd; do tych jednakże wyborów Komitet prowincyonalny (vid. § 3) nie jest zobowiązany dać inicyatywę, w razie jednak kwestyi spornych zastrzega sobie głos rozstrzygający.

Dalej Komitet winien zbierać składki w powiecie na cele wyborcze za pośrednictwem podkomitetów i mężów zaufania i stworzyć stałą kasę wyborczą powiatową.

Kasy Komitetów powiatowych muszą do kasy Komitetu prowincyonalnego przekazywać pewną część dochodów, według normy oznaczonej przez Walne Zebranie Powiatowe.

§ 15. Prezes Komitetu powiatowego zwołuje, ilekroć to uzna za potrzebne, lub ilekroć przynajmniej trzech członków tego zażąda, zebranie Komitetu powiatowego w przeciągu 14 dni. Przewodniczący Komitetu powiatowego ma obowiązek w przeciągu 4 tygodni po dokonanych wyborach, bez względu na ich rezultat, zdać sprawę Komitetowi prowincyonalnemu z przebiegu wyborów do parlamentu i sejmu, wskazać na braki organizacyi wyborczej, na uchybienia przeciwko prawom i na nadużycia urzędników państwowych.

§ 16. Komitet powiatowy zwołuje Walne Zebrania powiatowe przez pisma publiczne, ilekroć uzna to za potrzebne. Obowiązany zaś jest zwołać Walne Zebranie na każdorazowe wezwanie Komitetu prowincyonalnego, lub na żądanie przynajmniej 30 wyborców i to w przeciągu 4 tygodni od dnia zawezwania. Na Walnych Zebraniach przewodniczy z urzędu prezes Komitetu.

Komitetowi przysługuje prawo przedstawienia Walnemu Zebraniu powiatowemu kandydatów do krzesła poselskiego, również każdemu wyborcy. Wniosek Komitetu przychodzi najpierw pod głosowanie. Niewyborcy powiatowemu wolno zabierać głos tylko za zezwoleniem Komitetu.

W miejsce tych członków Komitetu, którzy wystąpili lub umarli, przysługuje Komitetowi prawo przybierania sobie nowych członków z uwzględnieniem § 13 i z zastrzeżeniem potwierdzenia ich przez najbliższe Zebranie wyborcze powiatowe.

ARTYKUŁ TRZECI.

Komitety okręgowe.

§ 17. Komitety powiatowe tych powiatów, które tworzą jeden okręg wyborczy, wybierają każdy po trzech członków ze swego grona, z których jeden powinien być prezesem odnośnego Komitetu powiatowego i ci stanowią wspólny Komitet okręgowy. Komitet okręgowy bierze pod rozwagę wszystkie te czynności, które dla całego okręgu wyborczego są konieczne lub pożyteczne.

W Komitecie okręgowym przewodniczy najstarszy wiekiem.

W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Do czynności Komitetów okręgowych należą:

1) porozumienie się co do kandydatów poselskich, których Komitety mają przedstawić Walnym Zebraniom,

2) obmyślenie wspólnej, w danych stosunkach najodpowiedniejszej organizacyi wyborczej,

3) przygotowanie wspólnych odezw, druków, karteczek wyborczych itp., które w całym okręgu, mianowicie przed wyborami, w jak największej ilości rozrzucone być powinny.

Powiaty silniejsze winny przychodzić w pomoc słabszym w agitacyi wyborczej.

ARTYKUŁ CZWARTY.

Podkomitety.

§ 18. Komitety powiatowe utworzą w każdem mieście, zwołując o ile możności w niem zebranie i w każdym obwodzie komisarskim, a w razie potrzeby i w parafiach podkomitety, które z pomocą mężów zaufania, wyznaczonych przez Komitet powiatowy na każdy obwód wyborczy lub prawyborczy, obejmą i prowadzić będą skuteczną agitacyą wyborczą. Podkomitety w miastach i obwodach komisarskich mają obowiązek zajmowania się wszystkimi wyborami, wyszczególnionymi w par. 14 Prezesem podkomitetu jest członek Komitetu. Podkomitety winny zdawać sprawę z agitacyi wyborczej i wyniku wyborów prezesowi komitetu powiatowego.

ARTYKUŁ PIĄTY.

Walne Zebrania powiatowe.

§ 19. Walne zebranie powiatowe wolno zwoływać jedynie Komitetowi wyborczemu powiatowemu w myśl § 16, z wyjątkiem przypadku w § 6 przewidzianego i tylko uchwały Walnych Zebrań powiatowych, w ten sposób zwołanych, mają moc obowięzującą.

§ 20. Na Walnych Zebraniach powiatowych, na których Komitet powiatowy ma obowiązek objaśniać i pouczać wyborców o czynnościach wyborczych i na których załatwiane być winny sprawy dotyczące wyborów w powiecie, podejmowane bywają następujące czynności.

a) wybór Komitetu powiatowego w myśl § 13.

b) wybór delegata i jego zastępcy na W. Zebrania delegatów W. Ks. Poznańskiego. W razie zawakowania miejsca delegata, zastępca delegata ma wszystkie prawa delegata dopóty, dopóki W. Zebranie powiatowe nowego wyboru delegata nie dokona.

c) trzech kandydatów do sejmu lub parlamentu, z których następnie dokonują ostatecznego wyboru na okręg wyborczy delegaci na Walnem Zebraniu Delegatów,

d) sprawdzenie rachunków Komitetu powiatowego i udzielenie pokwitowania,

e) wyznaczenie pewnej kwoty na potrzeby Komitetu prowincyonalnego (cfr. W. Zebr. Del.)

§ 21. Walne Zebranie rozstrzyga i załatwia wszystkie sprawy absolutną większością głosów.

Z czynności Walnego Zebrania winien być podpisany protokół przez przewodniczącego i sekretarza i przesłany na ręce sekretarza Komitetu prowincyonalnego.

ARTYKUŁ SZÓSTY.

Walne Zebranie Delegatów.

§ 22. Delegatem powiatowym, wybieranym na Walnych Zebraniach powiatowych, może zostać każdy wyborca, nie będący członkiem komitetu prowincyonalnego.

§ 23. Delegat zastępuje powiat na Walnem Zebraniu delegatów W. Księstwa Poznańskiego i winien przy przedstawianiu Kandydatów poselskich trzymać się uchwał Walnego Zebrania Powiatowego. W razie, gdyby jaki okręg wyborczy nie był wcale reprezentowany na Walnem Zebraniu delegatów, wtedy zastępuje tenże okręg przewodniczący Walnego Zebrania delegatów, ale tylko z prawem jednego głosu bez względu na ilość powiatów, składających okręg nie reprezentowany.

§ 24. Na wezwanie Komitetu prowincyonalnego zjeżdżają się delegaci powiatowi lub ich zastępcy do Poznania, i wspólnie z Komitetem prowincyonalnym stanowią najwyższą wyborczą władzę. Zastępca delegata bierze udział we Walnem Zebraniu tylko w razie nieobecności delegata, którego jest zastępcą.

Na Walnych Zebraniach delegatów przewodniczy prezes Komitetu prowincyonalnego. W razie równości głosów ma głos rozstrzygający przewodniczący Walnego Zebrania z wyjątkiem zastrzeżeń § 7 objętych.

§ 25 Po zagajeniu Walnego Zebrania delegaci zapisują swe nazwisko i legitymują się protokółami Walnych Zebrań powiatowych, o ile te protokóły Komitetowi jeszcze nadesłane nie zostały. Komitet prowincyonalny sprawdza ważność wyborów delegata i przedstawia wątpliwości swe do rozstrzygnięcia Walnemu Zebraniu delegatów, poczem delegaci przystępują w pierwszym rzędzie do wyborów kandydatów poselskich w sposób następujący:

Przewodniczący Zebrania, trzymając się porządku okręgów według prawdopodobnej pewności przeprowadzenia polskiego kandydata, wzywa delegatów poszczególnych okręgów, aby porozumiawszy się między sobą, z liczby kandydatów postawionych przez odnośne zebrania powiatowe, przedstawili Walnemu Zebraniu delegatów tylu kandydatów, ilu na okręg wyborczy przypada, trzymając się ściśle porządku, w jakim kandydatury przez powiaty postawione zostały. W razie równości głosów rozstrzyga los, wyciągnięty ręką przewodniczącego.

Kandydatów wymienionych przez delegatów każdego okręgu poddaje przewodniczący kolejno pod balotowanie, w którem udział biorą delegaci wszystkich powiatów.

§ 26. Oprócz tej czynności Walne Zebranie delegatów

a) wybiera tajnem głosowaniem i uzupełnia Komitet prowincyonalny,

b) według potrzeby zmienia lub uzupełnia regulamin wyborczy, tłómaczy jego wątpliwości i rozstrzyga sprawy regulaminem nie objęte. Każdy wniosek do zmiany regulaminu winien być podany na piśmie i podpisany przynajmniej przez dziesięciu delegatów; wniosek do zmiany regulaminu winien być 4 tygodnie przed Zebraniem delegatów przesłany delegatom,

c) wybiera komisyą rewizyjną z 3 delegatów,

d) odbiera sprawozdanie z funduszów Komitetu prowincyonalnego, sprawdza rachunki i udziela pokwitowań.

§ 27. Wszystkie sprawy załatwia Walne Zebranie absolutną większością głosów, a w razie równości rozstrzyga głos przewodniczącego z wyjątkiem przy głosowaniu na kandydatów poselskich, przy którem rozstrzyga los.

§ 28. Z czynności Walnego Zebrania delegatów winien być spisany protokół, który sekretarz Walnego Zebrania składa do akt na ręce sekretarza Komitetu prowincyonalnego.

§ 29. Wszystkie władze wyborcze wybiera się na pięć lat przed wyborem Komitetu prowincyonalnego.

Poznań, dnia 13 marca 1903 r.

Komitet prowincyonalny i Walne Zebranie Delegatów W. Księstwa Poznańskiego.

Ks. Dziekan Antoniewicz, prezes. *Stefan Cegielski,* wiceprezes. *Dr. Krysiewicz,* sekretarz.

M. Więckowski, skarbnik.

Julian Brzeski, Dr. A. Chłapowski, Dr. T. Szułdrzyński.

Instrukcya dla Komitetów powiatowych.

Okręg wyborczy (Wahlkreis).

1. Prawną podstawą wyborów nie jest powiat (będący całością administracyjną), lecz określony prawnie okręg wyborczy (Wahlkreis), który tak przy wyborach do sejmu pruskiego, jak i do parlementu niemieckiego stanowi całość wyborczą, wybierającą jednego, dwóch lub więcej posłów do sejmu pruskiego, — do parlamentu niemieckiego zaś tylko jednego.

2. Dzielnica nasza podzielona jest na następujące:

Okręgi wyborcze do parlamentu niemieckiego.

1. Gnieźnieńsko-witkowsko-wągrowiecki.
2. Kościańsko-śmigielsko-grodzisko-nowotomyjski.
3. Śremsko średzki.
4. Wrzesińsko-pleszewsko-jarociński.
5. Krotoszyńsko-koźmiński.
6. Odolanowsko-ostrowsko-ostrzeszowsko-kępiński
7. Miasto Poznań i wschodni i zachodni-poznański.
8. Inowrocławsko-strzelińsko-mogilnicki.

9. Rawicko-gostyński.
10. Wschowsko-leszczyński.
11. Szubińsko-żnińsko-wyrzyski.
12. Szamotulsko-międzychodzko-skwierzyńsko-obornicki.
13. Czarnkowsko-wieleńsko-chodziezki.
14. Babimojsko-międzyrzecki.
15. Miasto Bydgoszcz i wiejski powiat bydgoski.

3. Okręg wyborczy dzieli się tylko administracyjnie na powiaty; te zaś podzielone są znów tylko administracyjno-policyjnie na obwody komisarskie. Prawnie zaś okręgi wyborcze do sejmu pruskiego podzielone są na obwody prawyborcze (Uhrwahlbezirke), które wybierają wyborców (czyli t. zw. walmanów) — a okręgi wyborcze do parlamentu na obwody wyborcze (Wahlbezirke) w których pewna, ściśle ograniczona liczba wyborców karteczki wprost na kandydata do urny wyborczej oddaje.

4. Ściśle biorąc powinnyby w naszej organizacyi wyborczej zachodzić Komitety okręgowe i Komitety obwodowe. Z różnych atoli względów praktycznych należy zatrzymać dotychczasową organizacyą Komitetów powiatowych z następującemi wskazówkami i poleceniami, do których powiatowe Komitety ile możności jak najściślej zastósować się powinny.

5. Komitety powiatów, wchodzących w skład okręgu wyborczego (Wahlkreis), którego jako całości wyborczej nigdy z oka spuszczać nie wolno, powinny się uważać za jednę władzę wyborczą, złączoną ściśle jedną wspólną myślą i jednem zadaniem, t. j. pomyślnem przeprowadzeniem wyborów wspólnego posła lub kilku wspólnych posłów. Zadanie to jest najzupełniej wspólne, gdy jeżeli n. p. powiaty I i II mają wybierać dwów posłów X. i Z. to oba powiaty wspólnie wybierają najprzód posła X., a potem posła Z., i albo obu przeprowadzą, albo obu utracą.

Podkomitety.

6. O ile u góry potrzebne jest pewne skupienie władzy dyrygującej w Komitecie prowincyonalnym i obmyślającej plan wspólnej akcyi w komitecie okręgowym, o tyle przy samem przeprowadzeniu wyborów potrzeba jak największej decentralizacyi, aby objąć cały zakres działania i módz skutecznie sięgnąć aż do najdalszych zakątków.

Komitet powiatowy, aby mógł cel swój t. j. pomyślne przeprowadzenie wyborów osięgnąć, musi mieć podwładne organa do przeprowadzenia wspólnych uchwał i postanowień, a do tego nadają się najlepiej

1) Podkomitety po okręgach komisarskich,
2) Mężowie zaufania w każdym obwodzie prawyborczym lub wyborczym, stósownie do tego, czy chodzi o wybory do sejmu, czy też do parlamentu.

7. Po odbytych obradach w Komitecie okręgowym i po obmyśleniu akcyi wyborczej w Komitecie powiatowym, powinni się członkowie tegoż Komitetu bezzwłocznie podzielić według obwodów komisarskich i celem rozwinięcia w nich skuteczniejszej agitacyi, potworzyć w nich podkomitety złożone z tylu osób, ile w obwodzie komisarskim jest obwodów wyborczych lub prawyborczych (ogłaszanych zwykle w powiatowych dziennikach urzędowych, które się w aktach Komitetu znajdować powinny).

Tylko w ten sposób można sięgnąć do właściwego rdzenia wyborców, i w każdym obwodzie prawyborczym mieć kierownika akcyi, który i tak ma znaczny zakres działania.

Zbieranie składek.

8. Każdy mąż zaufania otrzyma od prezesa podkomitetu formularz, (którego dostarcza Komitet prowincyonalny) z upoważnieniem do zbierania składek na cele wyborcze. Składki, zbierane corocznie, winny być na tym formularzu zapisywane i wręczane presesowi podkomitetu, który z nich opędza koszta agitacyi, a resztę wraz z kwitem wydatków oddaje skarbnikowi powiatowemu na wspólne potrzeby i koszta.

Mąż zaufania.

9. Każdy mąż zaufania winien wiedzieć, gdzie i kiedy w jego obwodzie prawyborczym lub wyborczym wyłożone będą spisy uprawnionych do wyboru prawyborców i wyborców — i starać się o to, aby prawyborcy i wyborcy do tych spisów zaglądali i przekonywali się, czy są dokładnie w nich zapisani. W razie opuszczenia lnb niedokładnego zapisu, winni prawyborcy lub wyborcy r e k l a m o w a ć, w czem im mąż zaufania pomocnym być winien.

10. Każdy mąż zaufania winien się starać o to, aby w jego obwodzie prawyborczym wiedzieli: *kiedy, gdzie, jakie wybory i w jaki sposób* odbywać się będą, aby wyborcy do udziału w nich zachęceni i o przebiegu ich poinformowani byli, czy to za pomocą odezw, druków, karteczek, czy też na pupublicznem zebraniu, (o którem policya na jednę dobę przedtem zawiadomioną być powinna).

11. Każdy mąż zaufania powinien się starać o to, aby przy pierwszych wyborach (t. zw. prawyborach, Urwahlen) do sejmu pruskiego, prawyborcy w jego obwodzie prawyborczym wiedzieli, ilu wyborcow (Wahlmänner) w każdym oddziele (Klasse) i kogo wybierać mają.

12. Ponieważ mąż zaufania potrzebuje pomocy, przeto wyborcy chętnie służyć i pomagać mu powinni; w razie potrzeby winien mąż zaufania mieć do pomocy ludzi płatnych z funduszów wyborczych.

13. Komitety powiatowe i podkomitety powinny pamiętać także o wyborach prowincyonalnych, powiatowych i gminnych, które dotychczas niestety pozostawione są w wielu miejscach na los szczęścia.

Poznań, dnia 13 marca 1903.

Komitet prowincyonalny i Walne Zebranie Delegatów W. Ks. Poznańskiego.

Ks. Dziekan Antoniewicz,
prezes.

Stefan Cegielski, wiceprezes. — *Dr. Krysiewicz,* sekretarz. — *M. Więckowski,* skarbnik.

Julian Brzeski. — *Dr. Antoni Chłapowski.* — *Dr. T. Szułdrzyński.*

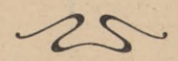

Kogo Księstwo Poznańskie w r. 1907-m chciało mieć posłem?

Pogląd na kandydatów

według porządku najliczniej ofiarowanych miejsc na „listach“ powiatowych.
(Kandydaci obrani posłami oznaczeni są pismem tłustem.)
(Księstwo Poznańskie liczy 40 powiatów i 2 miasta; powiat skwierzyński oznaczył tylko pierwsze miejsce.)

Liczba bież.	Kandydat	I. miejsce na liście ofiarowały powiaty:	II. miejsce na liście ofiarowały powiaty:	III. miejsce na liście ofiarowały powiaty:	Ofiarowało mandat ogółem powiatów:
1	**Leon Czarliński**	Wyrzyski Żniński Bydgoszcz miasto Bydgoski wiejski Wągrowiecki	Poznań miasto Poznański zachod. „ wschod. Śremski Jarociński Pleszewski Wrzesiński Inowrocławski Mogileński	Kępiński	15
2	**Dr. Z. Dziembowski**	Mogileński Wrzesiński	Kępiński Międzychodzki Śmigielski Grodziski Nowotomyjski Gnieźnieński	Obornicki Gostyński	10
3	**Maciej hr. Mielżyński**	Obornicki Szamotulski Międzychodzki Skwierzyński	Międzyrzecki Leszczyński Średzki	Nowotomyjski Wschowski	9
4	Ks. Laubitz		Ostrzeszowski	Strzeliński Śmigielski Jarociński Wrzesiński	5
5	**Bern. Chrzanowski**	Poznań miasto Poznański zach. „ wsch.		Średzki	4
6	**Książę F. Radziwiłł**	Ostrowski Odolanowski Ostrzeszowski Kępiński			4
7	**Dr. W. Skarzyński**	Śmigielski Grodziski Nowotomyjski	Kościański		4
8	**Ks. Ant. Stychel**	Gostyński Rawicki	Koźmiński	Międzychodzki	4
9	Walery Łebiński	Chodzieski Czarnkowski Wieleński		Międzyrzecki	4
10	Ks. Dr. Trzciński		Wągrowiecki	Inowrocławski Gnieźnieński Witkowski	4
11	**Dr. Alfr. Chłapowski**	Śremski Średzki		Kościański	3
12	**Wład. Seyda**	Jarociński Pleszewski Wrzesiński			3
13	W. Trąmpczyński	Leszczyński Wschowski	Szamotulski		3

Liczba bież.	Kandydat	I. miejsce na liście ofiarowały powiaty:	II. miejsce na liście ofiarowały powiaty:	III. miejsce na liście ofiarowały powiaty:	Ofiarowało mandat ogółem powiatów:
14	Mec. Ruszczyński		Wschowski	Leszczyński Rawicki	3
15	J. Drwęski		Chodzieski Czarnkowski Wieleński		3
16	Ks Spychalski			Chodzieski Czarnkowski Wieleński	3
17	**Dr. Leon Grabski**	Gnieźnieński Witkowski			2
18	Dr. T. Szułdrzyński			Poznański zach. Poznański wsch.	2
19	Ks. Braun	Międzyrzecki Babimojski			2
20	Dr. Bolewski	Koźmiński Krotoszyński			2
21	R. Janta-Połczyński		Żniński	Wągrowiecki	2
22	Dr. Krzymiński	Inowrocławski Strzeliński			2
23	Ks. Zakrzewski		Gostyński Rawicki		2
24	Józef Kościelski		Ostrowski Strzeliński		2
25	Ks. Gryglewicz		Bydgoszcz miasto	Bydgoski	2
26	**Dr. Mieczkowski**			Krotoszyński	1
27	W. Korfanty			Poznań miasto	1
28	Ks. Mędlewski		Obornicki		1
29	Cz. Czypicki			Szamotulski	1
30	Ks. Zygarłowski		Babimojski		1
31	Bernard Milski			Babimojski	1
32	Ks. Surzyński	Kościański			1
33	Dr. F. Niegolewski			Grodziski	1
34	Ks. Wiśniewski			Śremski	1
35	Dr. Hebanowski	Jarociński			1
36	Dr. Antoni Chłapowski	Pleszewski			1
37	Dr. T. Kubacki			Pleszewski	1
38	Dr. Wyszyński			Koźmiński	1
39	Mec. Langiewicz		Krotoszyński		1
40	Ks. Zborowski			Ostrowski	1
41	Dr. Mizerski			Ostrzeszowski	1
42	Ks. Grośty		Odolanowski		1
43	Ks. Rejewski			Odolanowski	1
44	Dr. Warmiński			Bydgoszcz miasto	1
45	Stan. Mieczkowski		Bydgoski		1
46	Ks. Stryjakowski	Szubiński			1
47	Ks. Sołtysiński		Szubiński		1
48	Dr. Holec			Szubiński	1
49	Ks. Tesmer		Wyrzyski		1
50	J. Kopcik			Wyrzyski	1
51	A. Woliński			Żniński	1
52	Ks. Kurzawski			Mogileński	1
53	Dr. A. Żółtowski		Witkowski		1
53	Kandydatów 53. Posłów 11.	Powiatów . . . 45 —Jar. Plesz. Wrz. 3 Razem 42	41 brak skwierzyńskiego	41 brak skwierzyńskiego	*)

*) Razem = 127
za wiele 3: Jar. Plesz. Wrzes.
za mało 2: Skwierzyński
3 × 42 = 126.

Tabela 2 A.

Wykaz okręgów Wielkiego Księstwa Poznańskiego
wedle stopnia grożącej utraty.

Liczba	Okręg wyborczy	Liczba głosów ponad większość absol. w r. 1907.	Przyrost głosów na 100 od r. 1871—1907		Nadwyżka po stronie	
			polskich	niemieck.	Polaków	Niemców
1	Wyrzysko-Szubińsko-Żniński	P + 347	+ 163 %	+ 146 %	+ 17 %	—
2	Obornicko-Szamotulsko-Międzychodzko-Skwierzyński	P + 847	+ 175 %	+ 160 %	+ 15 %	—
3	Koźmińsko-Krotoszyński	P +2517	+ 143 %	+ 133 %	+ 10 %	—
4	Gostyńsko-Rawicki	P +2677	+ 166 %	+ 132 %	+ 34 %	—
5	Poznań miasto i 2 powiaty	P +3894	+ 285 %	+ 238 %	+ 47 %	—
6	Gnieźnieńsko-Wągrowiecko-Witkowski	P +4297	+ 143 %	+ 260 %	—	+ 115 %
7	Inowrocławsko-Mogileńsko-Strzeliński	P +4458	+ 167 %	+ 239 %	—	+ 72 %
8	Średzko-Śremski	P +5223	+ 137 %	+ 138 %	—	+ 1 %
9	Jarocińsko-Pleszewsko-Wrzes.	P +5435	+ 145 %	+ 176 %	—	+ 31 %
10	Kośc.-Grodzisko-Śmig.-Nowotom.	P +5726	+ 170 %	+ 142 %	+ 28 %	—
11	Ostrowsko-Ostrzeszowsko-Odolan.-Kępiński	P +6089	+ 156 %	+ 187 %	—	+ 31 %
	Okręgi stracone, w których Polacy nie doszli do ściślejszych wyborów w r. 1907.					
12	Międzyrzecko-Babimojski	Wszystkich głosów niem. N +2423	+ 201 %	+ 169 %	+ 32 %	—
13	Leszczyńsko-Wschowski	N +2674	+ 181 %	+ 171 %	+ 10 %	—
14	Bydgoszcz miasto i powiat	N +4815	+ 265 %	+ 288 %	—	+ 23 %
15	Chodziesko-Czarnkowsko-Wieleński	N +6374	+ 190 %	+ 207 %	—	+ 17 %

Polski Komitet Prowincyonalny Wyborczy dla Śląska.

Tabela 3 A.

Wykaz okręgów Śląska

wedle porządku największego udziału w wyborach 1907 r.

Liczba	OKRĘG	POSEŁ	Uprawnionych	Głosowało	Na Polaka	Na Niemca	na 100 głosowało
1	Niemodliński	Hubrich	16008	13249	—	13249	82,8
2	Kozielsko-Strzelecki	Ks. Glowatzky	27532	21294	9706	12323	80
3	Raciborski	Ks. Frank	28083	22405	4591	17810	79,8
4	Opole miasto i pow. Opolski	**Ks. Brandys**	26723	21093	11507	9580	78,9
5	Głubczycki	Klose	15851	12499	—	12499	78,8
6	Prudnicki	Strzoda	19133	14681	—	14681	76,7
7	Gliwice miasto i pow. Gliwicki, Toszecki, Lubliniecki	**Ks. Jankowski**	35474	27105	14314	12368	76,4
8	Pszczyńsko-Rybnicki	**Ks. Skowroński**	40895	30594	20038	10544	74,8
9	Katowice miasto i powiaty Katowicki i Zabrski	**W. Korfanty**	69401	51485	27002	24470	74,2
10	Niski	Horn	19225	14010	—	14010	72,9
11	Bytom, Król. Huta, miasta i pow. Bytomski i Tarnogórski	**A. Napieralski**	69801	49573	26414	23154	71
12	Kluczborsko-Oleski	Książę Hohenlohe	18584	13183	5161	8001	71
12	18 pow. i 5 miast	5 posłów Polaków 7 Niemców	386710	291171	118733	172689	76,4

rozstrz. 251 = 291422

Ostatnich 5 okręgów głosowało niżej dzielnicowego przeciętnego procentu, który wynosi 76,4. Należy zważyć, że procent przeciętny na całą Rzeszę wynosił 85. Tego procentu nie osięgnął ani jeden z okręgów śląskich; znaczy to, że **czwarta część** wyborców zapisanych (23,6 %) albo nie ma należytego uświadomienia, albo wprost boi się brać udziału we wyborach, gdyż takowe na Śląsku często „rzekomo“ tylko są tajne! —

Tabela 3. **Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Górnym Śląsku od 1903—1907.**

Obwód reg. Liczba	Okręg wyborczy	Poseł względnie kandydat w roku 1907:	Polak otrzymali głosów 1903	Polak otrzymali głosów 1907	Niemcy otrzymali głosów 1903	Niemcy otrzymali głosów 1907	Przyrost głosów 03—07. polskich	Przyrost głosów 03—07. na 100	Przyrost głosów 03—07. niemieck.	Przyrost głosów 03—07. na 100	Nadwyżka P polska N niemiecka
o p o l s k i											
1	Kluczborsko-Oleski	Ks. Rogowski	393	5161	9949	8001	+ 4768	+1213	— 1948	— 21	P 1234%
2	Opole miasto i powiat Opolski	**Ks. Brandys**	—	11507	15208	9580	+11507	—	— 5628	— 37	—
3	Kozielsko-Strzelecki	J. Siemianowski	1276	9706	14626	12323	+ 8430	+ 661	— 2303	— 16	P 677%
4	Gliwice miasto i powiaty: Gliwicki, Toszecki, Lubliniecki	**Ks. Jankowski**	8370	14314	16827	12368	+ 5944	+ 71	— 4459	— 26	P 97%
5	Bytom, Król. Huta, miasta i pow. Bytomski i Tarnogórski	**A. Napieralski**	6854	26414	39613	23154	+19560	+ 285	—16459	— 41	P 326%
6	Katowice miasto i pow. Katowicki, Zabrski	**W. Korfanty**	11670	27002	33069	24470	+15332	+ 131	— 8599	— 26	P 157%
7	Pszczyńsko-Rybnicki	**Ks. Skowroński**	13151	20038	14831	10544	+ 6887	+ 52	— 4287	— 29	P 81%
8	Raciborski	Paweł Gatzka	2461	4591	17394	17810	+ 2130	+ 87	+ 416	+ 2	P 85%
9	Głubczycki	**Klose**	—	—	9307	12499	—	—	+ 3192	+ 34	N 34%
10	Prudnicki	**Strzoda**	—	—	12365	14681	—	—	+ 2316	+ 18	N 18%
11	Niemodliński	**Hubrich**	—	—	10767	13249	—	—	+ 2482	+ 23	N 23%
12	Niski	**Horn**	—	—	12845	14010	—	—	+ 1165	+ 9	N 9%
12	18 powiatów i 5 miast	5 posłów Polaków 7 Niemców	44175	118733	206801	172689	+74558	+ 168.7	—34112	— 16.5	

Komitet Wyborczy Prowincyonalny
na Prusy Królewskie, Warmią, Mazury i Pomorze polskie.

Tabela 4. **Pogląd statystyczny na przyrost głosów w Prusach Królewskich od r. 1898—1907.**

Liczba	Okręg wyborczy	Polak otrzymali głosów 1898	Polak otrzymali głosów 1903	Niemcy otrzymali głosów 1898	Niemcy otrzymali głosów 1903	Przyrost głosów 98—03. polsk.	Przyrost głosów 98—03. na 100	Przyrost głosów 98—03. niem.	Przyrost głosów 98—03. na 100	Nadwyżka P polska N niemieka	Polak otrzymali głosów 1903	Polak otrzymali głosów 1907	Niemcy otrzymali głosów 1903	Niemcy otrzymali głosów 1907	Przyrost głosów 03—07. polsk.	Przyrost głosów 03—07. na 100	Przyrost głosów 03—07. niem.	Przyrost głosów 03—07. na 100	Nadwyżka P polska N niemiecka
1	Elbląsko-Malborski	26	—	18492	20559	— 26	— 100	+2067	+11	N 111%	—	—	20559	24288	—	—	+3729	+18%	N 18%
2	Gdańskie Wyż. i Niziny	810	1407	10592	11634	+ 597	+ 74	+1042	+10	P 64%	1407	1170	11634	15167	— 237	—17%	+3533	+30%	N 47%
3	Gdańsk miasto	310	440	17475	20521	+ 130	+ 42	+3046	+17	P 25%	440	429	20521	24131	— 11	— 3%	+3610	+18%	N 21%
4	Kartusko-Wejh. Pucki	15486	16348	5620	7244	+ 862	+ 6	+1624	+29	N 23%	16348	17386	7244	9140	+1038	+ 6%	+1896	+26%	N 20%
5	Kościersko-Starogardz.-Tczewski	13610	15040	7241	9130	+1430	+ 10	+1889	+26	N 16%	15040	16733	9130	10147	+1693	+11%	+1017	+11%	—
1	Kwidzyńsko-Sztumski	6170	6214	8686	9435	+ 44	+ 0,5	+ 749	+ 9	N 8.5%	6214	7226	9435	11668	+1012	+16%	+2233	+24%	N 8%
2	Lubawsko-Suski	8054	8534	9673	9910	+ 480	+ 6	+ 237	+ 2	P 4%	8534	8635	9910	11380	+ 101	+ 1%	+1470	+15%	N 14%
3	Brodnicko-Grudziązki i Grudziądz miasto	11774	12503	12530	13745	+ 729	+ 6	+1215	+10	N 4%	12503	13549	13745	14857	+1046	+ 8%	+1112	+ 8%	—
4	Chełmińsko-Toruńsko-Wąbrzeski i Toruń M.	13286	13952	13941	14493	+ 666	+ 5	+ 552	+ 4	P 1%	13952	14864	14493	16084	+ 912	+ 6%	+1591	+11%	N 5%
5	Świecki	6573	7213	6807	7399	+ 640	+ 10	+ 592	+ 9	P 1%	7213	8416	7399	8028	+1203	+ 16.5	+ 629	+ 9%	P 7.5%
6	Chojnicko-Tucholski	8139	9053	3907	4623	+ 914	+ 11	+ 716	+18	N 7%	9053	9244	4623	5820	+ 191	+ 2%	+1197	+26%	N 24%
7	Człuch.-Złotowski	4568	5194	13323	15720	+ 626	+ 14	+2397	+18	N 4%	5194	5675	15720	17234	+ 481	+ 9%	+1514	+10%	N 1%
8	Wałecki	—	—	10313	10605	—	—	+ 292	+ 3	N 3%	—	—	10605	11211	—	—	+ 606	+ 6%	N 6%
13	25 powiatów i 3 miasta	88806	95898	138600	155018	+7118 — 26 +7092	+8%	+16418	+12%	P 45 N 176.5	95898	103327	155018	179155	+7677 — 248 +7429	7.7%	+24137	15,6%	P 7.5 N 164

Tabela 4 A.

Wykaz okręgów Prus Królewskich
wedle porządku największego udziału w wyborach 1907 r.

Liczba	OKRĘG	POSEŁ	Uprawnionych	Głosowało	na Polaka	na Niemca	na 100 głosowało:
1	Lubawsko-Suski	v. Finkenstein	21212	20036	8635	11380	94.5
2	Świecki	**Sas Jaworski**	17500	16470	8416	8028	94.1
3	Toruńsko-Chełmińsko-Wąbrzeski	Oertel	33208	30958	14864	16084	93.2
4	Brodnicko-Grudziązki	Sieg	30348	28072	13549	14857	92.5
5	Kartusko-Pucko-Wejherowski	**Janta Połczyński**	29125	26549	17386	9140	91.1
6	Kościersko-Starogardzko-Tczewski	**Jan Brejski**	29629	26884	16733	10147	90.7
7	Kwidzyńsko-Sztumski	Witt	21376	18932	7226	11668	88.6
8	Chojnicko-Tucholski	**W. Kulerski**	17190	15070	9244	5820	87.7
9	Człuchowsko-Złotowski	Wilkens	26396	22926	5675	17234	86.8
10	Wałecki	Gamp	12921	11211	—	11211	86.8
11	Elbląsko-Malborski	v. Oldenburg	32374	26616	—	24288	82.2
12	Gdańskie 2 powiaty	Doerksen	21511	16373	1170	15167	76.1
13	Gdańsk miasto	Mommsen	32957	24571	429	24131	74.5
13	25 powiatów i 3 miasta.	4 Polaków 9 Niemców.	325747	284668	103327	179155	87.6

Ostatnich 5 okręgów głosowało niżej dzielnicowego przeciętnego procentu, który wynosił 87.6. Zważyć należy, iż procent przeciętny na całą Rzeszę wynosił 85; zatem 10 pierwszych okręgów głosowało bardzo dobrze, co podnieść należy z uznaniem.

Tabela 4 B.

Wykaz okręgów Prus Królewskich
wedle stopnia grożącej utraty.

Liczba	Okręg wyborczy	Liczba głosów ponad większość absol. w r. 1907.	Przyrost głosów na 100 od r. 1871—1907		Nadwyżka 1871—1907 r. po stronie	
			polskich	niemieck.	Polaków	Niemców
1	Świecki	P + 194	+ 175 %	+ 164 %	+ 11 %	—
2	Chojnicko-Tucholski	P +1712	+ 145 %	+ 211 %	—	+ 66 %
3	Kościersko-Starogardzko-Tczewski	P +3291	+ 163 %	+ 189 %	—	+ 26 %
4	Kartusko-Pucko-Wejherowski	P +4118	+ 149 %	+ 234 %	—	+ 85 %
	Okręgi stracone, w których Polacy są drugiem najsilniejszem z rzędu stronnictwem.					
5	Toruńsko-Chełmińsko-Wąbrzeski	N + 610	+ 206 %	+ 225 %	—	+ 19 %
6	Grudziązko-Brodnicki	N + 654	+ 195 %	+ 192 %	+ 3 %	—
7	Lubawsko-Suski	N +1383	+ 173 %	+ 185 %	—	+ 12 %
8	Kwidzyńsko-Sztumski	N +2221	+ 130 %	+ 189 %	—	+ 59 %
9	Człuchowsko-Złotowski	N +5779	+ 254 %	+ 146 %	+ 108 %	—
	Okręgi stracone, w których Polacy nikną, a dwa stronnictwa niemieckie walczą o zwycięstwo.					
10	Gdańskie powiaty	Rzesz. + 967	+ 155 %	+ 214 %	—	+ 58 %
11	Wałecki	Rzesz. + 960	—	+ 178 %	—	+ 178 %
12	Gdańsk miasto	Woln. +2811	+ 201 %	+ 144 %	+ 67 %	—
13	Elbląsko-Malborski	Kons. +5152	—	+ 271 %	—	+ 271 %

Komitet Polityczny na Berlin i Brandenburgią.

Dalsi członkowie:

Berlin: Wincenty Andrzejewski, J. Buczyński, J. Brzeziński, Dr. K. Bajoński, J. Chwaliszewski, Fr. Grzelachowski, Edmund Janiszewski, St. Konatkowski, Julian Sokołowski, Dr. St. Starkowski, Michał Wróbel. **Friedenau:** Karol Rose. **Charlottenburg:** M. Jerzykiewicz, J. Krzystkowiak, J. Slachciak, Wł. Winkel, Józef Załachowski. **Britz:** Julian Lange. **Babelsberg:** J. Piętrzak. **Weissensee:** Śniegowski. **Rixdorf:** C. Wilhelmi.

Tabela 5.

Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Warmii, Mazurach i Pomorzu polskiem od 1903 — 1907 r.

Obwód reg.	Liczba	Okręg wyborczy	Kandydat Polaków w 1907 r.	Polak otrzymali głosów 1903	Polak otrzymali głosów 1907	Niemcy otrzymali głosów 1903	Niemcy otrzymali głosów 1907	Przyrost względnie ubytek głosów polskich 1903—07.	Przyrost głosów niemieckich 1903—07.	Przyrost głosów polskich na 100	Przyrost głosów niemiec. na 100	Nadwyżka P polska N niemiecka
olsztyński Warmia.	1	Olsztyńsko-Reszelski	Leon Czarliński	3862	5380	11863	16153	+1518	+4290	+ 39 %	+ 36 %	P 3%
olsztyński Mazury	2	Ostródzko-Nidborski	ks. dr. Liss	644	1170	15195	18740	+ 526	+3545	+ 82 %	+ 23 %	P 59%
olsztyński Mazury	3	Lecko-Olecko-Jańsborski	Bogumił Labusz	130	41	17429	21806	— 89	+4477	— 68 %	+ 25 %	N 93%
olsztyński Mazury	4	Szczycieńsko-Ządzborski	Labusz (Czarliński)	3925	240	13064	17587	—3685	+4523	— 94 %	+ 35 %	N 129%
koszaliński na Pomorzu.	1	Lęborsko-Słupski	Dyonizy Kowalski	361	412	24172	26136	+ 51	+1964	+ 14 %	+ 8 %	P 6%
koszaliński na Pomorzu.	2	Bytowsko-Sławn.-Miastkowski	Dyonizy Kowalski	521	644	20621	23456	+ 123	+2835	+ 24 %	+ 14 %	P 10%
	6	14 powiatów	posłami zostali wybrani sami Niemcy	9443	7887	102344	123878	ubytek 1556	przyrost 21634	ubytek 16.5 %	przyrost 21 %	P 78 N 222

Główny Komitet Wyborczy polski
dla Westfalii, Nadrenii i sąsiednich prowincyi.

Dalsi członkowie:

Błoch Jan, Essen; Budzyński Antoni, Gelsenkirchen; Chwiałkowski Walenty, Düsseldorff; Franka Wawrzyn, Bochum; Kolenda Jan, Dortmund; Kruszewski L., Bochum; Kubiak Tomasz, Oberhausen; Merczyński Leon, Essen, Sprulewicz Tomasz, Duisburg; Stuhl Piotr, Günnigfeld; Szulc Józef, Oberhausen, Żniński Ignacy, Bochum.

Tabela 6. Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Wychodźtwie od roku 1903—1907.

Podział	Prowincya lub kraj	Okręg wyborczy	Kandydat Polaków 1907	Polak otrzymał głosów 1903	Polak otrzymał głosów 1907	Przyrost głosów polsk.
Na prawym brzegu Łaby	**Brandenburgia**	Berlin miasto	L. Czarliński	1819	2906	+ 1087
		Niederbarnim	„	260	481	+ 221
		Teltow Charlottenb. Schöneb. Rixdorf	„	815	930	+ 115
		Kalawa-Łuków	„	—	574	+ 574
		Chocibórz-Spremberg	„	—	174	+ 174
	Pomorze niem.	Randow-Greifenhagen	„	—	76	+ 76
	Śląsk dolny	Góra, Scinawa, Wołów, Milicz, Trzebnica	Ks. Zakrzewski	—	97	+ 97
		Wrocław Wschód	B. Chrzanowski	—	122	+ 122
		Wrocław Zachód		-	119	+ 119
	Saksonia	Magdeburg Kalbe-Aschersleben	L. Czarliński	43	90	+ 47
		Bitterfeld Delitsch		79	175	+ 96
	Szl.-Holsztyn	Kilonia-Rendsburg Altona	J. Chociszewski	—	108	+ 108
	Ks. S. Altenbg.	Altenburg	L. Czarliński	- -	31	+ 31
	Ks. Anhalckie	Bernburg Ballenstaedt Köthen	„	—	40	+ 40
	Hanower	Linden-Hanower	J. Chociszewski	r. 1906	250	+ 250
		Stade Bremervörde	„	193	169	— 24
Na lewym brzegu Łaby	**Ks. Oldenbursk.**	Reszta Prus	„	—	131	+ 131
		Delmenhorst	„	—	65	+ 65
	Westfalia	Recklinghausen-Borken	„	3571	5507	+ 1936
		Hagen-Schwelm	„	101	197	+ 96
		Bochum-Gelsenkirchen	„	6208	8683	+ 2475
		Dortmund-Hörde	„	2743	5087	+ 2344
		Hamm-Soest	„	94	173	+ 79
	Nadrenia	Düsseldorff-Gerresheim	„	187	268	+ 81
		Essen Steele Schonnebeck	„	1589	2540	+ 951
		Duisburg Mülheim	„	2881	5455	+ 2574
		Mörs-Rees	„	—	221	+ 221
		Inne okręgi	„	—	467	+ 467
				20583	35136	+14553

(Wzór.)

Ustawy Polskiego Towarzystwa Wyborczego

na powiat .....

§ 1. Polskie Towarzystwo Wyborcze na powiat ..... **ma jedynie na celu zbieranie funduszy** na opędzanie kosztów wszelkich wyborów politycznych i komunalnych w powiecie ..... **z obowiązkiem przekazywania funduszy Komitetowi Wyborczemu** na powiat .....

§ 2. Członkiem Towarzystwa może zostać każdy obywatel, mający przynajmniej lat 21 i płacący **co najmniej** 20 fenigów stałej, rocznej składki.

§ 3. Zarząd Towarzystwa składa się z trzech członków, t. j. prezesa, sekretarza i skarbnika.

Zarząd przyjmuje członków **warunkowo** na zebraniu, które się odbyć musi w grudniu każdego roku.

Walne Zebranie roczne **rozstrzyga ostatecznie** o przyjęciu członka.

Siedzibą Towarzystwa jest miasto powiatowe .....

§ 4. Zarząd Towarzystwa wybierają członkowie na **rok jeden z członków Komitetu Powiatowego Wyborczego** na Walnem Zebraniu Towarzystwa, odbywającem się przed 1 stycznia każdego roku. Walne Zebranie wybiera także 3 zastępców członków Zarządu **z łona Komitetu Powiatowego Wyborczego.**

Na Walnem Zebraniu skarbnik zdaje sprawę ze stanu kasy, sekretarz ze stanu liczby członków, a osobna komisya, składająca się z trzech członków, wybranych przez Walne Zebranie, stwierdza stan kasy. Najpóźniej w 3 dni po Walnem Zebraniu donosi sekretarz policyi (burmistrzowi) o składzie Zarządu i poseła jej dokładną listę członków z podaniem nazwiska, imienia, zawodu i miejsca zamieszkania członków.

§ 5. Członkiem Towarzystwa przestaje być, kto zalega ze składką 2 lata, lub kogo Zarząd z innych powodów wykluczy; wykluczonemu przysługuje odwołanie się do Walnego Zebrania jako ostatniej instancyi.

§ 6. W razie rozwiązania Towarzystwa przechodzi majątek na własność instytucyi, którą Zarząd wraz z Komitetem Powiatowym Wyborczym na wspólnem posiedzeniu oznaczy.

Liczebny wykaz ludności słowiańskiej w Prusiech

na podstawie obliczeń „Król. Urzędu Statystycznego“ z dnia 1-go grudnia 1905 r.

Uwaga: Pamiętać należy, że w innych państwach Rzeszy n. p. w królestwie saskiem, bawarskiem, Meklemburgii i t. d. żyje także jeszcze znaczna liczba Polaków.

Prowincya	Obwód regencyjny:	Za ojczysty język podano: polski i mazurskie kaszubskie narzecza	zatem polski w prowincyi	niemiecki i inny (!	w tem przypuszczalnie polski	w tem przypuszczalnie inny słowiański	morawski czeski	litewski	wendyjski (serbs.-łuż.)	Ogółem w prowincyi Polaków	Ogółem w prowincyi innych Słowian
Prusy Wsch.	1. królewiecki	2434		2590	190	2500	60	31972	3		
	2. gąbiński	15107		5323	1523	4300	70	64980	1		
	3. olsztyński	276814	294355	12829	12829	—	32	159	2	308897	104079
Prusy Zach.	4. gdański	192327		4968	4968	—	47	61	2		
	5. kwidzyński	374991	567318	6799	6799	—	52	56	1	579085	219
Brandenbg.	6. Berlin	24281		13281	11281	2000	3043	605	546		
	7. poczdamski	30233		6335	5935	400	1588	413	179		
	8. frankfurcki	16224	70738	3847	1247	2600	1534	68	34614	89201	47590
Pomorze	9. szczeciński	9014		764	764	—	105	32	2		
	10. koszaliński	10192		440	440	—	18	1	3		
	11. stralzundzki	5193	24399	155	155	—	63	5	—	25758	229
Księstwo	12. poznański	850869		4077	4077	—	182	98	185		
	13. bydgoski	365337	1216206	3353	3353	—	34	10	3	1223636	512
Śląsk	14 wrocławski	50391		8802	7002	1800	11294	28	36		
	15. lignicki	12174		3496	1096	2400	2478	14	24488		
	16. opolski	1158789	1221354	55830	52530	2700	62203	4	42	1281982	107492
Saksonia	17 magdeburski	20568		1813	1763	50	354	26	20		
	18. merzeburski	16939		1152	1102	50	653	30	22		
	19. erfurtski	1736	39243	179	159	20	177	4	—	42267	1406
Szl. Hol.	20. szlezwicki	6016	6016	3477	—	—	1086	285	42	6016	1413
Hanwer	21. hanowerski	3652		1069	969	100	226	37	12		
	22. hildesheimski	3775		365	335	30	246	32	3		
	23. lyneburski	4573		638	—	—	854	77	17		
	24. stadeński	3175		381	—	—	260	20	3		
	25. osnabrycki	156		151	—	—	61	4	2		
	26. aurychski	117	15448	159	—	—	47	8	—	16752	2039
Westfalia	27. monasterski	40723		3409	3009	400	4504	74	777		
	28. mindeński	874		236	186	50	166	19	1		
	29. arnsberski	97703	139300	8915	8515	400	2450	660	798	151010	10299
Hesya	30 kaselski	1807		374	—	—	440	13	5		
	31. wiesbadeński	1089	2896	566	—	—	539	27	18	2896	1042
Nadrenia	32. koblencki	289		162	102	60	156	17	3		
	33. dyseldorfski	45623		7735	5835	1900	7358	1615	1293		
	34. koloński	2556		1400	1050	350	663	48	19		
	35. trewirski	257		187	117	70	140	21	1		
	36. akwizgrański	446	49171	699	—	—	93	5	—	56275	13812
Sig.	37 sigmaryński	2	2	7	—	—	7	1	—	2	8
13	37 obwod. reg.	3646446	3646446	165963	137331	22180	103283	101534	63143	**3783777**	290140

Razem Słowian: **4,073,917.**

8888 Ś

Ludność polska w Prusiech i udział jej we wyborach 1907-go roku.

(Patrz: „Liczebny wykaz“ zamieszczony drugostronnie i Tabelę 1 na stonie 34.)

Przed kilku tygodniami wydał „pruski królewski urząd statystyczny“ „rocznik 1906-ty“, z którego zaczerpnęliśmy wiadomości o liczbie Polaków i Słowian mieszkających w Prusiech. Myśl, ażeby zbadać stosunek oddanych głosów na kandydatów polskich do liczby ogólnej Polaków (tak mężczyzn jako i kobiet) zamieszkałych w Prusiech nasuwała się sama przez się. Oto rezultat:

Na zamieszkałych:

579,085	Polaków	w Prusach Król. (Zach.)	głosowało w r. 1907	**103,327**	czyli	**17,8%**
1223,636	„	w Księstwie Poznańskiem	„ „	**193,606**	„	**15,8%**
1281,982	„	na Śląsku (całym)	„ „	**118,733**	„	**9,3%**
390,177	„	na Wychodztwie (całem)	„ „	**35,136**	„	**9.0%**
308,897	„	w Prusach Książ. (Wschod.)	„ „	**7,887**	„	**2,5%**
Na **3,783,777**	**Polaków**	— ogółem —	głosowało w r. 1907	**458,689**	„	**12,1%**

czyli na 100 mężczyzn 24-ech.

Na 62,000,000	ludności Rzeszy głosowało w r. 1907	11,259,000	czyli 18,2%
	a odciągnąwszy Słowian		
4,000,000	licząc 12,1% głosujących:	484,000	
zatem na 58,000,000	ludności niesłowiańskiej głosowało	10,775,000	czyli 18,6%.

Niemcy biją nas uświadomieniem o całe 6%.

Stopień uświadomienia narodowego najwyższym jest w Prusach Królewskich i Księstwie; Śląsk i Wychodźtwo mają tylko połowę tego uświadomienia co Prusy Królewskie, a najgorzej wygląda polskość na Mazurach, gdzie na 100 mężczyzn zaledwie 5-ciu poczuwa się do narodowości naszej.

Nie wolno nam zatem zakładać rąk.

Gdybyśmy za normę uświadomienia oraz energii wyborczej wzięli przeciętną między Prusami Królewskiemi i Księstwem (17.8 + 15.8 = 33,6 przez pół = 16.8) wówczas powinniśmy rzucić do urny wyborczej **635,675** głosów! (3,783,777 × 16,8).

Tego rezultatu przy obecnych naszych, absolutnie niewystarczających środkach materyalnych tak rychło się nie doczekamy.

Warto atoli rzucić okiem w przyszłość i uwzględniając stały przyrost ludności, wyliczyć, ile też głosów oddamy przy przyszłych wyborach w roku 1912-tym?

Ludność w Prusiech powiększa się w przeciągu lat pięciu najmniej o 10 procent. Z tego wynika, iż w roku 1910-tym będzie w Prusiech Polaków, jeżeli żadne nie zajdą przewroty,

	3,783,777
+ 10%	378,377
	4,162,154
a doliczając jeszcze 2%	83,243 za rok 1911-ty
otrzymamy na rok 1912-ty	4,245,397.

Przypuśćmy, iż przez pięć następnych lat uświadomienie ludu na Śląsku, Wychodźtwie i na Mazurach się **nie** zwiększy i **nie** pogłebi, to wedle dzisiejszej normy (12,1%) **uzyskamy w roku 1912-tym 513.572 głosy,**

a gdybyśmy potrafili naród nasz **rozbudzić chociażby o 1% to moglibyśmy liczyć na 556,000 głosów**

czyli znowu blisko 100,000 więcej jak oddaliśmy obecnie.

Przy **należytem** uświadomieniu **całego** ogółu polskiego powinniśmy wykazać się światu pokaźną cyfrą 750,000 głosów.

Jakże nam daleko jeszcze do tego..... „ideału“.

Spis Rzeczy.

	Strona
Źródła	6
Przedmowa	7
Kilka słów o parlamencie niemieckim	9
O stronnictwach w parlamencie	13
Regulamin parlamentu niemieckiego	24
Koło polskie parlamentarne	32
Ustawy Koła Polskiego parlamentarnego	33
Co wykazały ostatnie wybory do parlamentu z r. 1907-go?	35
Nasza organizacya wyborcza	46
Pogląd statystyczny na przyrost głosów w W. Ks. Poznańskiem od r. 1898—1907	49
Wyniki Wyborów w poszczególnych okręgach **Księstwa Poznańskiego** od 1871—1907, życiorysy posłów, pogląd na organizacye wyborcze powiatowe, wyniki wyborów w poszczególnych powiatach	50
Wykaz okręgów Ks. Poznańskiego wedle porządku największego udziału w wyborach	80
Skład Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego na Rzeszę niemiecką	81
Statut Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego	82
Wykaz imienny Delegatów i Prezesów Komitów Powiatowych w Ks. Poznańskiem	84
Skład Komitetu Prowincyonalnego na Wielkie Księstwo Poznańskie	85
Regulamin Wyborczy i instrukcya dla Komitetów pow. W. Ks. Poznańskiego	86
Kogo Księstwo Poznańskie w r. 1907-ym chciało mieć posłem?	94
Wykaz okręgów Ks. Poznańskiego wedle stopnia grożącej utraty	96
Skład Polskiego Komitetu Prowincyonalnego Wyborczego dla Śląska	97
Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Śląsku od 1903—1907	98
Wykaz okręgów Śląska wedle największego udziału w wyborach	99
Skład Komitetu Wyb. Prow. na Prusy Król., Warmią, Mazury, Pomorze	100
Pogląd statystyczny na przyrost głosów w Prusach Królewskich od r. 1898—07	101
Wykaz okręgów Prus Król. wedle porządku największego udziału w wyborach 1907	102
Wykaz okręgów Prus Król. wedle stopnia grożącej utraty	103
Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Warmii, Mazurach i Pomorzu od 1898—07	104
Skład Komitetu Politycznego na Berlin i Brandenburgią	105
Skład Głównego Komitetu Wyborczego na Westfalią, Nadrenią, itd.	106
Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Wychodźtwie od r. 1903—07	107
Wzór ustaw „Towarzystwa Wyborczego“	108
Liczebny wykaz ludności słowiańskiej w Prusiech z 1. 12. 1905	109
Ludność polska w Prusiech i udział jej w wyborach 1907 r.	110

Spis tabel.

1. Statystyka głosów polskich oddanych w Rzeszy 1898, 1903, 1907	34
2. Pogląd statystyczny na przyrost głosów w Ks. Poznańskiem od 1898—1907	49
2 B. Wykaz okręgów Ks. Poznańskiego wedle porządku największego udziału w wyborach 1907	80
2 A. Wykaz okręgów Księstwa Poznańskiego wedle stopnia grożącej utraty	96
3. Pogląd statystyczny na przyrost głosów na G. Śląsku od 1903—1907	98
3 A. Wykaz okręgów Śląska wedle największego udziału w wyborach	99
4. Pogląd statystyczny na przyrost głosów w Prusach Królewskich	101
4 A. Wykaz okręgów Prus Król. wedle porządku największego udziału w wyborach 1907	102
4 B. Wykaz okręgów Prus Królewskich wedle stopnia grożącej utraty	103
5. Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Warmii, Mazurach i Pomorzu	104
6. Pogląd statystyczny na przyrost głosów na Wychodźtwie	107

Strona
Siły stronnictw w parlamencie niemieckim 22
Wyniki wyborów od roku 1871 — 1907 23
Wykaz imienny Delegatów i Prezesów Komitetów powiatowych w Ks. Poznańskiem . . . 84
Kogo Ks. Poznańskie w r. 1907 chciało mieć posłem? 94
Liczebny wykaz ludności słowiańskiej w Prusiech z 1. 12. 1905 109

Spis rycin.

Gmach parlamentu w Berlinie 11
Pogląd na rozkład stronnictw w parlamencie 15
Koło polskie parlamentarne w kadencyi 1907—1912 31
Polski Centralny Komitet Wyborczy na rzeszę niemiecką 81
Komitet Wyborczy Prowincyonalny na Wielkie Księstwo Poznańskie 85
Polski Komitet Powincyonalny Wyborczy dla Śląska 97
Komitet Wyborczy Prowincyonalny na Prusy Królewskie, Warmią, Mazury i Pomorze . . 100
Komitet Polityczny na Berlin i Brandenburgią 105
Główny Komitet Wyborczy na Nadrenią, Westfalią i przyległe prowincye 106

Wizerunki posłów.

Chrzanowski Bernard 50
Hr. Mielżyński Maciej 52
Dr W. Skarzyński 56
X A. Stychel 58
Dr. Alfred Chłapowski 62
Władysław Seyda 64
Dr. Wł. Mieczkowski 66
Książę Ferd. Radziwiłł 68
Leon Czarliński 72
Dr. Zygm. Dziembowski 76
Dr. Leon Grabski 78

Omyłki drukarskie.

Na stronie 21 wiersz 4 od dołu ma być 49 zamiast 48.

1001 –

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. E. Smołki w Opolu
nr inw.: 8888 S
Syg.:

GRÜNWALD.

POZNAŃ.

GDAŃSK.

OPOLE.

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu
8888 S
001-008888-00-0